



speed on the water

NR 01/2019

# KILWATER

MAGAZYN POLSKIEGO ZWIĄZKU MOTOROWODNEGO I NARCIARSTWA WODNEGO

**ZŁOTO MOTOROWODNYCH  
ME O-700  
NAJWIĘKSZY W KARIERZE SUKCES  
MARCINA ZIELIŃSKIEGO**

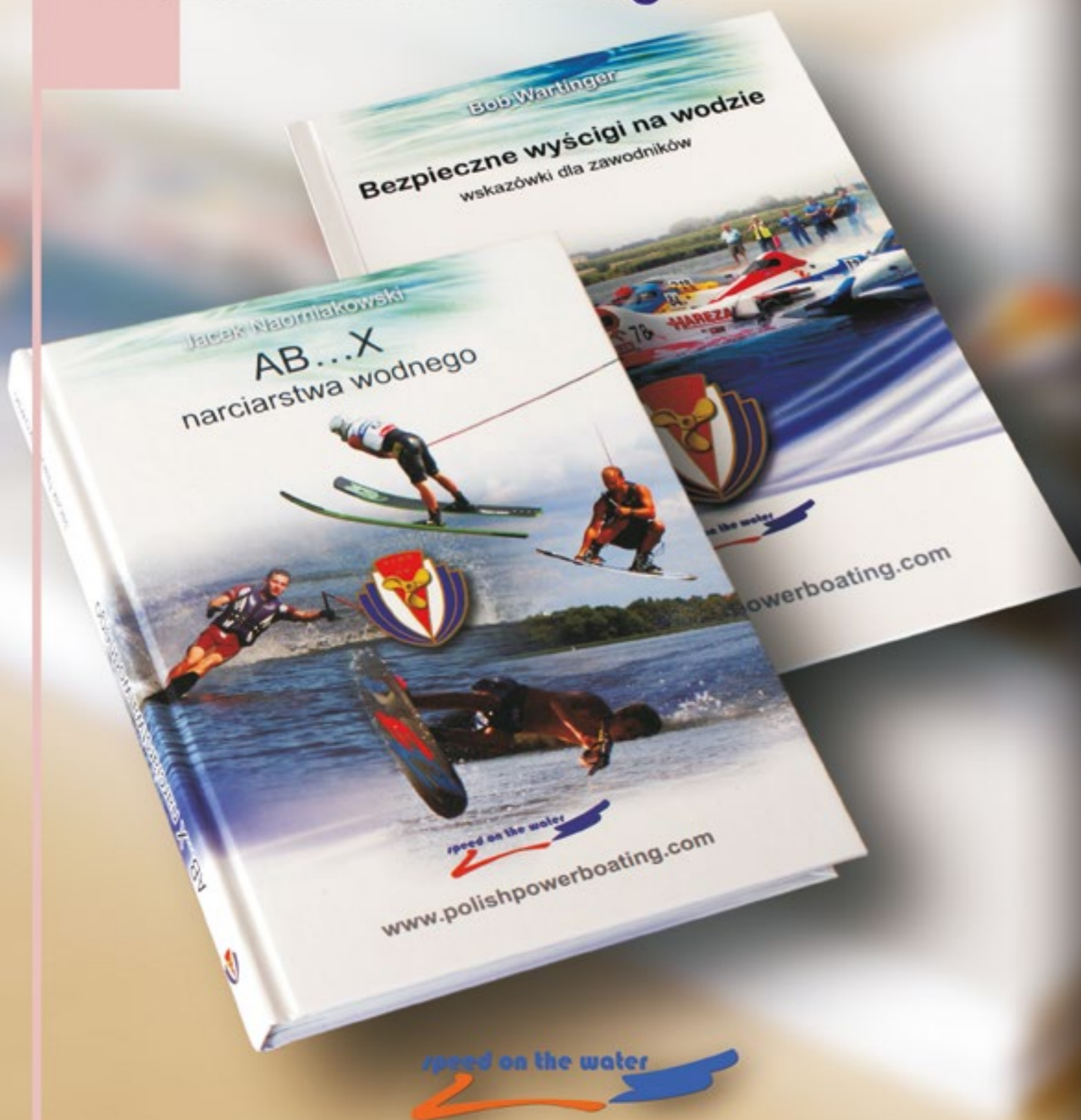
**A, B, C  
MOTOROWODNIKÓW,  
CZYLI:  
JAK ZDOBYĆ PATENT,  
JAK ZAREJESTROWAĆ ŁÓDŻ...**

**12 MEDALI  
MŚ I ME  
NA 100-LECIE  
ODZYSKANIA  
NIEPODLEGŁOŚCI**

**WAKEBOARD I WAKESKATE  
#TEAMPOLAND  
PISZĄ HISTORIĘ POLSKIEGO SPORTU  
NA JEDNEJ DESCE**



# Wydawnictwa Polskiego Związku Motorowodnego i Narciarstwa Wodnego



[www.motorowodniacy.org](http://www.motorowodniacy.org)  
[www.polishpowerboating.com](http://www.polishpowerboating.com)

speed on the water

**KILWATER**

Rok 2018 był szczególny. Wspólnie świętowaliśmy 100-lecie odzyskania przez Polskę niepodległości. Z dumą mogą powiedzieć, że sportowcy Polskiego Związku Motorowodnego i Narciarstwa Wodnego, zdobywając kilkanaście medali mistrzostw świata i Europy, dołożyli ważną „cegielkę” do tego jubileuszu. W „KILWATERZE” opisujemy ich największe sukcesy międzynarodowe, a także wracamy do wszystkich najważniejszych imprez mistrzowskich rozegranych w Polsce.

Stawiamy sobie też cele na przyszłość. Za pośrednictwem „KILWATERA” zachęcamy do zapoznania się z niezwykle ważnym dla naszej organizacji dokumentem – Strategią Rozwoju naszego Związku, zaplanowaną na lata 2019-2022. Zapowiadamy też najciekawsze wydarzenia sportowe tego roku, a w Polsce będzie się działo. Wystarczy wspomnieć, że będziemy gospodarzami motorowodnych Mistrzostw Europy w Żninie i Mistrzostw

Świata w Augustowie, wakeboardowych Mistrzostw Europy i Afryki w Sosnowcu, czy Pucharu Europy w narciarstwie wodnym w Szelmencie pod Suwałkami.

„KILWATER” to nie tylko sport. Znajdą tu Państwo także sporo treści poświęconych turystyce i rekreacji nad wodą. Polecamy i opisujemy przepiękne miejsca w Polsce, gdzie warto się wybrać i aktywnie wypoczywać. Na naszych łamach także opisujemy ciekawe projekty i kampanie społeczne oraz najważniejsze wydarzenia branżowe. Nie zabraknie testów ciekawych łodzi i skuterów. Dla wszystkich tych, którzy chcą rozpocząć przygodę z jachtingiem motorowym, podpowiadamy jak i gdzie zdobyć uprawnienia motorowodne i w jaki sposób zarejestrować łódź.

Paweł Szabelewski  
redaktor naczelny



## spis treści

Strategia Rozwoju PZMWiNW na lata 2019-2022.....	2	Poradnik motorowodniaka – holowanie.....	39
W rocznicę 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości.....	3	Zarejestruj łódź.....	40
12 medali MŚ i ME w 2018 roku!!!.....	5	Dlaczego warto mieć Certyfikat Stanu Technicznego.....	41
Na dobry początek sezonu medal MŚ Cezarego Strumnika.....	6	Wykaz inspektorów PZMWiNW.....	42
Dwa medale Polaków w motorowodnych ME Formuły 125!.....	8	Na jednej lub dwóch deskach za skuterem!.....	44
Klasa Marcina Zielińskiego w klasie O-700.....	10	Narciarskie weekendy w Augustowie.....	46
Medaliści Motorowodnych Międzynarodowych MP w sezonie 2018.....	13	Najlepsi w Polsce na nartach wodnych za motorówką w 2018 r.....	47
Finisz sezonu dla klasy OSY400 i srebro ME Cezarego Strumnika.....	14	Sport przez duże „S” na 10-lecie WOSiR Szelment.....	48
Zaskakujące Necko Endurance 2018.....	15	Nowe Gwiazdy w Alei Olimpijczyków WOSiR Szelment.....	50
Polskie HydroGP – medale Kęcińskiego i Synorackiego.....	16	Dwa medale na ME Juniorów i Seniorów – dużo i mało.....	51
Kolejny sezon Bartka Marszałka w elicie.....	18	Kamil Borysewicz Wicemistrzem Świata.....	52
Przyszłość sportu motorowodnego – „Formula Future”.....	21	Kamil Borysewicz drugi w Pucharze Świata!.....	53
Zostań motorowodniakiem – zdobądź patent.....	22	Dlaczego warto ubezpieczyć swoją łódź z nami?.....	54
Patenty i licencje – aktualne przepisy.....	23	Katowice z Wiatrem i Wodą po raz trzeci.....	56
Wykaz ośrodków egzaminacyjnych PZMWiNW.....	24	MP Skuterów Wodnych w pięciu odsłonach.....	58
Pisz najnowszą historię polskiego sportu na jednej desce.....	26	Medaliści Międzynarodowych MP Skuterów Wodnych w sezonie 2018.....	60
Wysoko zawieszona poprzeczka w „Wake Zone Stawiki”.....	28	„Ladies Sea-Doo Cup” – amatorki jak prawdziwi zawodowcy.....	61
RSSW – specjaliści od imprez za motorówką.....	32	Krótki jak nigdy sezon w MŚ Skuterów Wodnych.....	62
Golden Wake Tour 2018 – przystanek Margonin.....	33	Kolejny rok z „Płyniemy Polsko”.....	65
Mistrzostwa Polski na dwóch słupach w Giżycku.....	34	Dwudziestka na wodzie.....	66
Wake Park Szczecin – aktywny wypoczynek na Jeziorze Głęboke.....	35	Walc – perła Pomorza Zachodniego.....	67
Wake Family Brwinów – więcej niż profesjonalny wakepark.....	36	Best of Boats po raz 5!.....	68
„Lato z Motorowodniakami” 2018.....	37	Alfastreet Energy 23C Semi Hybrid – motorówką w strefie ciszy.....	70
Igor Sikorski najlepszym Sportowcem Niepełnosprawnym 2018 r.....	38	Laureaci konkursu: Jachty Roku w Polsce.....	72

Wydawca: Polski Związek Motorowodny i Narciarstwa Wodnego  
ul. Nowogrodzka 40, 00-691 Warszawa  
[www.motorowodniacy.org](http://www.motorowodniacy.org) / tel. +48 22 617 44 49  
[www.facebook.com/motorowodniacy.org](https://www.facebook.com/motorowodniacy.org)

Redaktor naczelny: Paweł Szabelewski  
Redaktor prowadzący: Adrian Skubis  
Kontakt: [media@motorowodniacy.org](mailto:media@motorowodniacy.org)  
Projekt graficzny i skład: Paweł Ostrowski

Autorzy zdjęć na okładce: Adrian Skubis ([motorowodniacy.org](http://motorowodniacy.org)), Grzegorz Trzpił (Luno.com)  
Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania nadesłanych tekstów. Nie zwracamy materiałów niezamówionych.



# Strategia Rozwoju Polskiego Związku Motorowodnego i Narciarstwa Wodnego na lata 2019-2022



Szanowni Państwo,

Polski Związek Motorowodny i Narciarstwa Wodnego to organizacja z ogromnymi tradycjami. Nasza przeszłość 60-letnia działalność to piękne karty historii. Tworzyli ją i nadal tworzą sportowcy w czterech niezwykłych dyscyplinach: sporcie motorowodnym, narciarstwie wodnym, skuterach wodnych oraz wakeboardzie i wakeskacie. Zarządzając tak dojrzałą organizacją z przyjemnością i dumą spoglądamy w przeszłość, ale z równie ogromną odpowiedzialnością powinniśmy patrzeć w jej przyszłość. Mamy wizję i cele, jakie nam przyswiecają. Mamy plany i pomysły na rozwój. Potrafimy samokrytycznie ocenić to, co warto poprawić. Ważne, byśmy nasze działania dostosowali do realiów tak bardzo zmieniającego się

otoczenia. Po to, byśmy zawsze byli na bieżąco. Właśnie z tego powodu musimy odpowiedzialnie podejść do planowania strategicznego i w ten sposób wytyczyć sobie niezbędne działania, które pozwolą nam na dalszy rozwój.

Strategia ma być dla nas mapą drogową na lata 2019-2022. Czy wybraliśmy właściwe rozwiązania? To pokaże czas. Jedno jest pewne – bez wsparcia naszych członków, sympatyków i partnerów będzie to niezwykle ciężkie. Liczymy zatem na Państwa życzliwość i zaangażowanie. Zachęcam do wnikliwej analizy dokumentu. Liczę też na Państwa kreatywność, bo zakładam, że w miarę upływu czasu pojawią się kolejne, dobre rozwiązania i pomysły, które pomogą nam w strategicznym rozwoju Polskiego Związku Motorowodnego i Narciarstwa Wodnego.

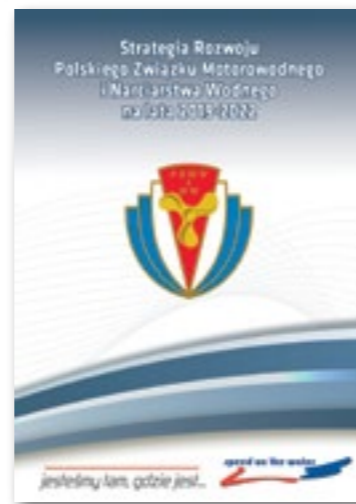
Ze sportowym pozdrowieniem,

Andrzej Marcinkowski

Prezes  
Polskiego Związku Motorowodnego  
i Narciarstwa Wodnego



zeskanuj kod i zapoznaj się ze „Strategią Rozwoju Polskiego Związku Motorowodnego i Narciarstwa Wodnego”



Naszą misją jest tworzenie jak najlepszych warunków dla rozwoju sportu, rekreacji i turystyki wodnej w Polsce



# W rocznicę 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości

Miniony rok był szczególny dla nas wszystkich - w listopadzie świętowaliśmy setną rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. Ogromną rolę polskiego sportu w budowaniu silnego państwa podkreślał już na początku roku Prezydent RP, Andrzej Duda. - Dziękuję za wspaniałych sto lat sportowych radości i wielkiej dumy. Jesteście jednym z filarów budowania silnego polskiego państwa na przestrzeni tych stu lat. Każde państwo, które chce istnieć na arenie międzynarodowej, każde państwo, które - czy to jest silne, czy ma ambicję bycia państwem silnym, liczącym się - inwestuje w sport – mówił Andrzej Duda.

## Puchar Prezydenta RP dla Kamila Borysewicza

Aby ten szczególny rok jubileuszu jeszcze mocniej zapadł w pamięci sportowców i kibiców, Andrzej Duda już podczas styczniowego spotkania z przedstawicielami związków sportowych, przekazał naszej organizacji Puchar Prezydenta RP. Zgodnie z wytycznymi



Kancelarii Prezydenta, miał on trafić do zawodnika, który w roku obchodów 100-lecia odzyskania niepodległości, wyróżnił się szczególnymi osiągnięciami sportowymi. Laureatem tej wyjątkowej nagrody został Kamil Borysewicz, reprezentant Polski w narciarstwie wodnym. Zawodnik Augustowskiego Klubu Sportowego „Sparta” w 2018 roku został między innymi Wicemistrzem Świata w skokach na nartach wodnych za wyciągiem (Dnipro) oraz drugim zawodnikiem Pucharu Świata w skokach na nartach wodnych za wyciągiem (Szanghaj). 24-latek w minionym sezonie stawał też wielokrotnie na podium Mistrzostw Polski w narciarstwie wodnym za motorówką oraz za wyciągiem.

Nie ukrywamy, że Polski Związek Motorowodny i Narciarstwa Wodnego zabiegał o możliwość otrzymania czterech Pucharów Prezydenta RP, aby uhonorować najlepszych sportowców 2018 roku z każdej prowadzonej przez naszą organizację dyscypliny (sport motorowodny, narciarstwo wodne, skutery wodne, wakeboard). Kancelaria Prezydenta RP wyjaśniła jednak, że: „dla wszystkich związków sportowych i organizacji sportowych zostały przygotowane unikatowe, pojedyncze egzemplarze pucharów bez względu na wielkość organizacji, czy też ilość prowadzonych dyscyplin sportu”.



**Martyna Andrzejczak**, 16 lat – aktualna Wicemistrzyni Europy w wakeskacie w kategorii U19

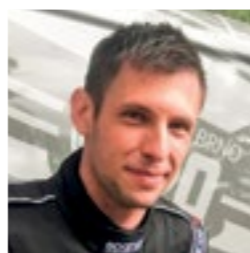
„Wejście na podium w polskich barwach to niesamowite uczucie. Krótka chwila, o której kiedyś nawet się nie śniło. To jest naprawdę cudowne - móc reprezentować nasz kraj na tak ogromnych zawodach. To wiele dla mnie znaczy.”

zreprezentować nasz kraj na tak ogromnych zawodach. To wiele dla mnie znaczy.”

### Duma z reprezentowania Polski

- Za każdym razem, gdy stajecie na podium jesteśmy dumni z Waszych wspaniałych osiągnięć. Co więcej, nawet gdy nieraz nie wszystko idzie podczas zawodów po Waszej myśli, jesteśmy z Wami sercem i kibicujemy Wam z całych sił. Warto o tym mówić i to podkreślać w tym szczególnym roku, gdy wracamy do tak ważnych wydarzeń sprzed 100 lat, które dziś pozwalają nam cieszyć się z sukcesów polskich sportowców - podkreślał podczas spotkania z medalistami mistrzostw świata i Europy 2018 roku Andrzej Marcinkowski, prezes Polskiego Związku Motorowodnego i Narciarstwa Wodnego. - Robimy wszystko, by Was wspierać i doceniać. Wierzę, że w 2019 roku znowu dostarczącie nam wielu emocji. Jestem przekonany, że godnie będziecie reprezentować Polskę.

Wszystkim naszym zawodnikom, a w szczególności medalistom



**Marcin Zieliński**, 30 lat – aktualny Mistrz Europy w motorowodnej klasie O-700

„Możliwość wysłuchania hymnu Polski stojąc na podium jest największą nagrodą, jaka może spotkać sportowca. Daje to niesamowite poczucie dumy z reprezentowania kraju. Wierzę, że będę jeszcze wiele razy mógł przeżywać takie chwile i zdobywać medale mistrzowskie dla Polski.”



**Cezary Strumnik**, 31 lat – aktualny Wicemistrz Świata i Wicemistrz Europy w motorowodnej klasie OSY400

„Każdy start w zawodach międzynarodowych, oprócz sportowej rywalizacji, jest dla mnie ważny ze względu na to, że mam możliwość reprezentowania Polski. Startowałem w kilkunastu krajach, na trzech kontynentach i zawsze staram się godnie reprezentować naszą ojczyznę. Nie bez powodu na dziobie mojej łódki widnieje Polski Orzełek. Bardzo często podczas zagranicznych zawodów odwiedza nas miejscowa polonia, która zawsze ciepło nas przyjmuje i dopinguje w startach. Wtedy właśnie najbardziej czuję, że reprezentowanie naszego kraju to wielka sprawa.”

reprezentowania Polski. Startowałem w kilkunastu krajach, na trzech kontynentach i zawsze staram się godnie reprezentować naszą ojczyznę. Nie bez powodu na dziobie mojej łódki widnieje Polski Orzełek. Bardzo często podczas zagranicznych zawodów odwiedza nas miejscowa polonia, która zawsze ciepło nas przyjmuje i dopinguje w startach. Wtedy właśnie najbardziej czuję, że reprezentowanie naszego kraju to wielka sprawa.”

Mistrzostw Świata i Mistrzostw Europy gratulujemy godnego reprezentowania Polski w jakże ważnym i wyjątkowym dla nas roku, w którym świętowaliśmy 100-lecie odzyskania przez Polskę niepodległości.



Warszawa, 8 grudnia 2018 r. - uroczyste spotkanie Zarządu PZMWiNW z medalistami MŚ i ME

# 12 MEDALI MŚ I ME W 2018 ROKU !!!

To był kolejny udany rok naszych sportowców. Kilkanaście medali mistrzostw świata i mistrzostw Europy, które odbywały się pod patronatem Międzynarodowej Unii Motorowodnej (Union Internationale Motonautique) oraz Międzynarodowej Federacji Narciarstwa Wodnego i Wakeboardu (International Waterski and Wakeboard Federation), to imponujący dorobek. Nasi reprezentanci z sukcesami startowali też w zawodach rangi Pucharu Świata i Pucharu Europy oraz w innych imprezach międzynarodowych, we wszystkich dyscyplinach: sporcie motorowodnym, narciarstwie wodnym, skuterach wodnych, wakeboardzie i wakeskacie. O ich największych osiągnięciach przeczytacie na kolejnych stronach „KILWATERA”.

## Medalowe kalendarium 2018 roku



**SPORT MOTOROWODNY**  
17 czerwca, Ślesin (POLSKA)  
Cezary Strumnik – MŚ OSY 400



**SPORT MOTOROWODNY**  
24 czerwca, Chodzież (POLSKA)  
Henryk Synoracki – ME F125



**SPORT MOTOROWODNY**  
24 czerwca, Chodzież (POLSKA)  
Sebastian Kęciński – ME F125



**SPORT MOTOROWODNY**  
1 lipca, Żnin (POLSKA)  
Marcin Zieliński – ME O-700



**SPORT MOTOROWODNY**  
8 lipca, Oulton Broad (ANGLIA)  
Cezary Strumnik – ME OSY 400



**WAKESKATE**  
15 sierpnia, Mediolan (WŁOCHY)  
Martyna Andrzejczak – MEiA za wyciągiem (kat. U19)



**WAKESKATE**  
18 sierpnia, Mediolan (WŁOCHY)  
Agnieszka Kobyłańska – MEiA za wyciągiem (kat. OPEN)



**NARCIARSTWO WODNE**  
9 września, Weert (HOLANDIA)  
Konrad Zawadzki – ME za wyciągiem, skoki (kat. U19)



**NARCIARSTWO WODNE**  
9 września, Weert (HOLANDIA)  
Mateusz Wycisk – ME za wyciągiem, skoki (kat. U15)



**NARCIARSTWO WODNE**  
22 września, Dnipro (UKRAINA)  
Kamil Borysewicz - MŚ za wyciągiem, skoki (kat. OPEN)



**SPORT MOTOROWODNY**  
14 października – Boretto (WŁOCHY)  
Sebastian Kęciński – MŚ F125



**SPORT MOTOROWODNY**  
14 października – Boretto (WŁOCHY)  
Henryk Synoracki – MŚ F125



# Na dobry początek sezonu 2018 medal MŚ Cezarego Strumnika



Zeskanuj kod, zobacz relację z zawodów

Czy sezon w sporcie motorowodnym mógłby się zacząć dla nas lepiej? Pierwsze zawody w Polsce (Ślesin, 15-17.06) i do razu mistrzostwa świata, a na dodatek bardzo mocno obsadzone i z polskimi szansami medalowymi. W końcu w klasie OSY400 od lat jesteśmy w światowej czołówce. Ci wszyscy, którzy interesują się rywalizacją na wodzie popularnych „OS” czekali na pojedynek wielkich rywali: Estończyka Rasmusa Haugasmagię z Polakiem Cezarym Strumnikiem. Przygotował: Adrian Skubis. Zdjęcia: Adrian Skubis i Simona Supino.

## 18 lat Cezarego Strumnika

Był 2008 rok – wtedy został rozegrany pierwszy w historii cykl mistrzostw Polski w motorowodnej klasie OSY400. W kolejnym sezonie swoje pierwsze zawody zaliczył

Cezary Strumnik. Intensywna praca, talent i wytrwałość prowadziły go do kolejnych sukcesów. Przed rozpoczęciem poprzedniego sezonu zawodnik klubu Przygoda Chodzież miał już na koncie 6 tytułów Mistrza Polski i 6 medali mistrzostw świata i mistrzostw Europy. Rok 2017 był szczególny, bo Czarek wywalczył dwa medale mistrzowskie – srebrny MŚ i brązowy ME. Dzieśiąty w karierze sezon musiał przynieść kolejne sukcesy, innej możliwości nie widzieliśmy.

Można się było dodatkowo zastanawiać, czy naszemu reprezentantowi uda się wreszcie pokonać niesamowitego reprezentanta Estonii Rasmusa Haugasmagię, aktualnego Mistrza Świata i Mistrza Europy.

- Przygotowania do sezonu 2018 rozpoczęliśmy praktycznie od razu po zakończeniu sezonu 2017. Jeszcze jesienią byliśmy kilkakrotnie na wodzie. Sprawdzaliśmy kilka ważnych rzeczy, pracowaliśmy nad ustawieniami, próbowaliśmy podejść do tematu nieco inaczej niż zazwyczaj – opowiadał w rozmowie z „KILWATEREM” Cezary Strumnik. - Sezon 2018 jest bardzo specyficzny. Magiczne słowo to Ślesin. Wiadomo, impreza mistrzowska w Polsce, w dobrze znanym mi miejscu. A dlaczego używam słowa specyficzny? Bo wszystkie najważniejsze imprezy w naszej klasie są tydzień po tygodniu. Zaczynamy od mistrzostw świata w Ślesinie. Potem czekają nas dwie eliminacje mistrzostw Polski w Chodzieży i Żninie, a następnie wyjazd do Anglii na mistrzostwa Europy. Nie będzie czasu na większe poprawki pomiędzy weekendami. Dlatego tak ważne jest perfekcyjne przygotowanie już teraz, by wszystko perfekcyjnie działało podczas zawodów – tłumaczył.



**Cezary Strumnik**, – aktualny Wicemistrz Świata w klasie OSY 400

„To jest mój czwarty srebrny medal mistrzostw świata, a Rasmus Haugasmagi – jeśli dobrze liczę – ma już szóste złoto. Ja go tak gryzę, gryzę i nie mogę ugryźć...

Ciągle brakuje tej dynamiki na starcie. Ja się jednak bardzo cieszę z tego wicemistrzostwa. Po „czasówce” byłem czwarty. Dzięki doświadczeniu mojej całej ekipy udało się na tą drugą pozycję wyjechać i skutecznie się bronić przed innymi. W Ślesinie stawka była niezwykle wyrównana. Przypomnę, że na treningach pierwsza szóstka zawodników zamykała się w 0,6 sekundy. To pokazuje, jak ciężko było tu o medal i podium. Tym bardziej się cieszę.”

## Złoto jednak dla Rasmusa, ale srebro Czarka też cieszył

Czerwcowy weekend w Ślesinie zapowiadał się niezwykle interesująco. Do Wielkopolski zjechali sami najlepsi, łącznie kilkunastu zawodników z Estonii, Litwy, Słowacji, Anglii, Szwecji, Stanów Zjednoczonych i oczywiście Polski. Naszych narodowych barw bronili Cezary Strumnik oraz Grzegorz Stępnik. Dwa pierwsze biegi – zaplanowane na sobotę – padły łupem Rasmusa Haugasmagię. Obrońca tytułu w swoim stylu ogrywał najgroźniejszych rywali, uciekając im już na starcie. Cezary Strumnik startował do pierwszego biegu mistrzostw z czwartej pozycji i udało mu się przebić na drugie miejsce. W kolejnym wyścigu był także drugi i trzeba przyznać, że jego ataki na pozycję lidera były bardzo obiecujące, przynajmniej tak wyglądało to z brzegu. - Brakuje naprawdę niewiele. To są detale... Sprzęt spisuje się dobrze i tu raczej żadnych zmian nie szykujemy na niedzielę. Przeanalizujemy to, co się wydarzyło do tej pory i może dokonam pewnych korekt w stylu jazdy - tłumaczył Strumnik na półmetku mistrzowskiej rywalizacji.

## Medaliści MŚ OSY400 w sezonie 2018

1. Rasmus Haugasmagi (Estonia)
2. Cezary Strumnik (Polska, klub Przygoda Chodzież)
3. Billy Allen (Stany Zjednoczone)

Jednak na Rasmusa już nie udało się znaleźć sposobu podczas tych zawodów. Mistrza i Wicemistrza Świata poznaliśmy po pierwszym niedzielnych biegu. Kolejny raz linię mety pierwszy przeciął Haugasmagi, a drugi był Strumnik. Zgodnie z regulaminem imprez tej rangi, do końcowej klasyfikacji MŚ liczone są wyniki trzech najlepszych biegów każdego zawodnika, z czterech rozgrywanych podczas czempionatu. Estończyk miał zatem na koncie trzy zwycięstwa, a Polak trzykrotnie był drugi. Obaj motorowodniacy mogli już zacząć świętowanie i z tego powodu zgodnie zrezygnowali z udziału w ostatnim biegu. Walka o najniższy stopień podium toczyła się pomiędzy Amerykaninem Billym Allenem a Szwedem Oliverem Nilssonem.

Ostatecznie brązowy medal Mistrzostw Świata w klasie OSY 400 trafił do reprezentanta Stanów Zjednoczonych.

Drugi z Polaków skończył mistrzostwa na 11 pozycji. To może nie był wynik marzenie, bo Grzegorz Stępnik nie ukrywał, że celuje



- Walczymy do samego końca, zawody trwają do ostatniego wyścigu, do ostatniego wymachania flagą mety - opowiadał nasz reprezentant.

Jednak na Rasmusa już nie udało się znaleźć

w czołową szóstkę. Była to jednak kolejna solidna lekcja dla naszego zawodnika, a każdy taki start to cenne doświadczenie, które (wierzymy w to) zaowocuje już niebawem.

## Pierwsza eliminacja Motorowodnych Mistrzostw Polski

W Ślesinie ścigano się nie tylko o medale MŚ. Pomiędzy tymi najważniejszymi biegami toczyła się też walka w pierwszej odsłonie Motorowodnych Mistrzostw Polski, a ponieważ są to zawody międzynarodowe,



pojawili się także zawodnicy z innych reprezentacji. W klasie GT-30 triumfował Litwin Mantas Kukcinavicius, który wyprzedził polskie zawodniczki – Marię Lech (Ślęż Szczecin) i Agatę Sołtan (WKS Zegrze). W klasie GT-15 dwa najwyższe miejsca na podium wywalczyli członkowie klubu WKS Zegrze. Pierwsza była Gabriela Lempert, a drugi Jakub Rochnowski. Trzecie miejsce zajął Karol Trzebnik z KS 51 Toruń.





# Dwa medale Polaków w motorowodnych Mistrzostwach Europy formuły 125!

Zawody odbyły się w Chodzieży pod koniec czerwca 2018 roku, a na podium stanęli: Henryk Synoracki (srebrny medal) i Sebastian Kęciński (brązowy medal). Mistrzem Europy został reprezentant Estonii Erik Aaslav-Kaasik. Tekst: Adrian Skubis. Zdjęcia: Simona Supino.

Tydzień przed weekendem wyścigowym w Chodzieży nasi reprezentanci, Henryk Synoracki i Sebastian Kęciński, pojawiali się w roli kibiców w Ślesinie, gdzie obserwowali zmagania w mistrzostwach świata klasy OSY400 i pierwszej rundzie mistrzostw Polski. Była to dobra okazja, by porozmawiać

z nimi o przygotowaniach do mistrzostw Europy F125.

– Zawsze staramy się przygotować jakieś nowości, szukamy nowych rozwiązań i ustawić. Wszystko jednak zweryfikują zawody i nasi rywale, bo w pojedynkę, na treningu zawsze jest się najszybszym – z uśmiechem opowiadał nam Sebastian Kęciński.

- Nie ukrywam, że

czerwcowe zawody w Chodzieży są dla nas bardzo ważne. Co prawda ze sportowego punktu widzenia, bardzo wysoką rangę mają mistrzostwa świata F125, ale starty w Polsce, przed naszymi kibicami mają szczególne znaczenie – tłumaczył motorowodniak reprezentujący Klub Sportów Motorowych i Motorowodnych w Trzciance.

Kilka dni później (22-24 czerwca) już w Chodzieży dopingowaliśmy trzech Polaków: Kęcińskiego i Synorackiego oraz Michała Kausę. Na mistrzostwa Europy stała się też bardzo silna i liczna reprezentacja Estonii oraz zawodnicy z Niemiec i Węgier.

Od pierwszego biegu walka o miano najlepszego motorowodniaka Formuły 125 w Europie toczyła się pomiędzy Estończykiem Erikiem Aaslav-Kaasikiem,

a Henrykiem Synorackim. Polak wygrał starty, jednak na dystansie szybszy był jego rywal. Zdecydował o tym dobór właściwych ustawień do warunków panujących na Jeziorze Miejskim w Chodzieży.

– Estończyk założył na te zawody śrubę czterołopatową, a my założyliśmy „trójki”. Te nasze śruby są szybsze ze startu i na płaskiej wodzie. Na takiej spienionej wodzie, jak w ten weekend w Chodzieży, „czwórka” sprawuje się lepiej. Nie można powiedzieć, że daliśmy się przechytrzyć. Po prostu tak to jest w sporcie. Gdybyśmy z góry założyli,

że wygramy każde zawody, to nie byłoby sensu rywalizować – podsumowała Henryk Synoracki.

Podczas chodzieskiego weekendu ze sportem motorowodnym rozegrano też drugą eliminację mistrzostw Polski. W klasie OSY 400 na swoim domowym akwenie triumfował Cezary Strumnik, który wyprzedził Grzegorza Stępnika i Aleksandra Golińskiego. Klasę GT-30 wygrała Agata Sołtan

przed Marią Lech i Tomaszem Sujowskim. W klasie GT-15 najlepszy był Jakub Rochowski, a obok niego na podium stanęli Słowak Simon Jung i Gabriela Lempert. Rozegrano też wyścigi w Formule 4. Najlepszy był w nich Słowak Vladimir Slany, który wyprzedził Marcina Szymczyka i Niemca Jensa Westphala, startującego z polską licencją w barwach klubu Przygoda Chodzież.

## Czy wiesz, że... Cezary Strumnik rozpoczyna przygodę z F500

**Czarek, kiedy narodził się taki pomysł?**

Już od kilku lat myślałem o zmianie klasy na inną. Początkowo myślałem o szybszych hydroplanach jak O125 czy O250, ale żona szybko wybiła mi to z głowy. W takiej sytuacji F500 była jedyną możliwą alternatywą, ponieważ pomimo dużych prędkości osiąganych przez „pięćsetki”, taka łódka posiada wzmocniony kokpit bezpieczeństwa wraz z pasami, które wymiennie zwiększają bezpieczeństwo zawodnika. Jednakże jeszcze niedawno realne starty w F500 były tylko marzeniem, a głównym problemem były oczywiście finanse. Teraz sytuacja stała się dla mnie na tyle korzystna, że istnieje duże prawdopodobieństwo mojego startu w ostatnich zawodach klasy F500 w tym

roku czyli w mistrzostwach Europy w Bad Saarow. Od razu chcę powiedzieć, że przez najbliższe 2-3 sezony nie oczekuję wielkich sukcesów. Jazda katamaranem, a w szczególności F500 (piloci dodatkowo oprócz trymu silnika muszą obsługiwać rury wydechowe) bardzo się różni od jazdy hydroplanem, dlatego początkowo chcę się skupić na nauce jazdy, poznaniu sprzętu i zdobyciu doświadczenia.

**Rozumiem, że zgodnie z zapowiedzią klasy OSY400 nie porzucasz?**

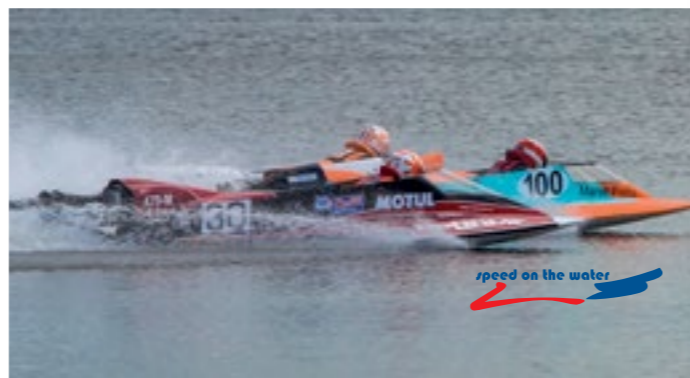
OSY400 to klasa, w której ścigam się już ponad 10 lat i w której zdobyłem już trochę doświadczenia. Oczywiście, że będę się ścigał w tej klasie. Od tego sezonu dla OSY400 zostały wprowadzone nowe przepisy dotyczące maksymalnej wysokości

walka śmigła napędowego. Moim zdaniem będzie to nowe otwarcie dla wszystkich zawodników w tej klasie, ponieważ dotychczasowe ustawienia i sprzęt nie będą miały racji bytu.

**Możesz opowiedzieć nam o swoim nowym nabytku, łodzi do klasy 500?**

Łódź którą kupiłem to kilkuletni kadłub typu Trombetta, na którym startował Marian Jung, zdobywając kilka tytułów mistrza świata i mistrza Europy. Plusem jest to, że jest to sprzęt w pełni kompletny i sprawdzony w wyścigach. Silnik natomiast odbiorę w połowie sierpnia we Włoszech od producenta. Pierwsze treningi planuję zrobić we wrześniu, oczywiście w Chodzieży nad jez. Miejskim.

(rozmawiał Adrian Skubis)





# Klasa Marcina Zielińskiego w klasie 0-700 Mamy złoto Mistrzostw Europy!!!



Zeskanuj kod, zobacz  
relację z zawodów

Zanim opowiem o żnińskich zawodach - motorowodnych Mistrzostwach Europy w klasach 0-700 i GT-15, które odbyły się na przełomie czerwca i lipca 2018 roku - na zachętę przypomnę, że: rywalizacja w klasie 0-700 należy do najbardziej widowiskowych w sporcie motorowodnym, bolidy osiągają tam prędkości dochodzące do 200 km/h, a do „setki” rozpędzają się w niespełna trzy sekundy. Relacja Adriana Skubisa. Zdjęcia: Adrian Skubis i Simona Supino.

## Polskie „siedemsetki” – doświadczenie potwierdzone medalami

Mówiąc o „siedemsetkach” warto wspomnieć dwa polskie nazwiska, które reprezentują dwa pokolenia polskich

motorowodniaków. Tadeusz Hareza to wielka postać sportu motorowodnego – w swojej bogatej karierze był niejednokrotnie Mistrzem Świata w klasie 0-700, a przed rokiem na ME tejże klasy uplasował się na piątej pozycji. Reprezentantem młodszego pokolenia jest Marcin Zieliński, który może szczycić się brązowymi medalami ME w „siedemsetkach” wywalczonymi w 2016 i 2017 roku.

Każdy z tych sukcesów nie przyszedł Polakowi łatwo. Marcin za każdym razem pokazywał jednak niezwykle charakter. O ogromną rolę odegrał też jego wyścigowy zespół „H2O Team Brno” – profesjonalści, którzy potrafią właściwie zareagować nawet w sytuacji, która dla wielu wydawałaby się bez wyjścia. Tak było na przykład w Chodzieży w 2017 roku. Po awarii w pierwszym mistrzowskim wyścigu, błyskawicznie wymieniono silnik w jego łodzi i to przyniosło spodziewane efekty. - To były bardzo pracowite zawody.



- Rywale byli piekielnie szybcy, do tego ciągle coś musieliśmy poprawiać przy ustawieniach mojej łódki. Bardzo się cieszę, że cały zespół tak się zaangażował i stanęliśmy na wysokości zadania - komplementował sztab swoich mechaników Zieliński. Ale to już była historia. Przed sezonem 2018 apetyty były jeszcze większe, choć droga do upragnionego złota, przynajmniej na etapie przygotowań, nie była łatwa... - Nie ukrywam, że liczyłem na mocne przetestowanie sprzętu w realiach wyścigowych w Boretto we Włoszech. Zawody zostały jednak odwołane. Ale przecież w podobnej sytuacji nie jestem tylko ja, bo moi rywale także stracili taką możliwość. Mam w zespole tych samych ludzi, którzy pomagali mi w osiąganiu sukcesów przed rokiem. To daje mi gwarancję, że nasze przygotowania idą w dobrym kierunku. Mentalnie i fizycznie jestem gotowy, szykujemy także kilka nowinek technicznych, a wszystko zweryfikują zawody w Żninie - opowiadał nam Marcin Zieliński dosłownie 3 dni przed żnińskimi Mistrzostwami Europy.

## Nowy czempion 0-700 ze Szczecina!

Skuteczny, szybki, bezkonkurencyjny – tak w trzech słowach można ocenić Mistrzostwa Europy w Żninie w wykonaniu Marcina Zielińskiego. Polak wiedział, że rywale są niezwykle szybcy, znał ich klasę sportową. Jednak tym razem to szczecinianin dał światowej czołówce prawdziwą lekcję. W zawodach rozegrano trzy z czterech zaplanowanych biegów i – uwaga – we wszystkich trzech triumfował nasz motorowodniak!

W pierwszym biegu ograł Słowaka Roberta Hencza o przeszło 24 sekundy,

w drugim był lepszy od broniącego tytułu Mariana Junga o 21 sekund, a w trzecim jeszcze raz Jung musiał uznać wyższość naszego reprezentanta, tym razem zmniejszając stratę do Zielińskiego do 3,5 sekundy. Trudów zawodów w Żninie nie wytrzymali inni – problemy techniczne nie pozwoliły włączyć się do walki między innymi: Niemcowi Kluge, Czechowi Hrbacowi, czy doświadczonemu reprezentantowi Austrii Attili Havasowi.

- Jestem bardzo szczęśliwy. Ten dziesiąty mistrzowski medal w karierze jest dla mnie najważniejszy. W końcu mam złoto mistrzostw Europy. W klasie 0-700 byłem już dwukrotnie brązowym medalistą z 2016 i 2017 roku, a teraz udało się wreszcie pokonać bardzo doświadczonych i utytułowanych zawodników - mówił na gorąco, tuż po trzecim wyścigu Marcin Zieliński. - Nie ukrywam, że przed wyjazdem na mistrzostwa do Żnina było kilka niewiadomych. Włożyliśmy w przygotowania do zawodów ogrom pracy i cieszę się, że wszystko zagrało, że wysiłek całego zespołu przełożył się na złoty medal - podsumował reprezentant Polski, zawodnik Szczecińskiego Klubu Motorowodnego LOK.

Pięknym uwieńczeniem weekendu był Mazurek Dąbrowskiego dla Marcina. Na podium obok Polaka stanęli dwaj

reprezentanci Słowacji. Wicemistrzem Europy został Marian Jung, a brązowym medalistą Robert Hencz.

## Medaliści ME 0700 w sezonie 2018

1. Marcin Zieliński (Polska)
2. Marian Jung (Słowacja)
3. Robert Hencz (Słowacja)

## Biało-czerwone akcenty ME GT-15

Motorowodna klasa GT-15 to rywalizacja najmłodszych zawodników w wieku 10-16 lat. Ścigają się oni w łódkach wyposażonych w 15-konne silniki zaburtowe, osiągające prędkości do 70 km/h. Trzeba jednak przyznać, że emocje towarzyszące młodym zawodnikom, ich rodzinom i przyjaciołom są nadzwyczajne i niepowtarzalne. Właśnie tego doświadczyliśmy w Żninie.

Do Żnina na Mistrzostwa Europy w młodzieżowej klasie GT-15 przybyła bardzo liczna grupa zawodników. Polskę reprezentowali: Jakub Rochowski (WKS Zegrze),





Gabriela Lempert (WKS Zegrze) i Karol Trzebniak (KS 51 Toruń). Nasza motorowodna młodzież miała stawić czoła reprezentantom Estonii, Szwecji, Łotwy, Wielkiej Brytanii, Litwy, Słowacji i Finlandii. Żniński akwen z homologacją na 14 łodzi nie dawał szans, by w zasadniczej fazie zawodów (czterech biegach punktowanych ME) wystartowali wszyscy chętni. W eliminacjach odpadli między innymi Karol i Gabriela. Oni już z brzegu Jeziora Żnińskiego Małego mogli wspierać Jakuba Rochnowskiego. 13-latek dzielnie reprezentował motorowodny #TeamPoland. Ostatecznie skończyło się na wysokim siódmym miejscu (Kuba był trzykrotnie szósty i raz czwarty – łącznie zgromadził 394 punkty). Trzeba też przypomnieć, że w trzecim wyścigu czempionatu Polak płynął na wysokiej drugiej pozycji. Bieg z uwagi na drastyczną zmianę warunków atmosferycznych przerwano, a następnie powtórzono. W „restarcie” już nie udało się obronić drugiej pozycji. Ten wyścig pokazał jednak potencjał, jaki drzemie w zawodniku WKS Zegrze.

Mistrzem Europy został rewelacyjny Estończyk Stefan Arand, ten sam, który zaskoczył wszystkich w 2017 roku, podczas zawodów w Toruniu. Przypomnijmy, że wtedy zadebiutował w MŚ klasy GT-30 i wygrał, sprawiając ogromną niespodziankę.

### Medale Motorowodnych Mistrzostw Polski

Polska młodzież uczestnicząca w ME, na osłodę odebrała w Żninie medale za walkę w Międzynarodowych Mistrzostwach Polski. Krajowe eliminacje GT-15 odbyły się w tym roku w Ślesinie i Chodzieży. Czwarty tytuł Mistrza Polski wywalczył Jakub Rochnowski (WKS Zegrze), srebro zdobyła Gabriela Lempert (WKS Zegrze), a brąz Karol Trzebniak (KS 51 Toruń). W mistrzostwach Polski punktowała też kolejna zawodniczka „wojskowych” z Zegrza, Marta Bonder. Calej czwórce naszych najmłodszych motorowodniaków gratulujemy i oczywiście czekamy na kolejne sukcesy.

Na akwenie w Żninie, w rundach kończących zmagania o medale mistrzostw Polski zaprezentowali się też zawodnicy w klasach OSY400 i GT-30. Po wygranej domowej

eliminacji w Chodzieży, Cezary Strumnik (KS Przygoda Chodzież) był też najlepszy w Żninie i świętował kolejny, siódmy tytuł Mistrza Polski. Na podium stanęli z nim (ze srebrem) Grzegorz Stępnik (TKKF Wodnik) i (z brązem) Aleksander Goliński (WKS Zegrze). Krajowe mistrzostwa w klasie GT-30 potwierdziły, że sport motorowodny to świetne zajęcie dla przedstawicieli płci pięknej. Mistrzynią została Agata Sołtan (WKS Zegrze), a wicemistrzynią Maria Lech (KS 51 Toruń). Do nich na ceremonii medalowej dołączył Tomasz Sujkowski (KS 51 Toruń), który odebrał brązowy medal. Punkty w MP zdobywali też w sezonie 2018: Mateusz Popończyk (KW Wisła Warszawa), Leszek Glogier (PM LOK Poznań) oraz Litwin Mantas Kukcinavicius.



# Medaliści Motorowodnych Międzynarodowych Mistrzostw Polski w sezonie 2018



## Klasa OSY400

(eliminacje: Chodzież, Żnin)

🥇	– Cezary Strumnik (KS Przygoda Chodzież)	2300 punktów
🥈	– Grzegorz Stępnik (TKKF Wodnik)	1825
🥉	– Aleksander Goliński (WKS Zegrze)	1425

## Klasa GT-30

(eliminacje: Ślesin, Chodzież, Żnin)

🥇	– Agata Sołtan (WKS Zegrze)	2632 punkty
🥈	– Maria Lech (KS 51 Toruń)	2050
🥉	– Tomasz Sujkowski (KS 51 Toruń)	2046

## Klasa GT-15

(eliminacje: Ślesin, Chodzież)

🥇	– Jakub Rochnowski (WKS Zegrze)	1769 punktów
🥈	– Gabriela Lempert (WKS Zegrze)	1450
🥉	– Karol Trzebniak (KS 51 Toruń)	1013

## Klasyfikacja drużynowa Międzynarodowych Mistrzostw Polski w sezonie 2018

🥇	WKS Zegrze	9177 punktów
🥈	KS 51 Toruń	5109
🥉	KS Przygoda Chodzież	2300
4.	TKKF Wodnik	1825
5.	KS Wisła Warszawa	1686
6.	PKM LOK Poznań	719
7.	KSMiM Trzcianka	338





# finisz sezonu dla klasy OSY400 i srebro MŁ Cezarego Strumnika

To był błyskawiczny sezon dla Polaków rywalizujących w mistrzostwach Polski, Europy i świata w klasie OSY400. W cztery z rzędu weekendy, poczynając od połowy czerwca, wydarzyło się wszystko co najważniejsze. Zostały rozegrane MŚ w Ślesinie, MP w Chodzieży i Żninie oraz ME w Oulton Broad. Na ostatnią imprezę do Anglii wybrało się dwóch naszych zawodników – Cezary Strumnik (Przygoda Chodzież) i Grzegorz Stępnik (TKKF Wodnik). Ze srebrem wracał do kraju ten pierwszy i był to jego drugi medal wywalczony w 2018 roku podczas imprezy mistrzowskiej pod patronatem światowej federacji UIM. Przygotował: Adrian Skubis. Zdjęcia: Adrian Skubis oraz archiwum prywatne C. Strumnika.

## Nowe, nieznanne miejsce...

Jak się okazuje nawet Cezary Strumnik, który przy okazji zawodów motorowodnych zwiedził niemal „pół świata”, odkrył nowe miejsce - Oulton Broad. Właśnie tam, u ujścia rzeki Waveney do Morza Północnego, rozegrano mistrzostwa Europy. Czarek po powrocie z zawodów przyznał, że wybierając się do Anglii nie planował żadnych rewolucji sprzętowych i to mogło okazać się

błędem. Na miejscu polska ekipa zastała zgoła odmienne warunki, niż te panujące podczas zawodów w Polsce. Pływy morskie oraz mieszająca się słodka i słona woda to było coś zupełnie nowego. Łódki Polaków nie do końca spisywały się tak, jak by tego oczekiwali. - Szanse dla wszystkich były jednakowe i nie ma co narzekać. Trzeba wyciągać wnioski z takich wyjazdów – na spokojnie opowiadał po powrocie z zawodów zawodnik klubu Przygoda Chodzież.

## Jednak Rasmus, a Czarek znowu drugi

W Mistrzostwach Europy klasy OSY400 wystartowało 13 zawodników z sześciu państw.

Największą ekipę wystawiła oczywiście Wielka Brytania, którą reprezentowało aż siedmiu motorowodniaków. Druga pod względem liczebności była polska reprezentacja, natomiast Litwa, Szwecja, Estonia i Węgry wystawiły po jednym zawodniku. Po raz kolejny zawody - od pierwszego do ostatniego wyścigu - kontrolował Rasmus Hauga-smagi. Estończyk, podobnie jak na początku sezonu w Ślesinie podczas mistrzostw świata, wygrywał starty pozwalając rywalom jedynie na oglądanie pióropuszy wody wydobywającej się spod swojego hydroplanu. Za nim, jak cień podążał Cezary Strumnik. Niespodzianki nie było – Rasmus ze złotem, Czarek ze srebrem, a na podium dołączył do nich James Marr. Brytyjczyk „rozkręcał” się w kolejnych biegach, zajmując odpowiednio miejsca: szóste, czwarte, trzecie i pierwsze. Ten ostatni wyścig wygrał prawdopodobnie dlatego, że na akwenie nie pojawili się już pewni dwóch pierwszych miejsc reprezentanci Estonii i Polski. Nasz drugi reprezentant - Grzegorz Stępnik - zakończył zawody na dziesiątej pozycji. Motorowodny Sezon 2018 kończyliśmy zatem z dwoma srebrnymi medalami Cezarego Strumnika (MŚ w Ślesinie i ME w Oulton Broad). Kto wie, może już w 2019 roku nasi znajdą sposób na niepokonanego Rasmusa Hauga-smagiego? Obaj szykują dużo nowości, obaj zapowiadają walkę o kolejne sukcesy.



# Zaskakujące Necko Endurance 2018



Sport motorowodny ma to do siebie, że jest nieprzewidywalny. W ściganiu tym trzeba mieć w sobie dużo pokory. Zawodnicy zawsze powtarzają, że o zwycięstwie można dopiero mówić po przekroczeniu mety. Nie inaczej było podczas czternastej edycji Necko Endurance. Zawody tradycyjnie zostały rozegrane w drugi weekend lipca w Augustowie. Przygotowała: Agnieszka Grajewska. Zdjęcia: Marcin Grzegorzek.

Wyścigi motorowodne stają się coraz bardziej wymagające. Do tej pory federacja UIM wysyłała tylko komisarzy sportowego. Po raz pierwszy podczas tegorocznych zawodów dołączył do niego komisarz techniczny. Zmusza to zawodników do jeszcze bardziej precyzyjnego przygotowania sprzętu, gdyż o ostatecznym zwycięstwie decyduje pomyślne przejście kontroli technicznej po zawodach, a tu ma znaczenie każdy detal.

W piątek zawody zostały oficjalnie otwarte w centrum miasta przy pomniku króla Zygmunta Augusta, założyciela grodu nad Nettą. Otwarcie było poprzedzone jedyną w swoim rodzaju paradą łodzi po ulicach Augustowa. Jest to wyjątkowa okazja, aby widzowie mogli z bliska zobaczyć bolidy, zrobić z nimi zdjęcia, a nawet spróbować w nich usiąść. Była to szczególna sposobność także do spotkania pilotów, startujących w zawodach, w tym zawodników biorących udział w elitarnej F1H2O (Philippe Chiappe, Peter Morin, Thani

Al Qemzi) czy w F2 (Konstantin Ustinov, Edgaras Riabko, Rashed Al Qemzi).

Charakter zawodów jest długodystansowy i liczy się tu każdy szczegół. Różnice w pokonywanych okrążeniach były nieznaczne przez cały czas trwania wyścigu. Na jeziorze toczyła się zacięta rywalizacja w dwóch klasach S2 i S3, w których łącznie wystartowało 12 ekip. Największym pechowcem tej edycji Necko Endurance był Team Abudhabi, prowadzony przez legendarnego Guido Cappeliniego. Pierwszego

dnia problemy związane z elektryką wyeliminowały jego zespół z prowadzenia i ostatecznie uplasował się on na 5 miejscu. W niedzielnym wyścigu natomiast na 5 minut przed końcem przez problem z akumulatorem jego łódź zatrzymała się i zespół nie przekroczył linii mety, mimo że cały wyścig utrzymywał się w czołówce.

Z kolei nasz Team Ślepek w sobotnim wyścigu stracił 30 minut na naprawę związaną ze zbiornikiem paliwa. To go kosztowało miejsce na podium i w związku z tym uplasował się tuż za nim. W niedzielę już bezproblemowo płynął po zwycięstwo. Ostatecznie w klasyfikacji generalnej zajął czwarte miejsce.

W 2019 roku widzimy się na piętnastej jubileuszowej edycji. Mistrzostwa Świata Łodzi Wytrzymałościowych Necko Endurance odbędą się w dniach 13-14 lipca.

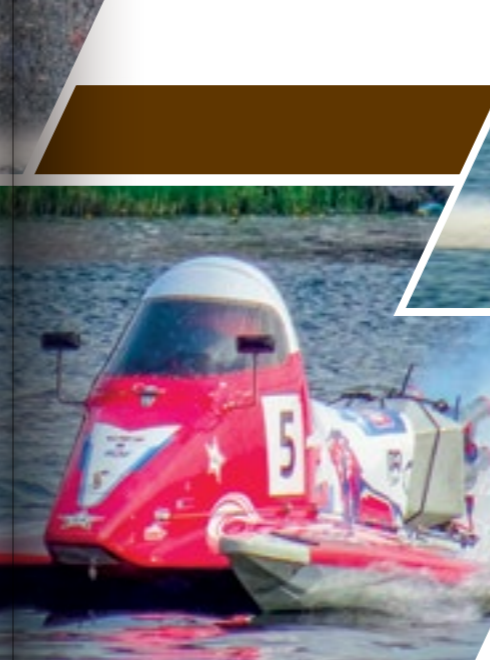
## Klasyfikacja generalna zawodników po trzech wyścigach (24h de Rouen i dwóch 6h Necko Endurance)

### Klasa S3

- Fabrice Antoncie (FRA), Flavien Ducellier (FRA), David Helluin (FRA), Margot Lemesle (FRA) – 49 pkt
- Olivier Letellier (FRA), Jean-Marc Feyt (FRA), Philippe Grognet (FRA), Samuel Buisson (FRA) – 39 pkt
- Frederic Girard (FRA), Ludovic Morice (FRA), Florian Pierre (FRA) – 37 pkt
- Michał Rogalski (POL), Kimmo Multaniemi (FIN), Paulius Staintys (LTU) – 33 pkt

### Klasa S2

- Roman Vandyshv (RUS), Dmitriy Malkin (RUS), Aleksander Paniushkin (RUS) – 46 pkt
- Xavier Savin (FRA), Denis Jarnigon (FRA), Christophe Boyard (FRA) – 44 pkt
- Stanislav Kourtsenovskiy (RUS), Edgaras Riabko (LTU), Andrey Ovchinnikov (RUS) – 33 pkt



# Polskie Hydro GP

## – medale Kęcińskiego i Synorackiego

Sezon 2018 przyniósł zmianę formatu rozgrywek cyklu Hydro GP – podniesiono rangę Formuły 125 oraz Formuły 250 do rangi mistrzostw świata. Wyścigi dostarczały wielu emocji ze względu na nieprzewidywalność zdarzeń i brak zdecydowanych faworytów. Dla polskich fanów sportu motorowodnego kluczowa jednak była postawa naszych zawodników. I tu mamy powody do dumy. Wicemistrzem Świata w F125 został Sebastian Kęciński, a z brązowym medalem cykl zakończył Henryk Synoracki. Przygotowali: Wiktor Synoracki i Adrian Skubis. Zdjęcia: Wiktor Synoracki i Agnieszka Grajewska.

### Formuła 125

Pierwszym wyścigiem cyklu było włoskie San Nazzaro (13-15 lipca). Henryk Synoracki ukończył zawody na trzecim miejscu, a Sebastian Kęciński na czwartym. Na uwagę zasługiwało towarzystwo Hydro GP – nowa włoska klasa młodzieżowa, w której zawodnicy na miejscu zawodów losowali łódzie ze standardowymi silnikami i śrubami zapewniające młodemu zawodnikowi równy sprzęt i szanse na start. Oj, działa się.

Gospodarzem drugiej eliminacji był Tarnopol na Ukrainie (25-25 sierpnia).

Polepszająca się infrastruktura drogowa i dostępność miasta robi coraz bardziej pozytywne wrażenie, podobnie jak tradycyjne wplecenie Hydro GP w obchody święta państwowego z całą masą atrakcji. Zawody wygrał Sebastian Kęciński, a Henryk Synoracki był czwarty.

Ostatnia eliminacja w Boretto odbyła się w połowie października, a podróży przez Alpy towarzyszył strach przed opadami śniegu. Los zawodów stanął pod znakiem zapytania, kiedy silne opady deszczu w górze rzeki doprowadziły do szybkiego podnoszenia się poziomu wody w Padzie, a nurt niósł ze sobą pianę alkaliczną oraz inne przeszkody. Biegi po całym dniu oczekiwania odbyły się w niedzielne popołudnie. Po dwóch eliminacjach Mistrzostw

Świata Formuły 125 Sebastian Kęciński był wiceliderem klasyfikacji generalnej, a Henryk Synoracki zajmował trzecie miejsce. Polacy musieli jednak bardzo poważnie podejść do zawodów w Boretto, bo różnice punktowe w czołówce były naprawdę niewielkie, a szanse wywalczenia końcowego podium światowego czempionatu miało kilku zawodników. Nasi reprezentanci zaprezentowali się jednak bardzo dobrze. Kęciński zajął we Włoszech drugie miejsce, a Synoracki trzecie. To w zupełności wystarczyło by utrzymać pozycje medalowe.

Ostatecznie Sebastian Kęciński z Klubu Sportów Motorowych i Motorowodnych w Trzciance zdobył tytuł Wicemistrza Świata, a Henryk Synoracki z Poznańskiego Klubu Morskiego LOK dopełnił podium. Mistrzem Świata został Estończyk Erik Aaslav-Kaasik. Na ósmym miejscu w klasyfikacji generalnej uplasował się Michał Kausa (Żnińskie Towarzystwo Miłośników Sportu „BASZTA”).

#### Medaliści Mistrzostw Świata formuły 125

1. Erik Aaslav-Kaasik (Estonia)
2. Sebastian Kęciński (KSMiM w Trzciance)
3. Henryk Synoracki (PKM LOK)

To były kolejne medale imprez mistrzowskich wywalczone w 2018 roku przez Kęcińskiego i Synorackiego. 24 czerwca w Chodzieży obaj panowie stanęli na podium Mistrzostw Europy Formuły 125. Wtedy zamienili się miejscami – Henryk Synoracki był drugi, a Sebastian Kęciński trzeci.

### Rekordzista Synoracki!

Podkreślamy to przy każdej możliwej okazji, bo Pan Henryk na to zasługuje. Nasz reprezentant jest najbardziej utytułowanym polskim zawodnikiem w historii sportu motorowodnego. W sezonie 2017 medalowy licznik (krążki MŚ i ME) zatrzymał się na liczbie 35. W 2018 roku do tego imponującego dorobku doszły dwa medale i łącznie jest ich już 37! Prognostujemy, że to nie koniec.

### Sport motorowodny ceniony w Wielkopolsce

Wyniki naszych motorowodniaków doceniają kibice i miłośnicy sportu w Wielkopolsce. 1 lutego 2019 roku, podczas 61. Enea Wielkiego Balu Sportowca w Poznaniu, poznaliśmy laureatów Plebiscytu „Głosu Wielkopolskiego” na Najlepszych Sportowców Wielkopolski w 2018 r. Wysokie, siódme miejsce zajął Sebastian Kęciński, który odbierał nagrodę w towarzystwie przedstawicieli innych, bardzo popularnych dyscyplin: lekkoatletyki, kajakarstwa, żużla, żeglarstwa, pływakstwa, podnoszenia

ciężarów i wioślarstwa. Sportowcem Roku została lekkoatletka AZS-u Poznań Patrycja Wyciszekiewicz.

– na podium stanęli Słowak Marian Jung, Węgier Atilla Havas oraz rzutem na taśmę Estończyk Erko Aabrams.

### Formuła 500

Marcin Zieliński rozpoczął sezon Formuły 500 od eliminacji w Tarnopolu ukończonych na czwartym miejscu. We włoskiej Cremonie lekko nie było i finiszował na ósmym miejscu. W czeskich Jedovnicach uplasował się na trzecim miejscu.

Przebieg finałowej rundy w Boretto był odzwierciedleniem całego sezonu, w którym karty rozdawały nieoczekiwane wydarzenia i awarie. Marcin Zieliński miał medal na wyciągnięcie ręki – podobnie jak sześciu innych zawodników. Kiedy prowadził wyścig, awaria sprzętu pozbawiła go jakichkolwiek szans na sukces w klasyfikacji generalnej. Dość powiedzieć, że spośród dwunastu zawodników jedynie pięciu wróciło z Włoch z jakimikolwiek punktami.

Ostatecznie Marcin Zieliński ze Szczecińskiego Klubu Motorowodnego LOK zajął piąte miejsce w klasyfikacji mistrzostw świata Formuły 500

#### Henryk Synoracki x 37, czyli wszystkie medale mistrza w jednym miejscu

- 1996 - srebrny medal ME O-250
- 1997 - złoty medal MŚ O-250
- 1998 - srebrny medal MŚ O-250
- 1998 - srebrny medal ME O-250
- 1999 - złoty medal ME O-350
- 1999 - złoty medal ME O-250
- 1999 - brązowy medal MŚ O-250
- 2000 - złoty medal ME O-250
- 2000 - srebrny medal MŚ O-250
- 2000 - brązowy medal ME O-250
- 2002 - złoty medal ME O-125
- 2002 - srebrny medal MŚ O-250
- 2003 - złoty medal ME O-125
- 2003 - brązowy medal MŚ O-250
- 2004 - złoty medal MŚ O-350
- 2004 - brązowy medal ME O-350
- 2004 - srebrny medal ME F250
- 2005 - złoty medal ME F250
- 2006 - brązowy medal MŚ O-250
- 2007 - srebrny medal ME O-350
- 2008 - srebrny medal ME F125
- 2009 - złoty medal ME F125
- 2011 - złoty medal ME O-175
- 2011 - brązowy medal ME F125
- 2012 - złoty medal ME F125
- 2012 - złoty medal ME O-175
- 2013 - złoty medal ME F125
- 2013 - brązowy medal MŚ O-125
- 2014 - złoty medal ME O175
- 2015 - złoty medal ME O-175
- 2015 - srebrny medal ME F125
- 2016 - złoty medal ME O175
- 2016 - brązowy medal MŚ O-125
- 2016 - złoty medal ME F125
- 2017 - złoty medal MŚ O-125
- 2018 - srebrny medal ME F125
- 2018 - brązowy medal MŚ F125





# Kolejny sezon Bartka Marszałka w elicie

Sezon 2018 mistrzostw świata wodnej Formuły 1 można uznać za sukces organizacyjny promotora cyklu, firmy H2O Racing. Wyścigi F1H2O, po ponad 30 latach, ponownie zagościły w Wielkiej Brytanii i Indiach. Był to też pierwszy sezon Polaka, Bartka Marszałka w nowym zespole Emirates Racing. Tekst i zdjęcia: Arek Rejs.

## Grand Prix Portugalii

Sezon rozpoczął się dość późno, bo pod koniec maja, od Grand Prix Portugalii rozegranego w Portimao. Dla wielu zawodników pierwszy wyścig sezonu, to moment, w którym po raz pierwszy widzą swoją łódź od czasu zakończenia sezonu. To także wyścig, w którym jeszcze zdarzają się przetasowania w zespołach. Bardzo często, linię mety pierwszego Grand Prix przekracza zaledwie połowa zawodników. Podobnie było i w 2018 roku. Wyścig kwalifikacyjny BRM Pole Position wygrał Shaun Torrente (USA), startujący od początku sezonu w barwach Abu Dhabi Team. Alex Carella (ITA), Mistrz Świata w sezonie 2017, zamienił się z Amerykaninem miejscami w zespołach i przeszedł do Victory Team. W pierwszych kwalifikacjach sezonu osiągnął 3 czas.

Wyścig w Portimao rozpoczął się od wypadku i pożaru bolidu Jonasa Anderssona, który krótko po starcie zderzył się z łodzią Marit Stromoy. Dla tych zawodników, wyścig zakończył się jeszcze przed końcem pierwszego okrążenia. Po wznowieniu wyścigu Shaun Torrente wrócił

na pozycję lidera i nie oddał tego miejsca aż do końca. Na drugim miejscu podium stanął jego kolega z zespołu, Thani Al Qemzi. Alex Carella, borykając się z problemami z trymem łodzi, musiał oddać ostatnie miejsce podium swojemu największemu rywalowi z sezonu 2017, Philippe Chiappe (FRA) z zespołu CTIC China. Dla Bartłomieja Marszałka, naszego jedyne reprezentanta w tej klasie wyścigów, początek rywalizacji nie wyglądał najlepiej. Bartek nie mógł wziąć udziału w pierwszych treningach, ale pokazał, że nie zamierza odpuścić podczas ostatniego treningu, kiedy zdobył 4 czas okrążenia. W wyścigu zajął 11 miejsce, niestety nie punktowane.

## Grand Prix Londynu

Z ciepłej Portugalii, załogi F1H2O pojechały do dość chłodnego, jak na tę porę roku, Londynu. Wyścig w Wielkiej Brytanii rozegrany został we wschodnim Londynie, w historycznych Royal Victoria Dock. Był to jedyny, od wielu lat wyścig, który rozegrany był tylko na dwóch długich prostych. Organizatorzy

najbardziej obawiali się o bezpieczeństwo zawodników i widzów. Zastanawiano się, czy nie ograniczyć liczby startujących zawodników, jaki rodzaj startu wybrać, jak zabezpieczyć betonowe nabrzeża doku? Ostatecznie, w Grand Prix Londynu wystartowało 19 zawodników (liczbę startujących ograniczono do 20). Zdecydowano o lotnym starcie, który wydawał się najbezpieczniejszą opcją. Poza niegroźnym wypadkiem podczas wyścigu F4-S i wywrotką Alexa Carelli podczas wyścigu, udało się rozegrać bardzo widowiskowe i bezpieczne zawody. Wyścig kwalifikacyjny zwyciężył Erik Stark (SWE), startujący w barwach francuskiego zespołu Maverick F1 Racing. Drugi czas zdobył Philippe Chiappe, a trzeci Alex Carella. Bartłomiej Marszałek zajął bardzo dobre, 6 miejsce. Na tym wyniku, niestety zakończyła się dobra passa Bartka w Londynie. Z powodu problemów technicznych, nasz zawodnik nie stanął na starcie wyścigu i mógł jedynie kibicować swoim rywalom. Grand Prix Londynu należało do Erika Starka. Do mety dopłynął przed dwoma zawodnikami z zespołu CTIC China, Philippem Chiappe i Peterem Morin, których doskonale znają kibice zawodów Endurance, rozgrywanych w Augustowie.

## Grand Prix Francji

Po chłodnym Londynie, flota F1H2O ruszyła do dobrze znanego z bardzo

zmiennych warunków, Evian. Tu w wyścigu pole position, ponownie zwyciężył Erik Stark, który od Grand Prix Francji dołączył do Abu Dhabi Team, wzmacniając siły prowadzonego przez Guido Cappelliniego zespołu. Drugi czas należał do Philippe Chiappe, zaś z 3 pozycji startował Thani Al Qemzi. Czas finałowego okrążenia Erika wynosił 0:51.17, natomiast Philippe to samo okrążenie pokonał w czasie 0:51.18...! Bartek Marszałek poprawił swój dobry już wynik z Londynu i ukończył wyścig kwalifikacyjny na 5 miejscu, przed swoją koleżanką z zespołu, Marit Stromoy.

Jeziro Lac Lemana to bardzo trudny akwen, którego tafla w ciągu kilku minut potrafi zmienić się z lustrzanej we wzburzone morze. Dodatkowym utrudnieniem są fale wywołane przez przepływające promy. Także w tym roku, te trudne warunki miały wpływ na ostateczny wynik wyścigu. Po dwóch wypadkach, najpierw Filipa Roms (FIN) z BABA Racing, a następnie, bardzo poważnym wyglądającym wypadku Alexa Carelli, nastąpiło kilka zmian w czołówce wyścigu. Na prowadzeniu pozostał Erik Stark, ale na drugie miejsce wskoczył Thani Al Qemzi przed Shaunem Torrente, który miał bardzo dobry start po drugim wznowieniu wyścigu. Wszyscy trzej zawodnicy reprezentowali Abu

Dhabi Team. Był to pierwszy wyścig, w którym to trio zajęło wszystkie pudła podium. Bartek Marszałek ostatecznie zajął 8 miejsce, zdobywając swoje pierwsze punkty sezonu. Nasz zawodnik miał także najszybszy czas pojedynczego okrążenia podczas wyścigu.

## Grand Prix Xiangyang

Po zawodach we Francji, zawodnicy mieli 3 miesiące przerwy na odpoczynek, natomiast ich łodzie ruszyły w długą podróż do Azji, gdzie pod koniec września, w Chinach rozegrano Grand Prix Xiangyang. Była to pierwsza wizyta F1H2O w zupełnie nowym miejscu na mapie wyścigów.

Wyścig w Chinach także należał do trio z Abu Dhabi Team. Tym razem, na najwyższym stopniu podium stanął Shaun Torrente przed Thanim Al Qemzi i Erikiem Stark, na trzecim miejscu. Jedynym przełamaniem rosnącej dominacji zespołu z Emiratów było trzecie miejsce Jonasa Anderssona (SWE) z Team Sweden w wyścigu eliminacyjnym. Nasz zawodnik, nie miał tyle szczęścia, co w Evian, zdobył słaby, 14

czas w kwalifikacjach. Tę pozycję udało mu się poprawić podczas wyścigu i ukończył go na 10 miejscu, zdobywając kolejny punkt do swojego koszyka.

## Grand Prix Indii

Po 14 latach przerwy, wodna Formuła 1, w listopadzie wróciła do Indii. Grand Prix Indii odbyło się w Vijayawada, na rzece Kriszna. Tam pazur pokazała Marit Stromoy (NOR) z zespołu Emirates Racing. Zarówno w wyścigu kwalifikacyjnym, jak i w głównym wyścigu Grand Prix, Marit zajęła 2 miejsce, ulegając jedynie Shaunowi Torrente. W obu wyścigach, na trzecim miejscu linię mety pokonał Erik Stark, który mimo wielu prób nie zdołał pokonać walecznej Norweżki. Po tym wyścigu Shaun Torrente wysunął się na pozycję lidera w klasyfikacji generalnej. Szanse na kolejny tytuł Mistrza Świata dramatycznie zaczęły uciekać Philippe Chiappe, który w Evian złamał śrubę, zaś w Grand Prix Indii rozbił swój ślizgacz już na pierwszym zwrocie i nie kontynuował wyścigu. Daleko w tyle klasyfikacji pozostał także Alex Carella. Po wyścigu w Indiach, wiadomo było, że najbardziej zacięta walka o tytuł rozegra się między trójką z Abu Dhabi. Marszałek w Indiach zajął 12 miejsce w wyścigu pole position i miał bardzo udany start w wyścigu głównym, utrzymując 8 pozycję. Awaria silnika na 23 okrążeniu, niestety wyeliminowała naszego reprezentanta





z dalszej walki. Wyścig w Indiach okazał się wymagający dla sprzętu - z 19 startujących, tylko 10 bolidów przekroczyło linię mety.

### Grand Prix Abu Dhabi

Tradycyjnie, ostatnie dwa wyścigi Mistrzostw Świata F1H2O rozgrywane są w grudniu, w dwóch Emiratach Arabskich, Abu Dhabi i Sharjah. W Abu Dhabi na podium ponownie pojawiła się Marit Stromoy, którą tym razem w wyścigu kwalifikacyjnym pokonał tylko Erik Stark. Shaun Torrente w eliminacjach miał dopiero 6 czas. Na trzeciej linii startowej stanął Thani Al Qemzi. Bartek Marszałek stanął na 9 pozycji startowej. Ogromnym zaskoczeniem dla wszystkich był bardzo słaby wynik Philippa Chiappe, który nie zdołał zakwalifikować się do drugiego etapu kwalifikacji.

Przez ostatnie kilkanaście wyścigów, zwycięzcy pierwszej pozycji startowej było niemal gwarancją zwycięstwa w wyścigu głównym. Zmiany w ścisłej czołówce wyścigu były rzadkością. Pod tym względem Grand Prix Abu Dhabi okazało się być wyjątkowym. Na 29 okrążeniu Erik Stark zakończył wyścig z kompletnie zniszczonym silnikiem. Na pozycję lidera wyścigu wyszedł Thani Al Qemzi, przed Peterem Morin i powracającym z niebytu Samim Selio (FIN) z BABA Racing, który startował z dalekiej 10 linii! Zwycięstwo Thaniego Al Qemzi w Abu Dhabi było pierwszym zwycięstwem obywatela tego kraju w 25-letniej historii wyścigów F1H2O rozgrywanych w tym Emiracie! Marit Stromoy nie dała rady pokonać Fina i zajęła 4 miejsce. Bartek Marszałek, korzystając z zawirowań w czołówce wyścigu, ukończył Grand Prix Abu Dhabi na 7 miejscu. Był to najlepszy wynik Bartka w sezonie 2018.

### Grand Prix Sharjah

Tydzień później, w Sharjah, Emiracie graniczącym z Dubajem i oddalonym o około 200 km od Abu Dhabi rozegrał się wielki finał sezonu 2018 Formuły 1. Liderem klasyfikacji pozostawał Shaun Torrente. Mimo dalekiej, 6 pozycji w Grand Prix Abu Dhabi, jego pozycja

pozostała niezagrożona.

Głównie, dzięki awarii silnika w bolidzie Erika Stark. Chcąc zdobyć tytuł Mistrza Świata, Amerykanin musiał ukończyć wyścig przed swoim drugim kolegą z zespołu, Thanim Al Qemzi. Po ostatnim wyścigu różnica punktów między tymi zawodnikami wynosiła zaledwie 3 punkty. Erik Stark mógł liczyć jedynie na awarię w łodzi Torrente. Tylko to dawało mu szansę na najwyższy stopień podium Mistrzostw Świata.

Wyścig BRM pole position należał do ludzi północy. Zwyciężył Erik Stark, przed Jonasem Anderssonem i Samim Selio. Shaun Torrente pod koniec 2 etapu kwalifikacji miał poważne problemy z elektroniką łodzi i nie zakwalifikował się do Top 6, co wzbudziło pewne nadzieje na tytuł u młodego Szweda. Bartłomiej Marszałek w pierwszym etapie kwalifikacji osiągnął 11 czas i bez trudu zakwalifikował się do drugiego etapu wyścigu BRM Pole Position. Na starcie drugiego etapu bolid naszego reprezentanta już się, niestety nie pojawił. Awaria sprzętu wyeliminowała Polaka z walki o lepszą pozycję startową w rozgrywanym następnego dnia wyścigu finałowym. Ostatecznie, Bartek do finałowego wyścigu stanął na 10 linii startowej. Na ostatnim przed startem treningu, wszystko w łodzi działało zgodnie z oczekiwaniami, a Bartek miał 8 czas okrążenia.

Finałowy wyścig F1H2O rozpoczął się od niegroźnej kraksy. Na pierwszym zwrocie niegroźnemu wypadkowi uległ zawodnik z Tajlandii, Suthiphphan Sookbuangbon, startujący w zespole Maverick F1 Racing. Wyścig został wstrzymany, pojawiła się żółta flaga. Po odwiezieniu pechowego zawodnika na ląd i uprzątnięciu toru, wyścig wznowiono. Kiedy ponownie pojawiła się zielona flaga, na trasie doszło do kilku zmian w czołówce. Shaun Torrente wskoczył z 7 na 4 miejsce, ale chcąc zdobyć tytuł Mistrza Świata musiał jeszcze pokonać Thaniego Al Qemzi, a ciągle pozostawał o 2 miejsca za nim. Przed nim był także Erik Stark, który prowadził przez cały wyścig. Na szczęście dla Amerykanina, na 17 okrążeniu bolid Thaniego uległ awarii i Arab

musiał zrezygnować z dalszej walki, całkowicie tracąc szansę na tytuł. Shaun Torrente musiał już tylko utrzymać swoją pozycję, aby świętować pierwszy w życiu tytuł Mistrza Świata F1H2O. Amerykanin dla pewności, jeszcze przyspieszył i zdołał pokonać Samiego Selio, ostatecznie kończąc wyścig na 3 miejscu.

Grand Prix w Sharjah zwyciężył Erik Stark ze Szwecji, za nim linię mety przekroczył jego kraj, Jonas Andersson z zespołu Team Amavati, zaś trzecim zawodnikiem był Shaun Torrente. Taka kolejność na mecie w finałowym Grand Prix zapewniła Amerykaninowi tytuł Mistrza Świata F1H2O 2018. Shaun Torrente w całym sezonie zdobył 89 punktów. Zaledwie 4 punkty mniej na swoim koncie miał jego kolega z zespołu, Erik Stark, który utracił szansę na tytuł po awarii silnika podczas wyścigu w Abu Dhabi. Gdyby nie to, podium mogło wyglądać inaczej. Na ostatnim stopniu Mistrzostw Świata stanął Thani Al Qemzi (74 punkty). Tegoroczne podium należało do tych 3 zawodników, reprezentujących zespół Abu Dhabi Team, prowadzony przez wielokrotnego Mistrza Świata w tej dyscyplinie, Guido Cappelliniego.

Bartłomiej Marszałek z 8 punktami na koncie ukończył ten pechowy dla niego sezon na 15 miejscu w klasyfikacji generalnej. W Sharjah jego bolid odmówił posłuszeństwa po 10 okrążeniach. Marit zdołała zrobić zaledwie 3 okrążenia więcej, zanim awaria zmusiła ją do rezygnacji z walki. Ostatecznie, na mecie w Sharjah zameldowało się 10 zawodników z 19-osobowej stawki. Dzień wcześniej rozmawialiśmy z Bartkiem o tym, jak trudno jest w tym sporcie przygotować się na 100% pewności i jak dużo jest elementów, które mogą zawiść. Takie są uroki tego sportu, wystarczy drobna awaria, aby stracić nawet tytuł Mistrza Świata.



## Przyszłość sportu motorowodnego – „formula future”

Jak najlepiej rozpocząć przygodę ze sportem motorowodnym? Dróg na szczyt jest co najmniej kilka, a jedną z nich wyznacza Union Internationale Motonautique, czyli światowa federacja sportu motorowodnego, która od kilku sezonów promuje „Formułę Przyszłości”. To rywalizacja stworzona specjalnie z myślą o najmłodszych motorowodniakach. My też mamy tu swoje mocne ośrodki i zawodników, którzy walczą z powodzeniem o medale MŚ i ME. Przygotował Adrian Skubis.

### Co to jest formula Przyszłości?

Opracowany kilka lat temu przez federację UIM program juniorski ma na celu wprowadzenie najmłodszych do świata sportu motorowodnego. Zawodniczki i zawodnicy rywalizują w sześciu klasach: Delfin (6-7 lat), C1 (8-9 lat), C2 (10-11 lat), C3 (12-13 lat), C4 (14-15 lat) C5 (16-18 lat). Rywalizacja odbywa się na łodziach typu RIB wyposażonych w silniki zaburtowe od 5 do 15 koni mechanicznych (w zależności od klasy). W każdych zawodach

wyznaczone są trzy obowiązkowe etapy – treningi, manewrowanie (połączone z testem wiązania węzłów) oraz slalom równoległy.

### Medal MŚ w 2018 był na wyciągnięcie ręki...

W sezonie 2018 Mistrzostwa Świata w motorowodnej Formule Przyszłości odbyły się w Zjednoczonych Emiratach Arabskich w połowie listopada, a Polskę reprezentowała ośmiuosobowa ekipa: Aleksandra Deptuła (Klasa 1) Aleksandra Skrzypek (Klasa 2), Franciszek Dankowski (Klasa 3), Monika Lempert (Klasa 3), Sylwia

Nowak (klasa 4), Jakub Skrzypek (Klasa 4), Patryk Bonder (Klasa 5) i Mateusz Misiak (Klasa 5). O medale światowego czempionatu walczyli przedstawiciele 11 państw: Belgii, Czech, Estonii, Niemiec, Węgier, Łotwy, Litwy, Rosji, Polski, Słowacji i Zjednoczonych Emiratów Arabskich.

Najlepsze wyniki indywidualne osiągnęli Polacy startujący w najstarszej Klasie 5, czyli rywalizacji zawodników w wieku 16-18 lat. Patryk Bonder dosłownie otarł się o podium w konkurencji slalom równoległy. Zajął w niej czwarte miejsce. W konkurencji manewrowanie był dziewiąty, a to ostatecznie dało mu piąte miejsce w klasyfikacji generalnej. Drugi z Polaków w tej klasie - Mateusz Misiak - zakończył mistrzostwa na szóstej pozycji. Cieszy też wysoka piąta pozycja reprezentacji Polski w klasyfikacji drużynowej mistrzostw świata. Tu pozostałe narodowe zespoły zdeklasowali reprezentanci Rosji.

## Naszym Kłosem ...

Tomasz Wencel, wiceprezes Polskiego Związku Motorowodnego i Narciarstwa Wodnego podsumowuje sezon w sporcie motorowodnym

Rok 2018 zapadł mi w pamięci przede wszystkim z trzech powodów. Po pierwsze – sukcesy naszych zawodników. Było tego jak zwykle sporo. Marcin Zieliński to „niestety” jedyny nasz zawodnik, któremu udało się wywalczyć złoty medal ME w klasie O-700. „Niestety”, ponieważ nasi zawodnicy „rozpuścili” nas w minionych latach w ilości złotych medali. Henryk Synoracki, Sebastian Kęciński i Cezary Strumnik swoimi hydroplanami dowozili do finiszu po dwa mistrzowskie medale. To niebywałe osiągnięcie. Po drugie – znakomite imprezy motorowodne w Polsce. To był roku urodzaj – MŚ OSY400 w Ślesinie, ME F125

w Chodzieży, ME O-700 i GT-15 w Żninie oraz MŚ Łodzi Wytrzymałościowych w Augustowie. Wszyscy organizatorzy stanęli na wysokości zadania i wspólnymi siłami kolejny raz potwierdziliśmy, że powierzanie nam zawodów tej rangi to dobry wybór. Po trzecie – jednak lekki medalowy niedosyt, bo z pewnością tych sukcesów byłoby jeszcze więcej, gdyby nie pewne okoliczności niezależne od nas i naszych reprezentantów. Odwołany weekend wyścigowy w Tallinie spowodował, że swojego dorobku medalowego nie mogli powiększyć: Henryk Synoracki w ME O-250 czy Marcin Zieliński w ME O-500. Marcin był też blisko miejsca na podium w MŚ F500, ale tu zawiódł w decydującym momencie sprzęt...

To za nami. Przed nami nowe wyzwania. Pod koniec 2018 roku opublikowaliśmy strategię rozwoju naszej organizacji i tam daliśmy jasny sygnał, że w sporcie motorowodnym należy postawić na młodzież, dać jej szansę rozwoju. Będziemy to robić w oparciu o Formułę Przyszłości i klasę GT-15, a pewnie też o inne nowe projekty. Mamy zdolny motorowodny narybek. Wystarczy przypomnieć dobre miejsca Polaków podczas MŚ Formuły Przyszłości. Najważniejsze zadania na najbliższy czas, to nawiązanie współpracy z ośrodkami i klubami, które wesprą nas w organizacji krajowych zawodów. Musimy dać szansę jak najszerszej grupie zawodników, bo dzięki temu będą oni w stanie podnosić swoje umiejętności, a to w przyszłości przełoży się na sukcesy międzynarodowe.



# Zostań motorowodniakiem Zdobądź patent!



Zeskanuj kod, dowiedz się więcej o uprawnieniach motorowodnych

Chcesz zostać motorowodniakiem i samodzielnie prowadzić łódź motorową? Musisz posiadać „prawo jazdy” na wodę. Poniżej wyjaśniamy krok po kroku jak zdobyć patent.

## KROK 1 – przeszkol się

Co prawda szkolenia na uprawnienia motorowodne nie są w Polsce obowiązkowe, jednak my gorąco zachęcamy do uczestnictwa w takim kursie, który doskonale przygotuje Cię do egzaminu. Listę ośrodków szkolenia publikujemy na stronach 24 i 25 KILWATERA. Znajdziesz ją też na [http://www.motorowodniacy.org/patenty/organizatorzy\\_kursow\\_i\\_osrodki\\_egzaminacyjne\\_pzmvimw.html](http://www.motorowodniacy.org/patenty/organizatorzy_kursow_i_osrodki_egzaminacyjne_pzmvimw.html)

## KROK 2 – przystąp do egzaminu

Aktualną listę ośrodków egzaminacyjnych Polskiego Związku Motorowodnego i Narciarstwa Wodnego publikujemy na stronach 24 i 25 KILWATERA. Aktualną listę przeprowadzanych egzaminów na patenty i licencje motorowodne znajdziesz na <http://legzaminny.pzmvimw.pl/>.

## KROK 3 – wyrob patent

Zdałeś egzamin, wejdź na stronę <http://patenty.pzmvimw.pl/> wygeneruj wniosek, a następnie wydrukuj go, podpisz i dostarcz do biura Związku (osobiście bądź pocztą) z następującymi załącznikami:

- zdjęcie o wymiarach 3,5cm x 4,5cm (fotografia nie może być wydrukowana ani zeskanowana)
  - zaświadczenie o zdany egzaminie
  - zgoda rodziców/opiekunów prawych w przypadku osoby małoletniej przy egzaminie na patent sternika motorowodnego
  - staż pływania na jachtach motorowych lub żaglowych w przypadku patentu morskiego sternika motorowodnego/mechanika motorowodnego udokumentowany na kartach lub opinia z rejsu
  - kserokopię patentu co najmniej sternika motorowodnego wydanego przez nasz Związek w przypadku egzaminu na licencję do holowania narciarza wodnego lub innych obiektów pływających oraz licencję do holowania statków powietrznych.
  - dowód wpłaty za patent/licencję (opłaty należy dokonać poprzez dotpaj / instrukcja opłaty dostępna na <http://www.motorowodniacy.org/dokumenty/patenty/instrukcja.pdf>).
- Uczniowie i studenci w wieku do 26 lat uiszczają opłaty, w wysokości 25 zł po przedstawieniu kopii ważnej legitymacji szkolnej/studenckiej.
- Po spełnieniu tych formalności będziesz mógł odebrać swój Patent osobiście w biurze Związku lub wysłemy Ci go pocztą we wskazanym przez nas czasie (cała procedura trwa standardowo około 30 dni).



speed on the water



# Patenty i Licencje motorowodne – aktualne przepisy



Zeskanuj kod, dowiedz się więcej o obowiązujących patentach i licencjach



Chcesz sprawdzić, czy Twoje uprawnienia motorowodne (patent / licencja) są aktualne? Chcesz wiedzieć, do czego konkretnie Cię uprawniają? Musisz przeczytać ten artykuł! W nim znajdziesz wszelkie informacje dot. obowiązujących przepisów w naszym kraju.

## Czy wiesz, że...

- bez uprawnień można prowadzić:
  - jachty żaglowe o długości kadłuba poniżej 7,5m;
  - jachty motorowe o mocy silnika poniżej 10kW oraz jachty motorowe o mocy silnika do 75 kW i o długości kadłuba do 13m, których prędkość maksymalna ograniczona jest konstrukcyjnie do 15 km/h. (Ustawa z dnia 21 grudnia 2000 r. o żegludze śródlądowej z późniejszymi zmianami).
- Uprawnienia motorowodne wydane do 1981 roku są nieważne i na ich podstawie nie można prowadzić jachtów motorowych.

Obecnie w Polsce obowiązują patenty i licencje motorowodne wydane na podstawie:

- zarządzenia Przewodniczącego Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Sportu z dnia 8 stycznia 1981 r. w sprawie stopni żeglarskich i motorowodnych (M.P. NR 2, poz.7)
- zarządzenia Przewodniczącego Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Sportu z dnia 31 lipca 1985 r. w sprawie stopni żeglarskich i motorowodnych (M.P. Nr 29, poz. 201 oraz z 1989 r. nr 15 poz.113);
- rozporządzenia Rady Ministrów a dnia 12 września 1997 r. w sprawie uprawiania Żeglarstwa (Dz.U. NR 112, poz. 729);
- rozporządzenia Ministra Sportu z dnia 9 czerwca 2006 r. w sprawie uprawiania żeglarstwa (Dz.U. 2006 nr 105 poz. 712, Dz.U. 2006 nr 151 poz. 1088);
- rozporządzenia Ministra Sportu i Turystyki z dnia 09 kwietnia 2013 r. w sprawie uprawiania turystyki wodnej z dnia 9 kwietnia 2013 r. (Dz.U. 2013 poz. 460).

## UWAGA!

Certyfikat ISSA POLAND nie jest patentem w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 21 grudnia 2000 r. o żegludze śródlądowej (Dz.U. z 2013 r., poz. 1458). W świetle prawa polskiego jest to dokument potwierdzający posiadanie określonych umiejętności, wydany na podstawie wewnętrznych regulacji organizacji żeglarskiej (tj. ISSA POLAND). Certyfikaty ISSA POLAND nie są uznawane przez administrację państwową

RP jako dokumenty kwalifikacyjne potwierdzające posiadanie uprawnień do uprawiania turystyki wodnej na jachtach żaglowych o długości kadłuba powyżej 7,5m lub motorowych o mocy silnika powyżej 10 kW. Jest to zgodne z interpretacją art. 37a ust. 6 ustawy z dnia 21 grudnia 2000 r. o żegludze śródlądowej, dokonaną przez Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju. (treść z pisma Ministerstwa Sportu i Turystyki z dnia 21 stycznia 2015 r. DSW/454/126/2014).





# Piszą najnowszą historię polskiego sportu na jednej desce

Obszerny rozdział „KILWATERA” poświęcony naszym najmłodszym dyscyplinom (wakeboard i wakeskate), zaczynamy od najważniejszego sportowego wydarzenia sezonu 2018. Mowa oczywiście o sierpniowych Mistrzostwach Europy i Afryki, które odbyły się w Mediolanie. Nasza reprezentacja wróciła z nich z dwoma medalami. Wywalczyły je Agnieszka Kobyłańska i Martyna Andrzejczak. Przygotował Adrian Skubis. Zdjęcia Grzegorz Trzpil / Luno.com.

## 4 medale imprez mistrzowskich w 2 lata

Zanim opowiem o ostatnich Mistrzostwach Europy i Afryki, cofniemy się pamięcią o kilka miesięcy, bo rok 2017 był dla nas wyjątkowy. Nigdy wcześniej podczas Mistrzostw Europy i Afryki w Wakeboardzie i Wakeskacie reprezentanci Polski nie stawali na podium dwukrotnie. Z pamiętnych zawodów w egipskim kurorcie El Dżuna, z medalami

do kraju wracali: Martyna Andrzejczak (Margo9 Margonin), która została drugą wicemistrzynią w konkurencji wakeskate w kategorii Junior Ladies oraz Natalia Grabowska (KS Wake Family Brwinów), która została brązową medalistką w konkurencji wakeboard w kategorii Masters Ladies. To były wydarzenia, które przeszły do historii polskiego sportu.

Kolejny rozdział tej historii nasza reprezentacja dopisała w sierpniu 2018 roku w Mediolanie. Zaczijmy od tego, że do Włoch wybrała się bardzo liczna ekipa

z Polski – na listach zgłoszeniowych znalazło się ponad 20 riderów i riderów z licencjami sportowymi Polskiego Związku Motorowodnego i Narciarstwa Wodnego. „Wakeparadise Milano Cable-park”, czyli sportowy raj dla miłośników wodnego szaleństwa, okazał się niezwykle szczęśliwym miejscem dla polskich specjalistek od jazdy na desce bez wiązań, czyli w konkurencji wakeskate. „Szczęśliwy raj” to tylko metafora, bo naszym zawodniczkom medale po prostu się należały, biorąc pod uwagę ich niebywałe umiejętności i poziom sportowy, jaki zaprezentowały podczas mistrzostw. 15 sierpnia po raz pierwszy mieliśmy ogromne powody do dumy. Największy sukces w swojej sportowej karierze osiągnęła 15-letnia Martyna Andrzejczak. Pochodząca z Margonina zawodniczka wywalczyła srebro w wakeskacie w kategorii U19. W ten sposób

poprawiła o jedno miejsce swoje osiągnięcie sprzed roku. Trzy dni po sukcesie Martyny, w bardzo dobre nastroje wprowadziła nas doświadczona Agnieszka Kobyłańska. Zawodniczka klubu Kartel Wieliczka została brązową medalistką w wakeskacie kategorii Open i jest to, jak do tej pory, jedyny medal MEiA dla naszego kraju w „openach”.

### Medalistki MEiA w wakeskacie (kategoria U19)

1. Telma Cester (Hiszpania)
2. Martyna Andrzejczak (Polska)
3. Nina De Groot (Holandia)

### Medalistki MEiA w wakeskacie (kategoria OPEN)

1. Telma Cester (Hiszpania)
2. Ori Boujo (Izrael)
3. Agnieszka Kobyłańska (Polska)

## Historyczny start Polaków w MEiA w kategorii Wakeboard – Seated

Podczas mediolańskich Mistrzostw Europy i Afryki w Wakeboardzie i Wakeskacie doszło do jeszcze jednego niezwykle istotnego dla nas wydarzenia. Po raz pierwszy w historii w zawodach tej rangi wystartowali reprezentanci naszego kraju w kategorii Wakeboard - Seated, czyli odmianie wakeboardu dla osób niepełnosprawnych, w Polsce określanej jako SitWake. Co więcej, ten debiut wypadł znakomicie. Igor Sikorski zajął czwarte, a Krzysztof Stern piąte miejsce. Podium było tuż, tuż... Pewnie niebawem i takiego



## Łącznie w historii mistrzostw Europy i Afryki w wakeboardzie i wakeskacie za wyciągiem reprezentanci Polski zdobyli już 6 medali:

- 2014 r. - Artur Balas (brązowy medal w kat. Weteran, wakeboard)
- 2015 r. - Magda Kado (złoty medal w kat. Junior Ladies U19, wakeboard)
- 2017 r. - Martyna Andrzejczak (brązowy medal w kat. Junior Ladies U19, wakeskate)
- 2017 r. - Natalia Grabowska (brązowy medal w kat. Masters Ladies +30, wakeboard)
- 2018 r. - Martyna Andrzejczak (srebrny medal w kat. Junior Ladies U19, wakeskate)
- 2018 r. - Agnieszka Kobyłańska (brązowy medal w kat. Open, wakeskate)

się doczekamy. Dla całej sitwake-owej ekipy należą się ogromne podziękowania!

Start Polaków w kategorii dla osób niepełnosprawnych podczas MEiA to efekt współpracy Polskiego Związku Motorowodnego i Narciarstwa Wodnego z Fundacją Avalon. Wiosną 2018 roku obie organizacje rozpoczęły wspólne projekty. Celem nadrzędnym był debiut kategorii SitWake na Mistrzostwach Polski w Wakeboardzie i Wakeskacie. O tej współpracy piszemy szerzej na stronie 38, a o Mistrzostwach Polski w Sosnowcu, gdzie SitWake zadebiutował, opowiadamy na stronach 28-30 tego „KILWATERA”.

## Wysokie miejsca Polski w punktacjach narodowych zespołów

Na koniec warta odnotowania jest jeszcze jedna ważna informacja, która potwierdza,

że z polskimi zawodnikami (wakeboard i wakeskate) inni muszą się coraz bardziej liczyć. Po zsumowaniu punktów wszystkich riderów i ridererek startujących w Mediolanie na Mistrzostwach Europy i Afryki, nasz zespół zajął 5 miejsce w kategorii Open i 8 miejsce w kategoriach Youth & Senior na 23 zespoły narodowe (oficjalna klasyfikacja „Team Scoring”).





# Mistrzostwa Polski w Wakeboardzie i Wakeskacie

## – wysoko zawieszona poprzeczka w „Wake Zone Stawiki”

W zgodnej opinii zawodników, sędziów i kibiców, debiut „Wake Zone Stawiki”, jako gospodarza krajowej imprezy mistrzowskiej, wypadł znakomicie. Wiele osób od lat związanych z polskim wakeboardem i wakeskatem, które na co dzień są związane z innymi klubami i ośrodkami w naszym kraju, mówiło szczerze – to były pod wieloma względami „NAJ” mistrzostwa Polski w historii tych dyscyplin. My z tymi opiniami bezwzględnie się zgadzamy. Przygotował Adrian Skubis. Zdjęcia Simona Supino.

Polski wakeboard i wakeskate mają się coraz lepiej. Jak grzyby po deszczu wyrastają w naszym kraju piękne i funkcjonalne ośrodki, gdzie niemal każdy chętny może spróbować swoich sił na jednej desce i... połknąć bakcyla. Wierzę mi, że o to nie jest trudno, bo czas spędzany nad wodą z ludźmi, którzy sami o sobie często mówią, że „mają taką zajawkę”, jest czystą przyjemnością. Co ważne, wyciągów

umożliwiających uprawianie wake'a jest już w naszym kraju około stu. Przy tych obiektach coraz prężniej działają też kluby sportowe zajmujące się szkoleniem, a to przekłada się na coraz wyższy poziom sportowy. Mówiąc krótko, Europa Zachodnia już nam pod tym względem na pewno nie ucieka. Wręcz przeciwnie, gonimy ją i to w bardzo przyzwoitym tempie.

Przykładem pozytywnych ludzi i pozytywnej (wspomnianej wcześniej) „wake zajawki” jest grupa miłośników sportów wodnych, która stworzyła

sosnowiecki „Wake Zone Stawiki”. Kompleks został otwarty w 2014 roku, jego infrastruktura ciągle się rozrasta, a obecnie to jedno z najnowocześniejszych takich miejsc w Polsce i Europie. Ośrodek to nie tylko pięciostupowy wyciąg FSC 5.0 Rixen o długości 750 m oraz dwustupowy wyciąg szkoleniowy 2.0 Sesitec o długości 200 m, ale również Aquator - największy w Polsce wodny tor przeszkód. Doskonałym uzupełnieniem wakeparku jest całoroczny beach bar położony tuż przy plaży - „Przystań na Stawikach”. Właściciele ośrodka zadbałi o komfort użytkowników wyposażając go w wypożyczalnię, sklep ze sprzętem i odzieżą, serwis, zaplecze sanitarne wraz z przebieralniami. W sezonie odbywają się tu imprezy cykliczne m.in. nocna jazda, impreza przebierana, czy eventy tylko dla pań. Podczas wakacji, dla dzieci i młodzieży organizowane są półkolonie. Każdy użytkownik wakeparku jest szkoleny przez instruktorów „Wake Zone Stawiki”. W ramach działalności wygospodarowano godziny dla początkujących



(gdzie wyciąg zwalnia tempo) oraz na treningi dla klubów. Znając osoby tworzące to miejsce, powstanie Klubu Sportowego Wake Zone Stawiki, było wręcz naturalnym kierunkiem rozwoju i bardzo przemyślaną decyzją. W końcu możliwość trenowania pod okiem reprezentantów Polski, wielokrotnych medalistów MŚ i ME, ma swoją ogromną wartość dla dzieciaków i ich rodziców. Patrząc na ten aspekt z innej strony myślę, że każdy sportowy mistrz na pewnym etapie swojej kariery chce wychować kolejne pokolenie sportowców z krwi i kości. Tak dzieje się w Stawikach. Ten obszerny wstępniak należał się temu miejscu i jego twórcom, a teraz czas na liczby, fakty i ciekawostki z IX Mistrzostw Polski w Wakeboardzie i Wakeskacie, które zostały rozegrane w ostatni weekend lipca 2018 roku:

- Łącznie w zawodach w wystartowało aż 82 riderów i riderki a na starty w dwóch kategoriach zdecydowało się aż 20 z nich! To REKORD w historii Mistrzostw Polski na dużym wyciągu.

- Pierwszy raz w historii Mistrzostw Polski toczyła się rywalizacja w kategorii SitWake (z j. angielskiego: wakeboard seated). Wystartowało 5 zawodników zrzeszonych w naszym nowym klubie Avalon Extreme (o współpracy z fundacją Avalon Extreme opowiadamy więcej na kolejnych stronach tego „KILWATERA”)

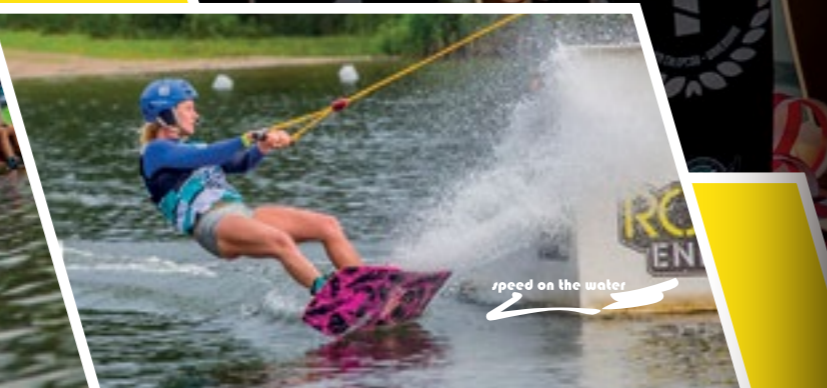
- Jeszcze nigdy w historii Mistrzostw Polski riderzy i riderki nie mieli do dyspozycji aż tylu elementów wakeparku – było ich 16! To kolejny REKORD!

- Pierwszy raz w historii z a w o d n i c y i zawodniczki

mogli podczas MP skorzystać z unikatowej przeszkody, 32-metrowego basenu (z j. angielskiego: pool). Przy okazji rozegrano też na nim dodatkowy, bardzo ciekawy i widowiskowy konkurs „Pool Best Trick”.

- Dawid Kazek i Bartosz Pieczonka z KS Wake Zone Stawiki to też swego rodzaju rekordziści. W jeden weekend dokonali fantastycznej rzeczy – wystartowali w Sosnowcu w Mistrzostwach Polski w wakeboardzie oraz w rozgrywanych kilkanaście kilometrów dalej, bo w Jaworznie Mistrzostwach Polski w jeździe figurowej na nartach wodnych za motorówką. UWAGA – z Jaworzna Dawid przywiózł

złoty medal, a Bartosz brązowy (oba w najbardziej prestiżowej kat. OPEN). Brawo Panowie!!!  
- Do historii polskiego wake'a przejdzie też







Kuba Kado z klubu Margo9. Wygląda na to, że to pierwszy zawodnik, który wystartował w krajowym czempionacie bez pianki!!! To zrozumiałe, bo temperatura zarówno wody jak i powietrza utrzymywała się w okolicach 30 stopni Celsjusza.

- Patryk Łojek (11 lat) to najmłodszy w historii Mistrzostw Polski rider, który walczył w kategorii Open Wakeboard i to bardzo udanie. Zawodnik klubu Acroboard Łomianki zajął 5 miejsce.

### Czas na Mistrzostwa Europy „Open-ów” na Stawikach!

Nowy rok przywitaliśmy z kolejną świetną informacją dla miłośników wakeboardu

i wakeskatea. Polski Związek Motorowodny i Narciarstwa Wodnego otrzymał od IWWF (Międzynarodowej Federacji Narciarstwa Wodnego i Wakeboardu) prawo do organizacji w naszym kraju Mistrzostw Europy. Miejsce zawodów – tu zaskoczenia nie będzie, biorąc pod uwagę miłe doświadczenia z ostatnich mistrzostw Polski – to „Wake Zone Stawiki” w Sosnowcu. W dniach 25-27 lipca właśnie tam będziecie mogli podziwiać w akcji najlepszych zawodników w najbardziej prestiżowej kategorii Open, a także w odmianie wakeboardu dla osób niepełnosprawnych, czyli Seated (w naszym kraju określanej jako SitWake).

- „Wake Zone Stawiki” to znakomity obiekt. Jego infrastruktura z pewnością pozwoli na przeprowadzenie tej imprezy na najwyższym światowym poziomie. Miejscowy klub - KS Wake Zone Stawiki prowadzi ludzi z pasją i doświadczeniem

- mówi Wiesław Kurnik, wiceprezes Polskiego Związku Motorowodnego i Narciarstwa Wodnego. – Do Mistrzostw Europy i Afryki przygotowujemy się z ogromną starannością. Mamy doświadczenie w organizacji takich zawodów i jestem przekonany, że przedstawiciele kilkunastu narodowych reprezentacji wyjadą z Sosnowca ze znakomitymi wspomnieniami - dodaje Wiesław Kurnik.

- Jesteśmy dumni, że ośrodek, który zrodził się z pasji, teraz stanie się miejscem, gdzie odbędzie się impreza rangi światowej. Zrobimy co w naszej mocy, by zawody zostały rozegrane na najwyższym poziomie, w duchu sportowej rywalizacji. Jako mieszkaniec Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii cieszę się, że możemy promować na arenie międzynarodowej nie tylko region, ale i nasz kraj.



Inwestując na Stawikach wierzyliśmy, że przy współpracy z miastem Sosnowiec powstanie nowoczesne miejsce na poziomie europejskim - dodaje Bartosz Pieczonka, prezes Wake Zone Stawiki.

- Włożyliśmy wiele pracy, by Stawiki znów przyciągały mieszkańców całego regionu. Zainwestowaliśmy kilka milionów złotych ale nie spodziewaliśmy się, że ta przestrzeń będzie robiła taką furorę. Dopelnieniem wszystkich zmian jest wyciąg wakeboardowy na samym akwenie. Cała grupa osób związanych z klubem Wake Zone Stawiki to bardzo fajni ludzie, otwarci na współpracę z miastem, która układa się bardzo dobrze – tłumaczy



Arkadiusz Chęciński, prezydent Sosnowca.

- Organizacja Mistrzostw Europy i Afryki w Wakeboardzie i Wakeskacie to bez wątpienia wyróżnienie dla naszego Związku. Od lat Międzynarodowa Federacja Narciarstwa Wodnego i Wakeboardu (IWWF) powierza nam zawody tytułowe, a to pokazuje, że ma do nas i naszych klubów ogromne zaufanie – podsumował Paweł Szabelewski, sekretarz generalny Polskiego Związku Motorowodnego i Narciarstwa Wodnego.

Zapraszamy na zawody. Wszelkie



szczegóły dotyczące tej imprezy, a także innych ze świata #SpeedOnTheWater znajdziecie na oficjalnej stronie Polskiego Związku Motorowodnego i Narciarstwa Wodnego [www.motorowodniacy.org](http://www.motorowodniacy.org).

## 5 Pytań do ... Dawida Kozka, reprezentanta Polski w narciarstwie wodnym i współtwórcy ośrodka „Wake Zon Stawiki”



Dawid, kiedy i w jakich okolicznościach narodził się pomysł na „Wake Zone Stawiki”?

Każdy narciarz, wakeboardzista marzy o dużym wyciągu. W 2012 roku Bartosz Pieczonka (także reprezentant Polski przyp. redakcja) wyszedł z propozycją, żeby spróbować. W tamtym czasie o dużym wyciągu mogliśmy tylko marzyć, ale udało nam się postawić trzeci w Aglomeracji Śląskiej mały, dwusłupowy wyciąg. Przez trzy sezony działalności poznaliśmy bardzo dużo pozytywnych i mega zakreconych ludzi kochających sporty wodne - trójka z nich została naszymi współnikami. W 2017 roku, po około dwóch latach użytkowania wszelkich pozwoleń i zgód, udało się oficjalnie otworzyć pierwszy duży wyciąg w Aglomeracji Śląskiej. Tak w wielkim skrócie powstawał „Wake Zone

Stawiki”. Rozmam, że niemal równoległe o klubie sportowym w tym miejscu?

Jeśli chodzi o klub sportowy, to od początku chcieliśmy aby on funkcjonował równoległe z działalnością wyciągu. Przez pierwsze trzy lata nie było na to szans, ponieważ prowadziliśmy ośrodek praktycznie we dwie osoby, ja i Bartosz, więc to pochłaniało 99% naszego czasu. Tak naprawdę klub zaczął funkcjonować rok temu, czego świetnym dowodem były pierwsze medale Mistrzostw Polski, które odbyły się właśnie na Stawikach. W tym roku organizujemy Mistrzostwa Europy i Afryki. To pokazuje, że klub ciągle się rozwija i wyznacza sobie nowe, ambitne cele.

Narciarstwo wodne czy wakeboard? Wydaje mi się, że narciarstwo wodne. To

logiczna odpowiedź, ponieważ zajmuję się tym 20 lat. Dzięki temu zwiedziłem chyba połowę świata, przeżyłem mega dużo wspaniałych chwil, udało mi się zdobyć kilka medali mistrzostw świata i Europy i nie zamieniłbym tego czasu na nic innego. Wakeboard to drugie hobby, którym się bawię od otwarcia małego wyciągu na Stawikach.

Zliczyłeś swoje wszystkie sportowe sukcesy? Medale MP, MS i ME?

Medale już dawno przestałem liczyć. Sporo tego się uzbierało przez te wszystkie lata. Teraz staram się promować i pokazywać ludziom z czym to się je, jak ciekawe to dyscypliny. Kilka razy organizowaliśmy w „Wake Zone Stawiki” obozy narciarskie, na które przyjeżdżała kadra Open. Dzięki temu można było u nas zobaczyć narciarstwo wodne na bardzo wysokim poziomie.

Czy w twojej głowie jest takie marzenie, żeby na Stawikach wychować kolejne pokolenie zawodników, którzy będą zdobywać dla Polski medale na całym świecie?

W 2017 roku ruszyliśmy pełną parą z klubem sportowym Wake Zone Stawiki. Są tam dwie sekcje - wakeboard i narciarstwo wodne. Już na pierwszych mistrzostwach Polski, na których startowali nasi zawodnicy, mieliśmy kilka medali, w tym złoto w kategorii Masters Marcina Wojciechowskiego. Myślę, że z czasem wyszkolimy zawodników, którzy będą liczyli się na arenie międzynarodowej. Wakeboardzistów i narciarzy wodnych. Na to potrzeba jeszcze czasu. Staramy się aby dwie sekcje funkcjonowały pełną parą. *Dziękuję za rozmowę.* (rozmawiał Adrian Skubis)

### Medaliści IX Mistrzostw Polski w Wakeboardzie i Wakeskacie za wyciągiem

<b>Wakeboard U 11 (chłopcy)</b> 1. Łojek Patryk - KS Acroboard Łomianki 2. Kobylański Tadeusz - Kartel Wieliczka 3. Sieroń Wiktor Dominik - KS Wake Zone Stawiki	<b>Wakeboard U 19 (chłopcy)</b> 1. Radziejewski Karol - KS Acroboard Łomianki 2. Dąbrowski Kuba - Kabel Szczecinek 3. Ditttrich Maice - Adrenalina Warszawa	<b>Wakeboard +40 (mężczyźni)</b> 1. Lasoń Krzysztof - Kartel Wieliczka 2. Bohosiewicz Grzegorz - Margo9 Margonin 3. Adwent Malgorzata - KS Wake Zone Stawiki	<b>Wakeskate U 19 (dziewczęta)</b> 1. Andrzejczak Martyna - Margo9 Margonin 2. Formińska Katarzyna - KS Wake Zone Stawiki 3. Cegielski Jakub - RSSW Radom
<b>Wakeboard U 11 (dziewczynki)</b> 1. Szymańska Olga - KS Acroboard Łomianki 2. Jaromin Marta - KS Wake Zone Stawiki 3. Izban Sonia - Margo9 Margonin	<b>Wakeboard U 19 (dziewczęta)</b> 1. Radziejewska Karolina - KS Acroboard Łomianki 2. Kado Agnieszka - Margo9 Margonin 3. Śmietana Maja - KS Acroboard Łomianki	<b>Wakeboard + 40 (kobiety)</b> 1. Niemiec-Satola Iwona - Kartel Wieliczka 2. Wengrzyńska Julia - KS Acroboard Łomianki 3. Adamczyk Justyna - Slalom Warszawa	<b>Wakeskate Open (mężczyźni)</b> 1. Drosik Przemysław - Margo9 Margonin 2. Teperek Adam - KS Acroboard Łomianki 3. Cegielski Jakub - RSSW Radom
<b>Wakeboard U 15 (chłopcy)</b> 1. Kado Jakub - Margo9 Margonin 2. Gwiazda Kladiusz - KS Floating 3. Szymański Igor - KS Acroboard Łomianki	<b>Wakeboard +30 (mężczyźni)</b> 1. Wojciechowski Marcin - KS Wake Zone Stawiki 2. Maćkowski Marcin - Kartel Wieliczka 3. Kuśniercz Marcin - Kartel Wieliczka	<b>Wakeboard Open (mężczyźni)</b> 1. Czerniec Filip - KS Manta Lublin 2. Gaworski Mateusz - SKNW/W Szczecinek 3. Balas Dawid - KS Manta Lublin	<b>Wakeskate Open (kobiety)</b> 1. Kobylańska Agnieszka - Kartel Wieliczka 2. Keller Sandra - Margo9 Margonin 3. Wilanowska Agata - KS Wake Zone Sosnowiec
<b>Wakeboard U 15 (dziewczęta)</b> 1. Andrzejczak Martyna - Margo9 Margonin 2. Kamińska Jagoda - KS Acroboard Łomianki 3. Łupij Julia - KS Acroboard Łomianki	<b>Wakeboard + 30 (kobiety)</b> 1. Tomkowicz Aleksandra - KS Acroboard Łomianki 2. Eliaz Eliza - KS Floating 3. Przewdzięk Monika - KNW Jaworzno	<b>Wakeboard Open (kobiety)</b> 1. Keller Sandra - Margo9 Margonin 2. Andrzejczak Martyna - Margo9 Margonin 3. Kamińska Jagoda - KS Acroboard Łomianki	<b>SitWake Open (mężczyźni)</b> 1. Sikorski Igor - Avalon Extreme 2. Klimza Szymon - Avalon Extreme 3. Stern Krzysztof - Avalon Extreme



# Radomskie Stowarzyszenie Sportów Wodnych

## – specjaliści od imprez za motorówką

Zalew Domaniowski pod Radomiem – idealne miejsce do uprawiania sportów wodnych. Miejsce bardzo dobrze znane wszystkim miłośnikom wakeboardu za motorówką. Dlaczego? Właśnie na tym akwenie najczęściej można spotkać członków klubu RSSW Radom, zagorzałych promotorów tej dyscypliny, którzy już po raz drugi byli głównymi organizatorami Mistrzostw Polski. Medale krajowego czempionatu zostały rozdane najlepszym zawodnikom 7 lipca. Przygotował Adrian Skubis. Zdjęcia: RSSW.

Wakeboard za wyciągiem bije w naszym kraju kolejne rekordy, jest coraz popularniejszy, a jego uprawianie staje się łatwe i przyjemne, głównie dzięki dużej dostępności wyciągów. W przypadku wakeboardu za motorówką, sytuacja jest o wiele bardziej skomplikowana. Tu w grę wchodzi dużo wyższe koszty i ograniczona dostępność sprzętu – specjalne i nietanie łodzie motorowe. Są jednak tacy, którzy od lat są wierni swojej pasji. Tak można bez obaw określać osoby skupione wokół jednego z klubów należących do Polskiego Związku Motorowodnego i Narciarstwa Wodnego, Radomskiego Stowarzyszenia Sportów

Wodnych. - Ten sport wymaga na tym poziomie intensywnych treningów i wielu wyrzeczeń. Do treningów potrzebne są motorówki, które przeznaczone są tylko i wyłącznie do tego sportu. Trening za zwykłą motorówką nie ma sensu, bo nie robi ona tak dużej fali i może właśnie z tego powodu zawodników nie jest aż tak wielu – tłumaczy Grzegorz Majewski z RSSW. Jednak pasja to pasja... - To dodatkowa dawka adrenaliny i mega trudne triki wykonywane w ułamkach sekund - opisuje swoją wieloletnią pasję Darek Wawer z RSSW, wielokrotny medalista mistrzostw Polski, szósty zawodnik mistrzostw świata w Argentynie. I właśnie ci miłośnicy ekstremalnego pływania na jednej desce za motorówką mogą pochwalić się nie tylko szkoleniem oraz medalami ważnych imprez krajowych i międzynarodowych. Są oni także zaprawionymi w bojach organizatorami zawodów. W swoim klubowym portfolio mają organizację Mistrzostw Europy i Afryki w 2013 roku oraz Mistrzostw Polski w 2015 i 2018. Ta ostatnia impreza była

### Medaliści Mistrzostw Polski w Wakeboardzie i Wakeskacie za motorówką

#### Wakeboard U 18 (chłopcy)

1. Igor Szymański - KS Acroboard Łomianki
2. Patryk Łojek - Acroboard Łomianki
3. Bartosz Zawadzki - KS Acroboard Łomianki

#### Wakeboard Open (kobiety)

1. Julia Łupij - KS Acroboard Łomianki
2. Agnieszka Kado - Margo9 Margonin
3. Maja Śmietana - Acroboard Łomianki

#### Wakeboard Open (mężczyźni)

1. Ireneusz Plewiński - RSSW Radom
2. Karol Radziejewski - KS Acroboard Łomianki
3. Dariusz Wawer - RSSW Radom

#### Wakeskate Open (mężczyźni)

1. Jakub Cegielski - RSSW Radom
2. Ireneusz Plewiński - RSSW Radom
3. Dariusz Wawer - RSSW Radom

świetnym łącznikiem pomiędzy sportem na najwyższym światowym poziomie, a rekreacją. Oprócz pasjonujących zawodów na Zalewie Domaniowskim o medale Mistrzostw Polski, można było skorzystać z wielu innych atrakcji. Organizatorzy zapewnili coś dla ciała (treningi plenerowe z wykwalifikowanymi instruktorami i animacje ruchowe dla dzieci) i dla ducha (wieczorem na scenie zagrał dla wszystkich radomski zespół hip-hopowy „BoKoTy”). Nie ma jednak wątpliwości, że najważniejsze były wyniki sportowe. Co najważniejsze – członkowie RSSW zapowiedzieli, że nie zamierzają spocząć na laurach i planują organizację kolejnych mistrzowskich zawodów wakeboardowych.



# Golden Wake Tour 2018 – przystanek Margonin



Zeskanuj kod, zobacz relację z zawodów

W środku lata, w jednym z najprężniej działających centrów wakeboardowych w Polsce - WakePark Margonin - rywalizowało aż 77 zawodników z 10 krajów. Do tego niewielkiego miasteczka w Wielkopolsce przyjechali najlepsi z najlepszych. Między innymi Guy Firer z Izraela, Max Milde z Niemiec, czy Radovan Hradil ze Słowacji. Przygotowali: Arek Helsner i Adrian Skubis. Zdjęcia: Simona Supino.

Golden Wake Tour to obecnie największy w Europie i najważniejszy na świecie cykl oficjalnych zawodów wakeboardowych federacji IWWF. Pierwsze rozgrywki datowane są na 2015 rok, gdzie najlepsi zawodnicy rywalizowali na Czeskich i Słowackich wyciągach. W minionym roku nasz kraj miał zaszczyt po raz pierwszy być gospodarzem jednego z przystanków tour'u, a wyzwanie organizacyjne podjął miejscowy klub wakeboardowy Margo9.

### Szybkie fakty 2018

- 5 przystanków
- 5 dużych wyciągów
- 4 kraje – Polska, Czechy, Słowacja, Węgry
- 1800 punktów w rankingu IWWF do zdobycia
- Ponad 4000 EURO w nagrodach pieniężnych
- Uczestnicy z 11 krajów: Słowacja, Czechy, Niemcy, Austria, Węgry, Polska, Holandia, Rumunia, Wielka Brytania, Białoruś i Izrael

### Miejsca rozegrania zawodów w 2018 roku

- 18.05.2018r – Terlicko – Czechy
- 23.06.2018r – Gyor – Węgry
- 20.07.2018r – Margonin – Polska
- 07.09.2018r – Brno – Czechy
- 14.09.2018r – Bratysława – Słowacja

### Wyniki Golden Wake Tour 2018 – Margonin

#### Open Wakeboard (mężczyźni)

1. Guy Firer (Izrael)
2. Max Milde (Niemcy)
3. Jasper van Suchtelen van de Haere (Holandia)

#### Open Wakeboard (kobiety)

1. Iris van Suchtelen van de Haere (Holandia)
2. Martyna Andrzejczak (Polska)
3. Jagoda Kamińska (Polska)

#### Open Wakeskate (mężczyźni)

1. Sylwester Nowakowski (Polska)
2. Kuba Cegielski (Polska)
3. Kacper Grzeskowiak (Polska)

#### Wakeboard Seated

1. Igor Sikorski (Polska)
2. Krzysztof Stern (Polska)
3. Dawid Lis (Polska)





# Mistrzostwa Polski na dwóch słupach w Giżycku



Zeskanuj kod, zobacz  
relację z zawodów

W sercu Mazur, na giżyckim jeziorze Popówka Mała mieści się ośrodek sportowo-rekreacyjny „WakePark Giżycko”. To miejsce od 2015 roku nieprzerwanie jest gospodarzem Mistrzostw Polski w Wakeboardzie i Wakeskacie na wyciągu dwusłupowym. Również w sezonie 2018, w ostatni weekend wakacji, u podnóża słynnej Twierdzy Boyen toczyła się walka o medale MP. Poznajcie zawodniczkę i zawodników, którym udało się wskoczyć na podium krajowego czempionatu.



## Medaliści Mistrzostw Polski w Wakeboardzie i Wakeskacie – Dwa Słupy

### Wakeboard U 15 (chłopcy)

1. Igor Szymański – KS Acroboard Łomianki
2. Jakub Kado - Margo9 Margonin
3. Patryk Łojek – KS Acroboard Łomianki

### Wakeboard U 15 (dziewczęta)

1. Julia Łupij – KS Acroboard Łomianki
2. Agnieszka Kado - Margo9 Margonin
3. Jagoda Kamińska - Acroboard Łomianki

### Wakeboard U 19 (chłopcy)

1. Kuba Dąbrowski - Kabel Szczecinek
2. Paul Uzki – Białoruś
3. Dominik Oberlan – KS Floating

### Wakeboard Open (kobiety)

1. Julia Łupij – KS Acroboard Łomianki
2. Jagoda Kamińska – KS Acroboard Łomianki
3. Ksenia Kołodziej – KS Floating

### Wakeboard Open (mężczyźni)

1. Maurycy Karczewski - Margo9 Margonin
2. Jakub Kado - Margo9 Margonin
3. Patryk Łojek – KS Acroboard Łomianki

### Wakeskate U 19 (kobiety)

1. Julia Łupij – KS Acroboard Łomianki
2. Franciszka Kobylańska - Kartel Wieliczka
3. Jagoda Kamińska – KS Acroboard Łomianki

### Wakeskate Open (kobiety i mężczyźni)

1. Agnieszka Kobylańska - Kartel Wieliczka
2. Dominik Oberlan - KS Floating
3. Feliks Zaborowski - Margo9 Margonin



# Wake Park Szczecin

## – aktywny wypoczynek na Jeziorze Głębokie

Wake Park Szczecin powstał w 2012 roku. To miejsce z roku na rok poszerza swoją ofertę i przyciąga coraz więcej miłośników aktywnego spędzania czasu nad wodą. Kompleks usytuowany jest na kąpielisku miejskim w południowej części malowniczego Jeziora Głębokie, a dojazd z centrum Szczecina zajmuje zaledwie 10 minut.

W wakeparku są dwa dwumasztowe wyciągi. LEWY, niemieckiej firmy Sestec, o długości 226 metrów. Wysokość liny aktywnej wynosi 9 m nad powierzchnię tafli. Do dyspozycji riderów w tym sezonie będą 4 przeszkody: rura o długości 16 metrów, 20-metrowy roof top oraz dwa kickery firmy WakePro o rozmiarach M i L. PRAWY wyciąg, to polska konstrukcja firmy Primus, o długości 218 m. Wysokość liny aktywnej wynosi 7,40 m nad poziomem wody. Znajdują się tutaj dwie przeszkody firmy WakePro: kicker S i slider o długości 20 metrów. To miejsce, gdzie spokojnie można rozwijać swoje umiejętności, a także rozpocząć przygodę z wakeboardem - początkującym cennych porad udzieli doświadczeni

instruktorzy, którzy są zawsze na miejscu. Na spocie prowadzone są również szkółki wakeboardowe dla najmłodszych oraz zajęcia z freestyle'u. Za nie odpowiadają najlepsi riderzy klubu sportowego Floating. Klub od 2013 roku związany jest z Urzędem Miasta Szczecin i dzięki temu otrzymuje dotacje z Wydziału Sportu na organizowanie szkoleń i zawodów. W 2018 roku otrzymał również środki z Urzędu Marszałkowskiego na podobne zadania.

Do odwiedzania tego miejsca zachęca długa i szeroka plaża, strzeżona w trakcie sezonu. Do dyspozycji gości są przebieralnie, sanitariaty, wake bar i restauracja, parking, wypożyczalnia kajaków, rowerów wodnych, sprzętu wakeboardowego, a także sklep ze sprzętem wakeboardowym. Wokół jeziora wytyczono popularny szlak spacerowo-rowerowy o długości około 6 km. Rozpoczyna się on na południe od jeziora, w obszarze pętli tramwajowej „Głębokie”

i prowadzi przez leśne parkingi (z wytyczonymi miejscami na ogniska i do grillowania) w kierunku Wołczkowa, a kończy się przy ul. Kąpieliskowej na osiedlu Głębokie. Po drodze można między innymi podziwiać pięć pomnikowych dębów szypułkowych o obwodzie 280–305 cm zwanych „Brytyjczykami” oraz buk o tajemniczej nazwie „Upiór”.

Właśnie w tym malowniczym miejscu, na początku sierpnia 2019 roku, odbędą się Międzynarodowe Mistrzostwa Polski w Wakeboardzie i Wakeskacie na małym wyciągu. Zapraszamy do Szczecina wspólnie z miejscowym klubem KS Floating.





# LATO

## Motorowodniakami

# Wake family Brwinów więcej niż profesjonalny wakepark

Od przeszło trzech lat mieszkańcy Warszawy i okolic mają do dyspozycji nowe ciekawe miejsce, aby wypocząć i aktywnie spędzić czas nad czystą wodą. Niespełna pół godziny drogi od centrum stolicy czeka na Was nie tylko pełna infrastruktura do wakeboardu i nart wodnych, ale także plaża i atrakcje dla osób chcących po prostu wypocząć na łonie natury.

Wakepark powstał latem 2016 roku na malowniczym terenie dawnego łowiska w Brwinowie. Fani tego sportu znajdą tutaj dwa jeziora z bardzo czystą wodą, a na każdym z nich znajduje się wyciąg do wakeboardu i nart wodnych. Jeden wyciąg jest duży, pięciosłupowy z wyspą po środku jeziora tłumiącą fale, przeznaczony głównie dla zaawansowanych riderów. Drugi - dwusłupowy - dla początkujących. Na dużym wyciągu jest 9 przeszkód wysokiej jakości, a co roku planowane są nowe zakupy. W 2017 r. odbyły się w Wake Family Brwinów Mistrzostwa Polski w Wakeboardzie i Wakeskacie, które przyciągnęły ok 100 zawodników oraz kilka tysięcy widzów. W tym roku w terminie 31.08-1.09 ponownie będą tu organizowane Mistrzostwa Polski.

Wakepark jest doskonałym miejscem do rozpoczęcia przygody z wakeboardem. Na miejscu są instruktorzy, którzy chętnie nauczą i pokażą, jak stawiać pierwsze kroki na wake'u. Nie trzeba posiadać własnego sprzętu, na miejscu można wypożyczyć wszystko, co będzie

potrzebne do zabawy na jednej desce.

Wake Family to nie tylko przestrzeń przeznaczona dla miłośników wakeboardu, ale również dla osób lubiących relaks, plażowanie i czystą wodę. Obok dwóch jezior przeznaczonych do wyczynów sportowych, znajduje się trzecie, mniejsze jeziorko z kameralną plażą. Ta strefa oddalona jest od głównego wejścia i części sportowej, więc panuje tu spokój i cisza. Osoby poszukujące błęgiego chilloutu i chcące się oderwać od miejskiego zgiełku na pewno zauroczą się tym miejscem. Plaża jest bardzo zadbana, a piasek miękki i czysty. Do dyspozycji gości są bezpłatne leżaczki i parasole, pod którymi można się schronić przed słońcem.

Ludzie tu pracujący są otwarci, mili, wyluzowani i tworzą przyjazną atmosferę.

W błogi stan wprowadzają nas też znajdujące się tu hamaki, które są do dyspozycji gości. Zlokalizowane są one na obrzeżach plaży i dzięki temu z jednej strony można podziwiać wyczyny sportowców, a z drugiej patrzeć na otaczającą jeziora naturę.

Wakepark to miejsce otwarte na rodziny z dziećmi, o czym świadczy znajdujący się tu plac zabaw. Składa się z dwóch drewnianych domków ze zjeżdżalnicami, ścianki wspinaczkowej oraz huśtawek.

Miłośnicy street workoutu znajdą tu niewielkich rozmiarów przestrzeń dedykowaną do ćwiczeń. Nie zabrakło tu również boiska do piłki plażowej, gdzie w ramach integracji można się trochę poruszać i zagrać w piłkę plażową.

Wszystkie dostępne tu dodatkowe atrakcje są bezpłatne.

Zadbano również o zaplecze kulinarne. Na terenie wakeparku znajdują się dwa punkty gastronomiczne, w których można smacznie zjeść. Dania przygotowywane są na miejscu i ze świeżych składników.

Wake Family to doskonałe miejsce na wypad samodzielny lub z przyjaciółmi czy rodziną. Miejsce cieszy się też popularnością do organizowania nietuzinkowych eventów firmowych. Do Wake Family Brwinów najlepiej dojechać samochodem. Z centrum Warszawy zajmuje to niecałe 30 minut. Wystarczy wpisać do GPS Wake Family Brwinów. Można dotrzeć tu także komunikacją podmiejską. Należy wysiąść na przystanku PKP Brwinów, a następnie pokonać trasę ok. 1,8 km piechotą.

# „Lato z Motorowodniakami” 2018

To była już czwarta edycja projektu „Lato z Motorowodniakami”, czyli bezpłatnych zajęć i zawodów dla najmłodszych, podczas których każdy chętny może spróbować swoich sił na jednej lub dwóch deskach. Realizujemy go z dużą satysfakcją, bo taką daje praca z dziećmi. Tekst i zdjęcia: Adrian Skubis.

Głównym celem akcji „Lato z Motorowodniakami” jest upowszechnienie aktywności fizycznej wśród uczniów szkół podstawowych, poprzez promowanie nart wodnych i wakeboardu, jako dyscyplin atrakcyjnych dla tej grupy wiekowej. W tym roku dzięki wsparciu ze środków Ministerstwa Sportu i Turystyki, zaproponowaliśmy taką ciekawą formę aktywności dzieciom w kilku miejscach w Polsce. Były dobrze znane lokalizacje oraz nowe ośrodki. Po raz pierwszy z tym projektem odwiedziliśmy WOSiR Szelment. Tam mamy mocne wsparcie miejscowego klubu

należącego do naszego związku i znakomitą infrastrukturę sportową. Wróciliśmy też do Wake Parku Giżycko oraz do Wake Zone Stawiki w Sosnowcu. Na samym początku wakacji odwiedziliśmy Łuszczewo w gminie Skulsk. Tam co prawda nie ma wyciągu do nart wodnych i wakeboardu ale wszystkim chętnym zaproponowaliśmy zajęcia za motorówką oraz dodatkowe atrakcje (skuter wodny czy „banan”). Łącznie z „Lata z Motorowodniakami” w sezonie 2018 skorzystało przeszło 200 dzieci.

Za każdym razem gdy mówimy o tym projekcie to powtarzamy – tu nie chodzi o wyczyn ale o tak zwany „pierwszy krok”. Dajemy dzieciom cenne wskazówki: jak rozpocząć swoją przygodę z nartami wodnymi i wakeboardem, jak zadbać o właściwe przygotowanie fizyczne i rozpoczęcie treningu. Nie mniej ważne jest dla nas bezpieczeństwo. Dlatego zawsze zajęcia rozpoczynają się „na sucho”. Jeszcze przed pierwszym wejściem do wody cenną wiedzę przekazują naszym kursantom ratownicy medyczni i ratownicy WOPR. Dla najodważniejszych i najwytrwalszych, pod



koniec każdego weekendu „Lata z Motorowodniakami”, organizujemy mini zawody. Kto wie, może wśród tej pokaznej gromady dzieci, która skorzystała z naszych zajęć, jest sportowy talent, o którym usłyszymy za kilka lat...





# Igor Sikorski

## najlepszym Sportowcem Niepełnosprawnym 2018 roku



Zeskanuj kod, zobacz relację z MP w SitWakeu

Ten wszechstronny sportowiec triumfował w prestiżowym plebiscycie Przeglądu Sportowego. Przypomnijmy, że Igor podczas igrzysk paraolimpijskich w Pjongczangu (Korea Południowa) zdobył brązowy medal w slalomie gigancie na monoski. Igor jest też pierwszym Mistrzem Polski w SitWakeu, czyli odmianie wakeboardu dla osób niepełnosprawnych. Przygotował Adrian Skubis. Zdjęcia: Simona Supino.

Kategorię SitWake na Mistrzostwach Polski w Wakeboardzie i Wakeskacie miała swój debiut właśnie w 2018 roku podczas zawodów rozegranych w ośrodku „Wake Zone Stawiki” w Sosnowcu. To efekt współpracy Polskiego Związku Motorowodnego i Narciarstwa Wodnego z fundacją Avalon. Tuż przed rozpoczęciem poprzedniego sezonu powstał klub sportowy Avalon Extreme, a kilku zawodników uzyskało licencje sportowe naszego Związku. - To dla nas naturalna współpraca i naturalny kierunek rozwoju tej dyscypliny. SitWake jest coraz popularniejszy na świecie, a w Polsce coraz częściej spotykamy wspaniałych ludzi,

którzy pomimo niepełnosprawności realizują swoją pasję poprzez pływanie na jednej desce. Co więcej, udowadniają w ten sposób, że sporty ekstremalne są dla każdego. Wystarczy silny charakter i ciężka praca. Myślę, że dając im możliwość walki o medale i tytuły Mistrzostw Polski jeszcze bardziej ich mobilizujemy i popularyzujemy ten piękny sport – mówi Paweł Szabelewski, sekretarz generalny Polskiego Związku Motorowodnego i Narciarstwa Wodnego.

- Polski Związek Motorowodny i Narciarstwa Wodnego to duża i znacząca organizacja, więc jej wsparcie jest dla nas naprawdę bezcenne.

Szkolenia i wydarzenia, które prowadzimy razem z Avalon Extreme mogą osiągnąć dużo większy wymiar z tak znaczącym partnerem. Nie ukrywam, że dodanie „naszej” kategorii do oficjalnych Mistrzostw Polski to ogromny krok w popularyzacji tego sportu – przyznał ambasador Avalon Extreme, Igor Sikorski.

Avalon Extreme jest jedynym w Polsce projektem promującym sporty ekstremalne zarówno wśród osób pełnosprawnych, jak i z niepełnosprawnością. Projekt jest prowadzony przez Fundację Avalon od listopada 2015 r. Ambasadorzy Avalon Extreme regularnie biorą udział w wydarzeniach sportowych, w których często rywalizują z pełnosprawnymi sportowcami. Do takich dyscyplin należą rugby, racing, drift, sitwake, workout oraz soaring, ale ich zakres jest sukcesywnie rozszerzany. Ambasadorami projektu są Tomasz Biduś, Adam Czeladzki, Sebastian Luty, Bartosz Ostałowski, Szymon Klimza oraz Igor Sikorski. Avalon Extreme to drużyna prawdziwych sportowców bez barier.



## Naszym kiem ...

Adrian Skubis, doradca zarządu ds. komunikacji w Polskim Związku Motorowodnym i Narciarstwa Wodnego podsumowuje sezon w wakeboardzie i wakeskacie

Duże rzeczy za nami. Wydaje się, że jeszcze większe przed nami. W sezonie 2018 wydarzyło się sporo dobrego w polskim wakeboardzie i wakeskacie. Patrząc na wyniki sportowe, należy przede wszystkim odnotować dwa medale reprezentantek Polski podczas MEiA. Martyna Andrzejczak w kategorii U19 i Agnieszka Kobyłańska w kategorii Open udowodniły, że sportowo jesteście coraz silniejsi. Zresztą na dowód tego, że zmierzamy w dobrym kierunku, trzeba też przypomnieć bardzo wysokie miejsca naszych reprezentacji w oficjalnych klasyfikacjach „Team Scoring” mediolańskich mistrzostw. Pozycja nr 5 w „openach” i nr 8 w kategoriach „Youth & Senior” wyglądają bardzo

dobrze. Jeszcze niedawno tylko byśmy mogli pomarzyć o takich wynikach...

Biorąc pod uwagę organizację imprez i rosnące zainteresowanie wakeboardem, też powinniśmy się cieszyć. O MP na dużym wyciągu w sosnowieckim Wake Zone Stawiki rozpisujemy się w samych superlatywach na łamach tego „KILWATERA”. Impreza na to zasłużyła. Myślę, że powierzenie temu miejscu i KS Wake Zone Stawiki organizacji mistrzostw Europy i Afryki w kategorii Open, to także bardzo dobry wybór. Szczerze, już nie mogę się doczekać tych zawodów. Pewnie wszyscy zaangażowani w organizację mistrzostw zdają sobie sprawę, że przed nami sporo pracy i wyzwań. Wiem jednak, że podołamy i na Stawikach nasi goście z kilkunastu państw będą godnie przyjęci. Ciekawie wygląda też kalendarz imprez krajowych. Na te najważniejsze zapraszamy do Szczecina i Brwinowa.

Polski wakeboard i wakeskate mają się coraz lepiej. Powtarzamy to już od dłuższego czasu, że rozwój tych dyscyplin jest możliwy dzięki infrastrukturze. Jednak wakeparki i wyciągi to nie wszystko. Ten sport tworzą ludzie z pasją. Z pasji w wielu przypadkach rodzi się nie tylko rekreacja ale też wyczyn. Można śmiało powiedzieć, że najmłodsze pokolenie naszych zawodników, ma już od kogo się uczyć. Korzysta z doświadczeń tych, którzy ponad 10 lat temu byli – można powiedzieć – prekursorami wakeboardu i wakeskate'a w naszym kraju. Dzięki ich pracy mamy coraz więcej sukcesów na arenie międzynarodowej.



## Czy wiesz, że...

Aby móc holować narciarza wodnego, wakeboardzistę lub inne obiekty pływające („kolo” czy tzw. „banana”) musisz posiadać dodatkowe uprawnienia w postaci licencji.

Dokument taki można uzyskać zdając odpowiedni egzamin. Zgodnie z obowiązującymi przepisami rozporządzenia Ministra Sportu i Turystyki z dnia 09 kwietnia 2013 r. w sprawie uprawiania turystyki wodnej, warunkiem przystąpienia do egzaminu na licencje jest ukończenie 18 rok życia i posiadanie patentu co najmniej sternika motorowodnego. Co ważne, abyś został dopuszczony do egzaminu na licencję, musisz okazać komisji egzaminacyjnej swoje uprawnienia motorowodne. Niestety, samo zdanie egzaminu na patent motorowodny, bez posiadania wydanego dokumentu, nie jest w tym przypadku wystarczające.

Oddzielnym uprawnieniem, jakie można również uzyskać, jest licencja do holowania statków powietrznych czyli spadochronów, lotni czy parolotni. Wymagania dotyczące tych uprawnień są identyczne, jak przy licencji do holowania narciarza wodnego.

Tak jak w przypadku patentów, również na licencje motorowodne szkolenia nie są obowiązkowe, jednak gorąco zachęcamy, aby decydując się na uzyskanie uprawnień do holowania, odbyć również odpowiednie szkolenie. Nie tylko po to, aby być właściwie przygotowanym do egzaminu, ale przede wszystkim ze względów bezpieczeństwa. Zapraszamy na szkolenia do jednego z naszych ośrodków. Aktualny wykaz ośrodków egzaminacyjnych Polskiego Związku Motorowodnego i narciarstwa wodnego znajduje się na stronach 24-25 „KILWATERA”.

Po uzyskaniu pozytywnego wyniku z egzaminu na licencję należy wygenerować wniosek ze strony [www.motorowodniacy.org](http://www.motorowodniacy.org), a następnie wydrukować go, podpisać i odesłać do biura Związku (ul. Nowogrodzka 40, 00-691 Warszawa) ze zdjęciem, zaświadczeniem o zdanym egzaminie oraz kserokopią patentu motorowodnego. Dokładna procedura oraz generator wniosków znajduje się na naszej stronie internetowej [www.motorowodniacy.org](http://www.motorowodniacy.org) w zakładce „patenty”.

## Uwaga, ważna zmiana interpretacji przepisów dotyczących stażu pływania.

Zgodnie z otrzymaną interpretacją z Ministerstwa Sportu i Turystyki, osoby ubiegające się o patenty motorowodne na podstawie swoich uprawnień zawodowych, muszą udokumentować staż pływania w ilości odpowiedniej dla danego stopnia na jednostkach przeznaczonych do uprawiania turystyki wodnej zgodnie z definicją zawartą w Ustawie z dnia 21 grudnia 2000 r. o żegludze śródlądowej (Dz.U. z 2013 r. poz.1458 z późn. zm.). W związku z powyższym praktyka pływania z jednostek zawodowych nie może być uznana i zaliczana do stażu pływania.

Aktualny regulamin oraz procedura uzyskiwania uprawnień motorowodnych na podstawie uprawnień zawodowych znajduje się na oficjalnej stronie internetowej Polskiego Związku Motorowodnego i Narciarstwa Wodnego [www.motorowodniacy.org](http://www.motorowodniacy.org) w zakładce „patenty”.

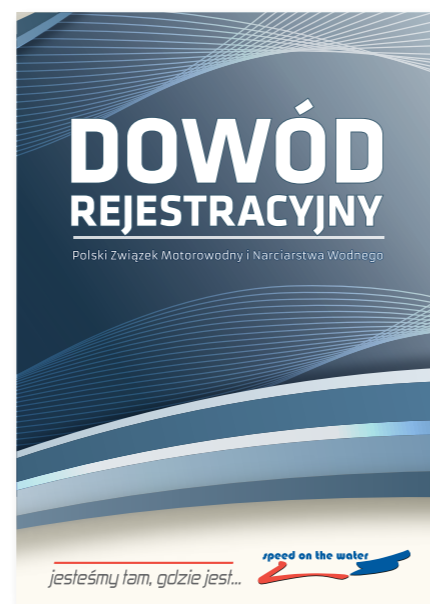


# Zarejestruj łódź

To co najważniejsze - obowiązkowi wpisu do rejestru prowadzonego przez Polski Związek Motorowodny i Narciarstwa Wodnego podlegają statki sportowo rekreacyjne o napędzie mechanicznym o mocy silników większej niż 15 kW.



Zeskanuj kod, dowiedz się więcej o rejestracji łodzi motorowych.



## Jak i gdzie zarejestrować łódź lub dokonać zmian wpisu w rejestrze?

Wniosek o wpis do rejestru lub dokonanie zmian w rejestrze można złożyć w siedzibie Polskiego Związku Motorowodnego i Narciarstwa Wodnego przy ul. Nowogrodzkiej 40 w Warszawie (osobiście lub przesłać pocztą komplet dokumentów) albo poprzez inspektorów nadzoru technicznego. Wykaz inspektorów publikujemy na stronach 42 i 43 KILWATERA. Można go też znaleźć na: [http://www.motorowodniacy.org/rejestracja\\_lodzi/inspektorzy](http://www.motorowodniacy.org/rejestracja_lodzi/inspektorzy)

Wpis do rejestru na podstawie pisemnego wniosku złożonego przez armatora/właściciela powinien zostać dokonany nie później niż w terminie 30 dni od dnia wybudowania lub nabycia statku w kraju albo przybycia statku do kraju, jeśli statek został zakupiony za granicą.

## Jakie trzeba złożyć dokumenty?

Należy złożyć następujące dokumenty:

- wniosek o wpis do rejestru;
- kopię dokumentu stwierdzającego nabycie własności lub współwłasności statku (np.: faktura VAT, umowa kupna - sprzedaży, umowa zamiany, umowa darowizny, prawomocne orzeczenie sądu rozstrzygające o prawie własności);
- dokument potwierdzający tytuł prawny do władania statkiem we własnym imieniu, jeżeli armator nie jest właścicielem lub współwłaścicielem;
- dla statku budowanego systemem gospodarczym - pisemne oświadczenie budowniczego;
- dowód wykreślenia z rejestru, jeżeli statek był uprzednio wpisany do rejestru w innym organie rejestrowym polskim lub zagranicznym lub oryginał dowodu rejestracyjnego (jeśli łódź jest zarejestrowana w PZMWiN);
- dowód wpłaty za rejestrację statku w wysokości 60 PLN; nr konta: 23 1030 1582 0000 0008 0753 5005 Citibank Handlowy w Warszawie.

Niezbędne jest również przedłożenie:

- jeżeli właścicielem jest osoba prawna - wypis z odpowiedniego rejestru sądowego, wskazujący imiona i nazwiska osób upoważnionych do działania w imieniu osoby prawnej (odpis z Krajowego Rejestru Sądowego) oraz kserokopia dokumentu potwierdzającego nadanie numeru REGON;
- jeżeli właścicielem statku jest osoba fizyczna - dokument tożsamości: dowód osobisty lub inny dokument ze zdjęciem obywatelstwa polskiego i numeru pesel - numer paszportu lub inny dokument potwierdzający tożsamość, w przypadku gdy osoba fizyczna prowadzi działalność gospodarczą dodatkowo kserokopia wpisu do ewidencji działalności gospodarczej i kserokopia dokumentu potwierdzającego nadanie numeru REGON.

Do każdego dowodu rejestracyjnego wydawane są numery rejestracyjne, gotowe do umieszczenia na obydwu burtach kadłuba powyżej linii wody, zgodnie z rozporządzeniem Ministra Infrastruktury z 28 kwietnia 2003 r. w sprawie przepisów żeglugowych na śródlądowych drogach wodnych ( Dz.U. nr 212 poz. 2072).

Opłatę za numery rejestracyjne w wysokości 60 PLN dokonuje się na konto: Nr 56 1160 2202 0000 0002 3988 1184 Bank Millennium S.A. w Warszawie, Speed on the water Spółka z o.o.

Po spełnieniu tych formalności będziesz mógł odebrać dowód rejestracyjny osobiście w biurze Związku lub wysłemy Ci go pocztą we wskazanym przez nas czasie (cała procedura trwa standardowo około 30 dni).

UWAGA - dokumenty składane do wniosku w języku obcym (na przykład umowa kupna czy faktura) powinny być przetłumaczone przez tłumacza przysięgłego.

Wszystkie druki dokumentów dostępne są na:

[http://www.motorowodniacy.org/rejestracja\\_lodzi](http://www.motorowodniacy.org/rejestracja_lodzi)



# Dlaczego warto mieć Certyfikat Stanu Technicznego?

Certyfikat Stanu Technicznego (dobrowolny i obowiązkowy) jest niezbędny między innymi do: ubezpieczenia statku, dopuszczenia do żeglugi w krajach Unii Europejskiej, gdzie aktualna ocena stanu technicznego statku jest obowiązkowa. Certyfikat informuje też między innymi o: obowiązkowym wyposażeniu statku czy dopuszczalnym rejonie żeglugi i sile wiatru.

## Postaw na bezpieczeństwo!

Podstawowym celem przeglądu technicznego jest stwierdzenie, czy statek odpowiada wymaganiom bezpieczeństwa żeglugi oraz określenie jego aktualnego stanu technicznego w szczególności w zakresie:

- budowy i elementów konstrukcyjnych;
- prawidłowości zamontowania napędu;
- właściwości manewrowych i zachowania stateczności;
- sprawności działania wszystkich urządzeń i instalacji;

**CERTYFIKAT** dobrowolny, wystawiany na życzenie właściciela, dla statku od 2,5 do 24 metrów długości w linii pokładu, o mocy silnika poniżej 75 kW - na podstawie uchwały Prezydium Zarządu PZMWiN z dnia 24 października 2007 r. z uwzględnieniem postanowień art. 27, pkt. 1-4 ustawy z dnia 21 grudnia 2000 r. o żegludze śródlądowej z późn. zm.

**CERTYFIKAT** obowiązkowy, dla statków o mocy silnika 75 kW i większej, podlegającym z mocy prawa przeglądom technicznym, niezbędnym do uzyskania Świadczenia Zdolności Żeglugowej tj. dokumentu dopuszczającego statek do żeglugi, wydanego przez Urząd Żeglugi Śródlądowej, właściwy dla portu macierzystego statku.

Podstawą prawną do wystawiania **CERTYFIKATU STANU TECHNICZNEGO** jest umowa zawarta w dniu 5 maja 2011 r. pomiędzy Dyrektorem Urzędu Żeglugi Śródlądowej o powierzeniu Polskiemu Związkowi Motorowodnemu i Narciarstwa Wodnego wykonywania przeglądów technicznych, zawartej na podstawie postanowień art. 34j ustawy z dnia 21 grudnia 2000 r. o żegludze śródlądowej z późn. zm.



# KILWATER EXTRA



Zeskanuj kod, pobierz elektroniczną wersję KILWATER Extra

to kompendium wiedzy o uprawnieniach motorowodnych (patentach i licencjach) oraz rejestracji łodzi. Tu także znajdziecie informacje i specjalną ofertę ubezpieczeniową.

# Wykaz Inspektorów PZMWinW uprawnionych do rejestracji statków sportowo rekreacyjnych i dokonywania przeglądów technicznych

1. BIELAWSKI Artur / licencja nr 23  
woj. Mazowieckie, Góra Kalwaria  
tel. 605 061 041, e-mail: art.biel@wp.pl
2. BIELAWSKI Bogusław / licencja nr 22  
woj. Mazowieckie, Warszawa  
tel. 605 443 844, e-mail: bodzio.wodnik@wp.pl
3. BŁASZKO Marian / licencja nr 34  
woj. warmińsko-mazurskie, Węgorzewo  
tel. 606 491 920, e-mail: mikebravo2412@wp.pl
4. BYTNER Waldemar / licencja nr 36  
woj. Mazowieckie, Warszawa  
tel. 503 071 979, e-mail: szkolenia@hawaje.webd.pl
5. CELEBAŃSKI Jarosław / licencja nr 68  
woj. Wielkopolskie, Oborniki Wielkopolskie  
tel. 604 714 010, e-mail: nurekjaro@wp.pl
6. CZAJKA Jakub / licencja nr 74  
woj. Wielkopolskie, Czerwonak  
tel. 698 706 908; e-mail: jakubczajka@o2.pl
7. DZIERŻAK Michał / licencja nr 83  
mazowieckie, Warszawa  
tel. 608 288 889, e-mail: michal@dzierzak.net
8. GAJEWSKI Lech / licencja nr 37  
woj. warmińsko-mazurskie, Elbląg  
tel. 667 127 367, e-mail: galech@o2.pl
9. GAJEWSKI Robert / licencja nr 84  
woj. warmińsko-mazurskie, Elbląg  
tel. 609 644 480, e-mail: roberthy@o2.pl
10. GANZKE Zbigniew / licencja nr 27  
woj. Podlaskie, Białystok  
tel. 606 319 131, e-mail: ganzke@poczta.fm
11. GAPSKI Maciej / licencja nr 85  
woj. Wielkopolskie, Poznań  
tel. 602 305 051, e-mail: biuro@gapskiisyn.pl
12. GRYNKIEWICZ Janusz / licencja nr 85  
woj. Dolnośląskie, Wrocław  
tel. 887 512 789, e-mail: j.grynkiewicz@pwr.wroc.pl
13. JANIK Aleksandra / licencja nr 67  
woj. Opolskie, Opole  
tel. 502 173 194; e-mail: olaya@poczta.fm; okmwinw@okmwinw.pl

14. JASIK ZENON / licencja nr 2  
woj. pomorskie, Ustka  
tel. 607 522 524; e-mail: jasic.ustka@onet.pl
15. JAWORSKI Robert / licencja nr 60  
woj. Lubelskie, Lublin  
tel. 601 144 253; e-mail: motorowodniak@op.pl
16. KACER Kazimierz / licencja nr 80  
woj. Małopolskie, Tarnów  
tel. 502 537 900, e-mail: kacer@kacer.pl
17. KĘDZIERSKI Adam / licencja nr 19  
woj. Mazowieckie, Serock  
tel. 603 590 663, e-mail: kejadam@o2.pl
18. KIERSNOWSKI Wojciech / licencja nr 86  
woj. Mazowieckie, Warszawa  
tel. 601319194, e-mail: aquamarine1@onet.com
19. KOSMAŁA Andrzej / licencja nr 40  
woj. Lubelskie, Puławy  
tel. 502 685 800, e-mail: akosma@op.pl
20. KOZIEŁ Paweł / licencja nr 41  
woj. Mazowieckie, Radom  
tel. 605 589 741, e-mail: tantal@onet.pl
21. KRAJCZEWSKI Mariusz / licencja nr 42  
woj. kujawsko-pomorskie, Bydgoszcz  
tel. 604 249 475, e-mail: mariusz.krajczewski@neostrada.pl
22. KURNIK Maciej / licencja nr 88  
woj. Śląskie, Bytom  
tel. 604 423 260, e-mail: maciej@iksski.pl
23. KWIATKOWSKI Marek / licencja nr 43  
woj. Lubelskie, Lublin  
tel. 691 501 206, e-mail: kwiatek57@poczta.onet.pl
24. MACKIEWICZ Henryk / licencja nr 25  
woj. Lubuskie, Racula k/ Zielonej Góry  
tel. 601 572 882, e-mail: motorowodniak1@neostrada.pl
25. MARCINKOWSKI Andrzej / licencja nr 66  
woj. zachodniopomorskie, Szczecin  
tel. 605 073 220, e-mail: marengserwis@op.pl
26. MARZEC Andrzej / licencja nr 78  
woj. małopolskie, Kraków  
tel. 606 659 922, e-mail: jendrzec.marzec@gmail.com

27. MUCZYŃSKI Aleksander Leszek / licencja nr 28  
woj. podlaskie, Łomża  
tel. 602 589 543, e-mail: scorpionleszek@op.pl
28. OLEJNIK Dariusz / licencja nr 90  
woj. mazowieckie, Warszawa  
tel. 606888606, e-mail: dariusz.olejnik@gmail.com
29. ONYSZCZUK January / licencja nr 18  
woj. mazowieckie, Ostrołęka  
tel. 608 447 131, e-mail: onyszczukj@gmail.com
30. PAWELEC Henryk / licencja nr 54  
woj. pomorskie, Elbląg  
tel. 502 484 884, e-mail: pahe@poczta.onet.pl
31. POPLAWSKI Przemysław / licencja nr 49  
woj. lubelskie, Lublin  
tel. 697 070 398, e-mail: smyopl@o2.pl
32. POPLAWSKI Wojciech / licencja nr 55  
woj. kujawsko-pomorskie, Borówno  
tel. 606 268 228; e-mail: wjf.poplawski@gmail.com
33. PRĄDZYŃSKI Andrzej / licencja nr 31  
woj. mazowieckie, Warszawa  
tel. 602 394 960, e-mail: andprad@poczta.onet.pl
34. RÓŻAŃSKI Stanisław / licencja nr 72  
woj. mazowieckie, Marki  
tel. 602 378 555, e-mail: igakr@onet.eu
35. RÓŻAŃSKI Ryszard / licencja nr 30  
woj. łódzkie, Pabianice  
tel. 605 592 859, e-mail: rozar1@tlen.pl
36. RUTKOWSKI Wojciech / licencja nr 70  
woj. podlaskie, Augustów  
tel. 87 643 54 99; 601 894 692, e-mail: bwrutkowscy@gmail.com
37. SORYS Robert / licencja nr 15  
woj. świętokrzyskie, Kielce  
tel. 692 950 167, e-mail: robert-sor@wp.pl
38. STĘPIEŃ Anastazy / licencja nr 17  
woj. świętokrzyskie, Kielce  
tel. 692 292 018, e-mail: nastek38@wp.pl
39. SZCZEPANIK Paweł / licencja nr 50  
Woj. Pomorskie, Gdynia  
tel. 603 849 482, e-mail: pawel.1322@wp.pl



40. SZKLARZ Kazimierz / licencja nr 79  
woj. zachodniopomorskie, Szczecin  
tel. 606 730 719, e-mail: kazimierszszklarz@onet.eu
41. TUREK Leszek / licencja nr 15  
woj. małopolskie, Kraków  
tel. 601 425 323, e-mail: leszek.krakow@op.pl
42. URBANIAK Paweł / licencja nr 92  
woj. wielkopolskie, Śrem  
tel. 505 007 750, e-mail: urbaniak@ox.com.pl
43. WARCHAŁ Adam / licencja nr 51  
woj. dolnośląskie, Wrocław  
tel. 607 567 056, e-mail: adaminterjol@gmail.com ;  
biurointerjol@gmail.com
44. WĄTROWICZ Andrzej / licencja nr 11  
woj. pomorskie, Gdańsk  
tel. 602 157 607, e-mail: a.watrowicz@wp.pl
45. WENCEL Tomasz / licencja nr 21  
woj. mazowieckie / Warszawa  
tel. 515 596 844, e-mail: tomasz.wencel@motorowodniacy.org
46. ZADRAĞ Wojciech / licencja nr 69  
woj. zachodniopomorskie, Szczecin  
tel. 601 585 398, e-mail: zadrag@proservice.szczecin.pl



# Na jednej lub dwóch deskach za skuterem!

Ktoś powie – do uprawiania sportów wodnych, takich jak narciarstwo wodne czy wakeboard, potrzeba dużej, drogiej i bardzo zaawansowanej technicznie łodzi motorowej. Wyposażonej w specjalne systemy gwarantujące stabilność, utrzymanie stałej prędkości czy wytwarzanie potrzebnej do ewolucji na jednej desce fali. Skuter wodny temu zadaniu nie podoba... Ja odpowiem – do wyczynu z pewnością taka łódź jest niezbędna, ale już do świetnej zabawy i rekreacji takiej potrzeby nie ma. Może to nam dać Sea Doo Wake Pro 230. Przygotował Adrian Skubis.

Sea Doo Wake Pro miałem okazję testować po raz pierwszy przeszło dwa lata temu w Stanach Zjednoczonych i od razu zrobił na mnie duże wrażenie. Przyznam, że wtedy nie mogłem poznać jego wszystkich walorów. Teraz wiem o nim dużo więcej. To bardzo nowoczesna i „wielozadaniowa” maszyna. Specjalnie używam słowa „wielozadaniowa”, bo nazwa Wake Pro może sugerować, iż powstał wyłącznie do spełnienia zachcianek miłośników wakeboardu i narciarstwa wodnego. Ja to traktuję nieco inaczej – to są dodatkowe zalety tego modelu, dołożone niejako w pakiecie startowym.

Bez wątpienia Sea Doo Wake Pro, dzięki zastosowanym w nim rozwiązaniom, bardzo odpowiada osobom, które od skutera oczekują czegoś więcej, niż tylko szybkiego śmigania po akwenach. W ofercie innych marek zajmujących się produkcją skuterów wodnych, ciężko znaleźć jego odpowiednik i móc dokonać porównania. W kategorii – skuter dla amatorów wodnych sportów deskowych – dla mnie jest zdecydowanym faworytem. Dlaczego? Inne marki najczęściej proponują dokupienie do wersji podstawowych swoich skuterów, specjalnych dodatków, które pozwolą na komfortową zabawę i holowanie narciarza czy wakeboardzisty, a nawet wygodny

transport deski czy nart wodnych. W Wake Pro 230 wszystkie niezbędne akcesoria są standardowo dostarczane bez dodatkowych opłat.

Sea Doo Wake Pro 230 jest starszym bratem Wake 155. Oba są skategoryzowane jako „Tow Sports watercraft” i dzielą wiele z tych samych cech. Główna różnica pomiędzy tymi modelami, to większy silnik i kadłub w modelu Wake Pro 230.

## Obszerne siedzisko

Takie właśnie jest wręcz konieczne w skuterze, który chcemy wykorzystać do holowania. Spokojnie zmieszczą się na nim trzy osoby. Dzięki temu mamy przestrzeń dla kierowcy, obserwatora (asystenta osoby holowanej za skuterem) oraz dla narciarza czy wakeboardzisty (podczas przemieszczania się, na przykład z przystani w dogodny do uprawiania sportów wodnych miejsce na akwencie). Siedziska są wygodne i bardzo ergonomiczne. Dodatkowo podpórki lędźwiowe ułatwiają zachowanie stabilnej pozycji przez długi czas jazdy. To taki kompromis pomiędzy wypoczynkiem, a sportem.



## Specjalny zestaw akcesoriów

Po pierwsze – pylon, czyli drążek zamontowany tuż za końcem siedziska, przystosowany specjalnie do zamocowania linki holowniczej. Ma on regulowaną wysokość (trzy stopnie) i dzięki temu można dobrać punkt holowania do osoby holowanej. Dodatkowo posiada bardzo wygodne uchwyty, które ułatwiają stabilność obserwatorowi podróżującemu podczas holowania narciarza czy wakeboardzisty tyłem do kierunku jazdy. Po zakończeniu zabaw na wodzie, w prosty sposób cały pylon można w kilkadziesiąt sekund zdemontować i umieścić w obszernym schowku.

Po drugie – specjalne uchwyty do przewożenia desek czy nart. Wake Pro 230 ma je w standardowym wyposażeniu. Niby nic, a jednak bardzo ułatwia życie podczas przemieszczania się całej załogi skutera pomiędzy wybranymi miejscami. Dzięki temu rozwiązaniu po prostu masz wolne ręce i możesz podróżować komfortowo i bezpiecznie. Podobnie jak opisany powyżej pylon, uchwyty na deski i narty można w każdej chwili zdemontować.

Po trzecie – uchylna drabinka wejściowa. Przymocowana do tylnej platformy z automatyczną dźwignią. Wystarczy ją nacisnąć jedną ręką, bez większego wysiłku, a zanurzy się pod

wodę i ułatwi nam wejście na skuter po zakończeniu pływania na desce, lub w innej sytuacji gdy niespodziewanie „wylądujemy” w wodzie. Na to rozwiązanie patrzę też oczami ojca... Nie ukrywam, że sprawdza się przy podejmowaniu z wody dzieci. Taki bardzo praktyczny gadżet.

## Variable Trim System (VTS)

VTS – dobrze znany i sprawdzony w różnych modelach Sea Doo. Trymowanie pozwala na podniesienie lub obniżenie kąta nachylenia w wodzie. VTS jest rozwiązaniem, które na pewno pomaga też w uprawianiu sportów wodnych i to przynajmniej z dwóch powodów – dzięki temu możemy reagować na zmieniające się warunki panujące na akwencie oraz dostosować skuter do stylu jazdy pilota.

## Wake Pro 230 nie tylko do holowania...

Tak jak wspominałem na wstępie, Sea Doo Wake Pro 230 to bardzo wszechstronny model. Daje dużo komfortu i frajdy z podróżowania, silnik ma też „zacięcie” sportowe, a poza tym – dzięki sporym wymiarom – ma aspiracje do bycia „skuterem rodzinnym” (jeśli można tak powiedzieć o jednostce trzysobowej). Od siebie dodam, że przy umiejętnym użytkowaniu i pewnym doświadczeniu, oferuje też dużą stabilność. Może to dla ludzi, którzy oczekują od skuterów wodnych ekstremalnych doznań, mało istotna cecha. Ale ja (i nie tylko ja) miałem okazję, z Wake Pro 230 właśnie, wykonywać zdjęcia podczas zawodów. Nie czułem mniejszego komfortu niż na dużo większych łodziach motorowych. Dla mnie to dodatkowa zaleta, bo przecież jeśli nawet nie planujesz robić z niego zdjęć, to może chociaż zdecydujesz się na wędkowanie :-).

## Sea Doo Wake Pro 230 – to co najważniejsze:

- pakiet wakeboard: pylon do holowania i uchwyty na deskę lub narty
- inteligentna przepustnica (iTC)
- pakiet iControl Ski – 5 programów do holowania
- VTS – system zmiennego trymu sterowany z kierownicy
- duża platforma rufowa z matą antypoślizgową
- system audio bluetooth (w opcji)
- wodoszczelny schowek na telefon i dokumenty
- drabinka wejściowa
- obszerny schowek dziobowy z łatwym dostępem
- pojemność schowków 102,5 l
- kadłub ST3
- 3 miejsca do siedzenia / ładowność 272 kg
- silnik Rotax 1500 HO ACE / 1494 cm<sup>3</sup> / 230 KM





# Narciarskie weekendy w Augustowie

W 2018 roku narciarstwo wodne zdecydowanie zdominowało sezon letni w Augustowie. AKS Sparta był organizatorem aż trzech imprez. Przygotowała Agnieszka Grajewska. Zdjęcia: Piotr Domaszewski i Simona Supino.

W czerwcu w bazie narciarzy wodnych Sparty, na jeziorze Białym w Zatoce Tartacznej, odbyły się po raz pierwszy międzynarodowe zawody w slalomie na nartach wodnych Baltic Cup I. Zostały one rozegrane w siedmiu kategoriach wiekowych zarówno kobiet, jak i mężczyzn. W eliminacjach uczestniczyli zawodnicy z takich państw jak: Białoruś, Litwa, Łotwa, Norwegia i Polska. Najmłodszy zawodnik miał 14 lat a najstarszy 65. Osiemnastu sportowców miało możliwość czterech startów. Zawody były częścią turnieju, który odbył się również na Litwie. Zwycięzał ten, kto najszybciej ominął jak najwięcej boi. Podczas zawodów padały rekordy życiowe. Wszyscy zawodnicy zachwalali sobie wspaniałą atmosferę, dobrą organizację i fantastyczną pogodę. Pomysłodawcą imprezy z ramienia Sparty był trener narciarzy Maciej Krzywiński.

W lipcu odbyły się w Augustowie mistrzostwa polski w slalomie na nartach wodnych za motorówką. Złote medale w kategorii open wywalczyli Idalia Woźniak (Ski-Line Szczecin) wśród kobiet i Kamil Borysewicz (AKS Sparta Augustów) wśród mężczyzn (pełne wyniki MP za motorówką prezentujemy na kolejnej stronie „KILWATERA”).

Bezpośrednio po zawodach w slalomie zawodnicy przenieśli się nad rzekę Netę, żeby rywalizować w skokach na nartach wodnych za motorówką.

Tym razem organizatorzy Lotto Netta Cup podjęli decyzję, aby dać szansę do zaprezentowania się zawodnikom z Polski w kilku kategoriach wiekowych od najmłodszych do kategorii open. W zawodach wzięło udział 11 zawodników. Z przyjemnością oglądało się na Necie przyszłych, młodych mistrzów, którzy mogli spróbować swoich sił przed augustowską publicznością. W męskiej kategorii open zwyciężył Kamil Borysewicz z wynikiem 51,8 m. Wśród dziewcząt najlepsza była Zuzanna Polkowska, która wylądowała na odległości 27,4 m.

## Wyniki Lotto Netta Cup 2018

Open (mężczyźni)	
1. Kamil Borysewicz (AKS)	51,8 m
2. Erwin Zawadzki (AKS)	51,5
3. Konrad Zawadzki (MOS)	41,0
Open (kobiety)	
1. Zuzanna Polkowska (MOS)	27,4
2. Maja Piątek (AKS)	16,7
U-17 (chłopcy)	
1. Konrad Oborski (MOS)	29,3
U-14 (chłopcy)	
1. Igor Domaszewski (AKS)	16,9
2. Jakub Karpiński (AKS)	13,7
3. Karol Wnukowski (AKS)	12,0
4. Antoni Olszewski (AKS)	9,3

## Najlepsi w Baltic Cup I (po 4 rundach)

U-14 (dziewczęta)	
1. Maja Piątek (AKS)	
2. Gabriela Koszycka (AKS)	
3. Anna Purina (LOTWA)	
U-14 (chłopcy)	
1. Krzysztof Sobiecki (AKS)	
2. Igor Domaszewski (AKS)	
U-17 (dziewczęta)	
1. Megija Runge (LOTWA)	
U-17 (chłopcy)	
1. Petris Purmis (LOTWA)	
U-45 (mężczyźni)	
1. Aleksandr Gusarov (LOTWA)	
2. Dariusz Rytko (ADRENALINA)	
U-55 (mężczyźni)	
1. Piotr Puzynowski (ADRENALINA)	
2. Valentelis Vytautas (LITWA)	
U-65 (mężczyźni)	
1. Lasse Johnsen (NORWEGIA)	
Open (kobiety)	
1. Liva Spurina (LOTWA)	
Open (mężczyźni)	
1. Ricardas Lazinskas (LITWA)	
2. Kamil Borysewicz (AKS)	
3. Valters Ćimis (LOTWA)	

# Najlepsi w Polsce

## na nartach wodnych za motorówką w 2018 roku

Zeszłoroczna walka o medale Mistrzostw Polski w Narciarstwie Wodnym za Motorówką rozpoczęła się we wspomnianym na poprzedniej stronie „KILWATERA” Augustowie w połowie lipca. Tydzień później w Żninie rozegrano drugą konkurencję, czyli skoki. W kolejny lipcowy weekend dokończono cykl w Jaworznie, gdzie toczyła się rywalizacja w jeździe figurowej. Opracowali: Kamila Obłękowska i Adrian Skubis. Zdjęcia: Simona Supino.

SLALOM	JAZDA FIGUROWA	SKOKI	TRÓJKOMBINACJA
<b>U-14 (dziewczęta)</b>	<b>U-14 (dziewczęta)</b>	<b>U-14 (dziewczęta)</b>	<b>U-14 (dziewczęta)</b>
1. Piątek Maja (AKS) 2,00/52/14,25	1. Piątek Maja (AKS) 970	1. Piątek Maja (AKS) 16,7m	Piątek Maja (AKS) 3000,00
2. Rolak Maria (SKI-RIDE) 5,00/37	2. Witek Rokšana (KNW) 560	<b>U-14 (chłopcy)</b>	<b>U-14 (chłopcy)</b>
3. Spyra Oliwia (ZEFIR) 1,00/25	3. Szumańska Emilia (ZEFIR) 410	1. Wycisk Mateusz (ZEFIR) 24,3m	Wycisk Mateusz (Zefir) 3000,00
<b>U-14 (chłopcy)</b>	<b>U-14 (chłopcy)</b>	2. Szumański Ksawery (ZEFIR) 16,5m	Szumański Ksawery (Zefir) 1831,27
1. Wycisk Mateusz (ZEFIR) 1,50/55/14,25	1. Wycisk Mateusz (ZEFIR) 1700	3. Karpiński Jakub (AKS) 13,8m	Spyra Oliver (Zefir) 1151,30
2. Domaszewski Igor (AKS) 4,50/52	2. Domaszewski Igor (AKS) 1040	<b>U-17 (dziewczęta)</b>	<b>U-17 (dziewczęta)</b>
3. Spyra Oliver (ZEFIR) 3,50/49	3. Szumański Ksawery (ZEFIR) 810	1. Janik Oliwia (ZEFIR) 17,0m	Gajdzik Oliwia (Zefir) 2626,15
<b>U-17 (dziewczęta)</b>	<b>U-17 (dziewczęta)</b>	2. Gajdzik Oliwia (ZEFIR) 14,8m	Janik Oliwia (Zefir) 2030,65
1. Hirchy - Żak Kamila (SKNW) 4,00/49	1. Gajdzik Oliwia (ZEFIR) 1300	<b>U-17 (chłopcy)</b>	<b>U-17 (chłopcy)</b>
2. Gajdzik Oliwia (ZEFIR) 2,00/49	2. Kasińska Julia (XSKI) 490	1. Siedlarski Jakub (ZEFIR) 35,5m	Siedlarski Jakub (Zefir) 3000,00
3. Janik Oliwia (ZEFIR) 2,00/49	3. Janik Oliwia (ZEFIR) 290	2. Oborski Konrad (MOS) 32,8m	Nowakowski Jakub (SKNW) 2064,63
<b>U-17 (chłopcy)</b>	<b>U-17 (chłopcy)</b>	3. Nowakowski Jakub (SKNW) 28,8m	Oborski Konrad (MOS) 1942,62
1. Siedlarski Jakub (ZEFIR) 2,00/58/13,00	1. Siedlarski Jakub (ZEFIR) 3670	<b>U-21 (kobiety)</b>	<b>U-21 (dziewczęta)</b>
2. Oborski Konrad (MOS) 5,00/58/18,25	2. Nowakowski Jakub (SKNW) 1720	1. Woźniak Idalia (SKNW) 27,4m	Woźniak Idalia (Ski-Line) 3000,00
3. Nowakowski Jakub (SKNW) 4,00/58/18,25	3. Janik Wojciech (ZEFIR) 1010	2. Polkowska Zuzanna (MOS) 26,9m	Polkowska Zuzanna (MOS) 2537,44
<b>U-21 (kobiety)</b>	<b>U-21 (kobiety)</b>	3. Kompert Sara (KNW) 10,8m	Kompert Sara (KNW) 1261,47
1. Woźniak Idalia (SKNW) 3,00/55/14,25 tb: 2,00/55/14,25	1. Woźniak Idalia (SKNW) 2620	<b>U-21 (mężczyźni)</b>	<b>U-21 (chłopcy)</b>
2. Polkowska Zuzanna (MOS) 3,00/55/14,25 tb: 6,00/55/16,00	2. Polkowska Zuzanna (MOS) 1520	1. Kowalczyk Krzysztof (ZEFIR) 29,1m	Kowalczyk Krzysztof (Zefir) 3000,00
3. Kompert Sara (KNW) 2,50/46 tb: 4,50/55/16,00	3. Kompert Sara (KNW) 1300	2. Wycisk Jakub (ZEFIR) 26,5m	Wycisk Jakub (Zefir) 2341,39
<b>U-21 (mężczyźni)</b>	<b>U-21 (mężczyźni)</b>	<b>+35 (mężczyźni)</b>	<b>+35 (mężczyźni)</b>
1. Kowalczyk Krzysztof (ZEFIR) 2,50/58/13,00	1. Kowalczyk Krzysztof (ZEFIR) 930	1. Kędrak Michał (KNW) 32,7m	Kędrak Michał (KNW) 2556,91
2. Wycisk Jakub (ZEFIR) 1,50/55/18,25	2. Wycisk Jakub (ZEFIR) 820	2. Zieliński Tomasz (KNW) 11,5m	<b>Open (mężczyźni)</b>
3. Sawczyk Patryk (REDA) 1,00/37	<b>+35 (mężczyźni)</b>	<b>Open (kobiety)</b>	Borysewicz Kamil (AKS) 2505,68
<b>+35 (mężczyźni)</b>	1. Kędrak Michał (KNW) 2250	1. Polkowska Zuzanna (MOS) 28,5m	Siedlarski Jakub (Zefir) 2035,07
1. Puzynowski Piotr (Adrenalina) 5,00/55/13,00	2. Bytomski Wojciech (XSKI) 960	2. Woźniak Idalia (SKNW) 27,1m	Zawadzki Erwin (AKS) 1939,70
2. Rytko Dariusz (SKI-RIDE) 4,00/55/13,00	3. Zieliński Tomasz (KNW) 70	3. Piątek Maja (AKS) 16,6m	<b>Open (kobiety)</b>
3. Kowalski Paweł (PLAZIK) 5,00/55/18,25	<b>+45 (mężczyźni)</b>	<b>Open (mężczyźni)</b>	Woźniak Idalia (SKNW) 2951,60
<b>+45 (mężczyźni)</b>	1. DREWICZEWSKI Jarosław (ZEFIR) 1040	1. Borysewicz Kamil (AKS) 48,2m	Polkowska Zuzanna (MOS) 2604,65
1. DREWICZEWSKI Jarosław (ZEFIR) 1,50/55/16,00	<b>+55 (mężczyźni)</b>	2. Zawadzki Erwin (AKS) 44,4m	Piątek Maja (AKS) 1433,20
<b>+55 (mężczyźni)</b>	1. Moś Michał (FARWATER) 1720	3. Siedlarski Jakub (ZEFIR) 36,9m	
1. Sadowski Adam (WOSIR) 5,00/37	<b>Open (kobiety)</b>		
2. Moś Michał (FARWATER) 1,50/37	1. Woźniak Idalia (SKNW) 3110		
<b>Open (kobiety)</b>	2. Polkowska Zuzanna (MOS) 1360		
1. Woźniak Idalia (SKNW) 2,50/55/14,25	3. Kompert Sara (KNW) 1220		
2. Polkowska Zuzanna (MOS) 3,00/55/16,00	<b>Open (mężczyźni)</b>		
<b>Open (mężczyźni)</b>	1. Kązek Dawid (ZEFIR) 6800		
1. Borysewicz Kamil (AKS) 4,00/58/13,00	2. Siedlarski Jakub (ZEFIR) 3270		
2. Kowalczyk Krzysztof (ZEFIR) 3,50/58/13,00	3. Pieczonka Bartosz (XSKI) 2610		
3. Presz Jan (SKI-RIDE) 3,00/58/13,00			

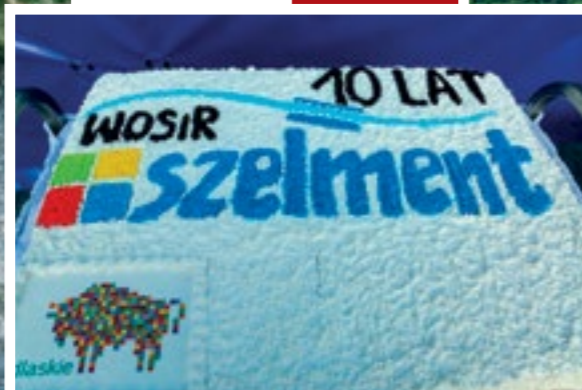


Zeskanuj kod, zobacz relację z zawodów

## KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA

<b>U-14</b>	<b>+35</b>
ZEFIR BYTOM 6439,29	KNW JAWORZNO 2826,26
AKS SPARTA 5486,98	SKI-RIDE WARSZAWA 1674,80
KNW JAWORZNO 1364,54	ADRENALINA 1000,00
<b>U-17</b>	<b>+45</b>
ZEFIR BYTOM 8741,01	ZEFIR BYTOM 2000,00
SKNW SKI-LINE 3064,63	<b>+55</b>
MOS AUGUSTÓW 1942,62	FARWATER 1300,00
<b>U-21</b>	KS WOSIR-SZELMENT 1000,00
ZEFIR BYTOM 5341,39	<b>Open</b>
MOS AUGUSTÓW 3353,62	ZEFIR BYTOM 5879,69
SKNW SKI-LINE 3000,00	AKS SPARTA 5586,38
	SKNW SKI-LINE 4756,26





# Sport przez duże „S” na 10-lecie WOSiR Szelment



Zeskanuj kod, zobacz relację z zawodów

Mistrzostwa Polski i Puchar Europy w Narciarstwie Wodnym za Wyciągiem, a także odsłonięcie kolejnych tablic w Alei Olimpijczyków – to były najważniejsze wydarzenia sportowe w programie obchodów jubileuszu Wojewódzkiego Ośrodka Sportu i Rekreacji „Szelment”. Polski Związek Motorowodny i Narciarstwa Wodnego wraca w to niezwykle miejsce na Suwalszczyźnie regularnie. Dzięki naszej współpracy zalety infrastruktury sportowej na jeziorze Szelment Wielki, znają też narciarze wodni z całej Europy. Tekst i zdjęcia: Adrian Skubis. Współpraca: Kamila Obłąkowska.

## Trzy lata z rzędu w WOSiR Szelment

Od 2016 roku ważne i prestiżowe zawody nie omijają czterostopowego wyciągu do nart wodnych na jeziorze Szelment Wielki. Trzy lata temu u stóp Góry Jesionowej po raz pierwszy, wspólnie z WOSiR Szelment, organizowaliśmy Mistrzostwa Polski i Puchar Europy. W 2017 roku do tych dwóch imprez doszła jeszcze jedna, ta najważniejsza – Mistrzostwa Europy w Narciarstwie Wodnym za Wyciągiem we wszystkich kategoriach

(juniorzy, seniorzy i open). W poprzednim sezonie ponownie na Suwalszczyźnie można było kibicować narciarzom wodnym, którzy walczyli o medale krajowego czempionatu oraz w zawodach Pucharu Europy. Już teraz zachęcamy do spędzenia przedostatniego weekendu tegorocznych wakacji z nami

i zawodnikami z kilku państw Europy – tegoroczne zawody w Szelmencie odbędą się w dniach 23-25 sierpnia.

## Piękna walka na skoczni w Pucharze Europy

Trzeba przyznać, że konkurs skoków na nartach wodnych w męskiej kategorii Open, był ozdobą całych zawodów finałowych zaliczanych do Pucharu Europy w 2018 roku (GPX Final Stop – European Cup, Szelment). O zwycięstwo walczyło trzech znakomitych zawodników.



## Jazda figurowa

### U-15 (dziewczeta)

1. Gajdzik Oliwia (ZEFIR) 1650 pkt.
2. Piątek Maja (AKS) 1500 pkt.
3. Janik Oliwia (ZEFIR) 970 pkt.

### U-15 (chłopcy)

1. Wycisk Mateusz (ZEFIR) 4060 pkt.
2. Domaszewski Igor (AKS) 1650 pkt.
3. Szumański Ksawery (ZEFIR) 1470 pkt.

### U-19 (kobiety)

1. Polkowska Zuzanna (MOS) 2160 pkt.
2. Kompert Sara (KNW) 960 pkt.
3. Kasińska Julia (XSKI) 370 pkt.

### U-19 (mężczyźni)

1. Siedlarski Jakub (ZEFIR) 5340 pkt.
2. Nowakowski Jakub (SKNW) 4080 pkt.
3. Sibicki Jakub (MOS) 1630 pkt.

### Senior (mężczyźni)

1. Bytomski Wojciech (XSKI) 1330 pkt.
2. Sadowski Adam (WOSiR SZEL.) 490 pkt.
3. Moś Michał (ZEFIR)

### Open (kobiety)

1. Gogola Anna (WAKE ZONE) 1670 pkt.
2. Gogola Aleksandra (WAKE ZONE) 1370 pkt.
3. Jeruc Weronika (MOS) 880 pkt.

### Open (mężczyźni)

1. Kazeł Dawid (ZEFIR) 7000 pkt.
2. Pieczonka Bartosz (ZEFIR) 5810 pkt.
3. Borysewicz Kamil (AKS) 4180 pkt.

## Slalom

### U-15 (dziewczeta)

1. Piątek Maja (AKS) 2,50/52 pkt.
2. Janik Oliwia (ZEFIR) 5,00/46 pkt.
3. Gajdzik Oliwia (ZEFIR) 3,00/46 pkt.

### U-15 (chłopcy)

1. Wycisk Mateusz (ZEFIR) 1,50/58/18,25 pkt.
2. Ulanowicz Kacper (MOS) 5,00/55/18,25 pkt.
3. Szumański Ksawery (ZEFIR) 5,50/49 pkt.

### U-19 (kobiety)

1. Polkowska Zuzanna (MOS) 2,00/55/18,25 pkt.
2. Kompert Sara (KNW) 0,00/43 pkt.
3. Kasińska Julia (XSKI) 2,00/34 pkt.

### U-19 (mężczyźni)

1. Siedlarski Jakub (ZEFIR) 4,25/58/18,25 pkt.
2. Zawadzki Konrad (MOS) 5,00/55/18,25 pkt.
3. Wycisk Jakub (ZEFIR) 3,0/55/18,25 pkt.

### Senior (mężczyźni)

1. Krzywicki Mariusz (WOSiR SZEL.) 5,25/46 pkt.
2. Sadowski Adam (WOSiR SZEL.) 4,00/46 pkt.
3. Bytomski Wojciech (XSKI) 2,50/37 pkt.

### Open (kobiety)

1. Gogola Anna (WAKE ZONE) 0,00/52 pkt.
2. Jeruc Weronika (MOS) 5,00/46 pkt.
3. Gogola Aleksandra (WAKE ZONE) 5,50/34 pkt.

### Open (mężczyźni)

1. Borysewicz Kamil (AKS) 4,00/58/18,25 pkt.
2. Kazeł Dawid (ZEFIR) 3,00/58/18,25 pkt.
3. Kwapien Mariusz (MOS) 1,50/58/18,25 pkt.

Doświadczony i utytułowany Białorusin Nikita Papakul, który rok wcześniej został w tym samym miejscu Mistrzem Europy, rywalizował z Kamilem Borysewiczem i Erwinem Zawadzkiem. Już runda eliminacyjna przyniosła dość niespodziewane rozstrzygnięcie, bo wygrał ją Erwin (62,9 m) przed Nikitą (58,0 m) i Kamilem (50,7m). Jednak prawdziwe emocje przyniósł wielki finał na skoczni. Spodziewaliśmy się, że cała czołowa trójka przekroczy barierę 60 metrów. I tak się stało. W finale Nikita Papakul i Kamil Borysewicz oddali identyczne skoki, co w tej konkurencji zdarza się niezwykle rzadko... Obaj poszybowali na odległość 62,6 m. Wyżej sklasyfikowany był Białorusin, który miał przecież lepszy wynik eliminacji. Jednak to nie on wygrał ten pasjonujący konkurs. Zwycięzcą został Erwin Zawadzki. Reprezentant

Polski osiągnął fenomenalną odległość 64,6 m. Wypada w tym miejscu dodać, że gdyby przed rokiem, podczas mistrzostw Europy w Szelmencie skakał podobnie, byłby mistrzem Starożytności. 23-latek z Augustowa z roku na rok jest coraz lepszy, a o polskim duecie Borysewicz – Zawadzki jeszcze nie raz usłyszymy podczas relacji z największych międzynarodowych zawodów. Jesteśmy tego pewni.



Zeskanuj kod, zobacz pełne wyniki Pucharu Europy w Narciarstwie Wodnym za Wyciągiem – Szelment 2018



Zeskanuj kod, zobacz pełne wyniki MP w narciarstwie Wodnym za Wyciągiem

## Skoki

### U-15 (dziewczeta)

1. Piątek Maja (AKS) 21,2 m
2. Janik Oliwia (ZEFIR) 17,9 m
3. Gajdzik Oliwia (ZEFIR) 11,7 m

### U-15 (chłopcy)

1. Wycisk Mateusz (Zefir) 36,9 m
2. Ulanowicz Kacper (MOS) 29,7 m
3. Kisiel Dominik (MOS) 29,7 m

### U-19 dziewczęta

1. Polkowska Zuzanna (MOS) 34,1 m
2. Kompert Sara (KNW) 12,6 m

### U-19 chłopcy

1. Zawadzki Konrad (MOS) 52,2 m
2. Siedlarski Jakub (ZEFIR) 44,7 m
3. Oborski Konrad (UKS) 39,9 m

### Senior mężczyźni

1. Krzywicki Mariusz (WOSiR SZEL.) 11,9 m

### Open kobiety

1. Gogola Anna (WAKE ZONE) 20,0 m
2. Jeruc Weronika (MOS) 14,2 m

### Open mężczyźni

1. Zawadzki Erwin (MOS) 56,4 m
2. Borysewicz Kamil (AKS) 52,3 m
3. Rutkowski Jakub (AKS) 46,0 m

## Trójkombinacja

### U-15 (dziewczeta)

1. Piątek Maja (AKS) 2909,09 pkt.
2. Gajdzik Oliwia (ZEFIR) 2007,31 pkt.
3. Janik Oliwia (ZEFIR) 1960,45 pkt.

### U-15 (chłopcy)

1. Wycisk Mateusz (ZEFIR) 3000,00
2. Ulanowicz Kacper (MOS) 1820,91 pkt.
3. Szumański Ksawery (MOS) 1637,40 pkt.

### U-19 dziewczęta

1. Polkowska Zuzanna (MOS) 3000,00 pkt.
2. Kompert Sara (KNW) 1007,52 pkt.

### U-19 chłopcy

1. Siedlarski Jakub (ZEFIR) 2797,70 pkt.
2. Zawadzki Konrad (MOS) 2063,74 pkt.
3. Nowakowski Jakub (SKNW) 2053,74 pkt.

### Senior mężczyźni

1. Krzywicki Mariusz (WOSiR SZEL.) 2240,60 pkt.

### Open kobiety

1. Gogola Anna (WAKE ZONE) 2975,00 pkt.
2. Jeruc Weronika (MOS) 1805,80 pkt.

### Open mężczyźni

1. Borysewicz Kamil (AKS) 2453,71 pkt.
2. Bartosz Pieczonka (ZEFIR) 1960,64 pkt.
3. Zawadzki Erwin (MOS) 1848,29 pkt.



# Nowe Gwiazdy w Alei Olimpijczyków WOSiR Szelment

- To jest druga edycja tej naszej „Alej Gwiazd”, ale po raz pierwszy gościemy aż tylu medalistów olimpijskich i wielkich mistrzów. Cieszę się, że spotykamy się w tym miejscu. Obiecuję, że to nie koniec. Już myślę o kolejnych gwiazdach sportu, które chciałbym tu zaprosić. Szelment po prostu na to zasługuje – mówił 31 sierpnia 2018 roku, podczas uroczystości odsłonięcia kolejnych tablic w Alei Olimpijczyków Wojciech Fortuna. Ten znakomity skoczek narciarski, mistrz olimpijski i mistrz świata z Sapporo, jest pomysłodawcą alei w WOSiR Szelment. Można go tam spotkać niemal codziennie, od lat mieszka w okolicy i z ośrodkiem związany jest bardzo blisko. Tekst i zdjęcia: Adrian Skubis.

Na odsłonięcie pamiątkowych tablic przybyli mąż i syn wybitnej lekkoatletki Ireny Szewińskiej, siedmiokrotnej medalistki igrzysk olimpijskich. Do Szelmentu przyjechali też: piłkarz Grzegorz Lato (dwukrotnie wracał z IO z medalem; w 1972 roku w Monachium z polską drużyną wywalczył złoty medal, a cztery lata później w Montrealu srebrny medal), kajakarz Adam Wysocki (2-krotny MŚ, 14-krotny medalista ME), pięściarz Marian Kasprzyk (brązowy medalista IO z 1960 roku w Rzymie i złoty medalista IO z 1964 roku w Tokio), specjalista od rzutu młotem Wojciech Nowicki (brązowy medalista IO z 2016 roku w Rio de Janeiro), piłkarz Zygmunt Anczok (wraz z kolegami z reprezentacji i wspomnianym Grzegorzem Lato wywalczył złoty medal IO w Monachium w 1972 roku), kajakarz Marek Twardowski (multimedalista MŚ i ME), skoczek wżwyz Jacek Wszola (złoty medalista IO z 1976 roku w Montrealu i srebrny medalista

IO z 1980 roku w Moskwie), oraz pięściarz Jerzy Rybicki (złoty medalista IO w Montrealu w 1976 roku i brązowy medalista IO w Moskwie w 1980 roku). Sportowcy odsłanili tablice wraz z ich fundatorami. Jednym z nich był wiceprezes Polskiego Związku Motorowodnego i Narciarstwa Wodnego Wiesław Kurnik, który ufundował tablicę dedykowaną lekkoatletce Jackowi Wszole.

Po oficjalnej uroczystości odsłonięcia tablic, wielcy sportowcy zostali zaproszeni na Mistrzostwa Polski w Narciarstwie Wodnym za Wyciągiem, rozgrywane na jeziorze Szelment Wielki, dosłownie kilkadziesiąt metrów od Alei Olimpijczyków. Grzegorz Lato obserwując w akcji skoczków narciarskich, którzy oddawali kilkudziesięciometrowe skoki nad lustrem wody, powiedział krótko – PODZIWIAM ODWAGĘ TYCH MŁODYCH LUDZI.



## na ME Juniorów i Seniorów – dużo i mało...

Przed Mistrzostwami Europy Juniorów i Seniorów w Narciarstwie Wodnym za Wyciągiem dopatrywaliśmy się co najmniej czterech polskich szans medalowych. Tak to przynajmniej wyglądało „na papierze”, biorąc pod uwagę wyniki naszych kadrowców uzyskiwane w zawodach krajowych, czy podczas zgrupowań reprezentacji. Ostatecznie z Holandii udało się wrócić z dwoma medalami. Oba wywalczyli polscy skoczkowie, Konrad Zawadzki i Mateusz Wycisk. Przygotował: Adrian Skubis. Zdjęcia: archiwum PZMWIN i archiwum prywatne Konrada Zawadzkiego.

- Przygotowania były w tym roku bardzo intensywne. Trenowaliśmy zarówno w Polsce jak i w Czechach. Przed sezonem byliśmy na Białorusi, gdzie kadra na specjalnym basenie doszkalala jazdę figurową. Mogło być lepiej, ale to sport. Cieszymy się z tego, co udało się wywalczyć – podsumował już po mistrzostwach Wiesław Kurnik, wiceprezes PZMWIN. Trudo się z tymi słowami nie zgodzić.

Kto spełnił pokładane w nim oczekiwania? Na pewno Konrad Zawadzki. Nasz zawodnik rok wcześniej został złotym medalistą mistrzostw Europy w skokach w kategorii U19 i sukces powtórzył w holenderskim Weert. W finale poszybował na odległość 52,7 m.

Autorem drugiego medalu dla Polski był Mateusz Wycisk. Wynik 37,4 m dał mu brązowy medal w skokach w kategorii U15. Gdyby młody zawodnik Zefiru Bytom skoczył na taką odległość, jak kilka dni wcześniej

w finale Pucharu Europy pod Suwałkami (38.10 m) byłby co najmniej wicemistrzem.

Mówiąc o innych szansach medalowych, myśleliśmy również o Mateuszu Wycisku. W trakcie sezonu dwukrotnie pobijał swój rekord życiowy w jeździe figurowej, śrubując go do 4260 punktów. Powtórzenie takiego wyniku w Holandii dałoby medal... Niestety, tym razem się nie udało. Mateusz ma przed sobą jeszcze wiele lat startów. To zawodnik z ogromnym potencjałem i potrzebnym w sporcie charakterem. To oznacza, że jest dopiero na początku drogi i wielkie rzeczy cały czas przed nim!

Medalowe aspiracje miała również nasza drużyna U19 w składzie: Zuzanna Polkowska, Konrad Zawadzki, Konrad Oborski, Jakub Siedlarski i Jakub Nowakowski. Nie udało się. Było czwarte miejsce, tuż za podium... Polaków wyprzedziły ekipy Białorusi (złoto),

### Medaliści ME w narciarstwie wodnym za wyciągiem – skoki w kat. U19

1. Konrad Zawadzki (Polska / MOS Augustów)	52,7 m
2. Yahali Goldenberg (Izrael)	50,8 m
3. Stefan Piatrenka (Białoruś)	44,3 m

### Medaliści ME w narciarstwie wodnym za wyciągiem – skoki w kat. U15

1. Tobiasz Zambory (Słowacja)	40,2 m
2. Ilya Straltsou (Białoruś)	37,9 m
3. Mateusz Wycisk (Polska / Zefir Bytom)	37,4 m

Ukrainy (srebro) i Słowacji (brąz)





# Kamil Borysewicz Wicemistrzem Świata



## w skokach na nartach wodnych za wyciągiem!

Cel – Dnipro. Od początku sezonu było wiadomo, że dla Kamila Borysewicza to będzie najważniejszy start w sezonie. Augustowianin bardzo intensywnie przepracował kilka poprzednich miesięcy. Były zgrupowania kadry, mistrzostwa Polski, konkursy skoków (między innymi Lotto Netta Cup) i Puchar Europy. W drugiej połowie września przyszedł czas na ten najważniejszy start. Podczas zawodów na Ukrainie wychowanek AKS Sparty dosłownie wyrwał srebro Mistrzostw Świata. Przygotował: Adrian Skubis. Zdjęcia: Mateusz Krzywiński oraz archiwum PZMWiNW.

Poziom finału mistrzostw świata w skokach na nartach wodnych za wyciągiem był niezwykle wysoki. Aż sześciu zawodników osiągnęło rezultaty powyżej 60 metrów. W tym gronie byli dwaj Polacy. Erwin Zawadzki z klubu MOS Augustów z wynikiem 60.4 m zajął ostatecznie szóste miejsce, a Kamil Borysewicz z AKS Sparty, dzięki fantastycznemu skokowi w ostatniej, trzeciej serii na odległość 64.4 m, wywalczył srebrny medal światowego czempionatu w najbardziej prestiżowej kategorii Open.

Naszego reprezentanta wyprzedził tylko Białorusin Stephan Shpak, który skoczył o 70 centymetrów dalej. Za Polakiem znaleźli się między innymi: Białorusin Nikita Papakul, Rosjanin Vladimir Ryzanin czy Niemiec Robin Senge.

W mistrzostwach świata w Dnipro wystartowała sześciuosobowa reprezentacja Polski: Idalia Woźniak, Zuzanna Polkowska, Dawid Kazek, Bartosz Pieczonka, Kamil Borysewicz i Erwin Zawadzki.

Na uwagę, oprócz znakomitej postawy na skoczni Kamila Borysewicza i Erwina Zawadzkiego, zasługują też inne wyniki. Zuzanna Polkowska ustanowiła rekord Polski na

### Medaliści MŚ w skokach na nartach wodnych z wyciągiem w kategorii OPEN

1. Stephan Shpak, Białoruś	65.1 m
2. Kamil Borysewicz, Polska	64.4 m
3. Alexander Vasko, Słowacja	64.2 m

### Czołówka Klasyfikacji drużynowej MŚ

1. Białoruś	8713.20
2. Słowacja	6978.28
3. Niemcy	6696.39
4. Ukraina	6252.83
5. Polska	5760.59
6. Austria	3661.92
7. Izrael	3566.92
8. Rosja	1872.07

skoczni - 41.1 m. Ten rezultat dał jej piąte miejsce na świecie wśród kobiet, a szósta z wynikiem 37.7 m była Idalia Woźniak. Polacy wywalczyli też wysokie, piąte miejsce w klasyfikacji drużynowej, na dwanaście narodowych reprezentacji.



# Kamil Borysewicz drugi w Pucharze Świata!

Niezwykłe zawody potrzebują niezwykłego miejsca. Tak jest w przypadku Pucharu Świata w narciarstwie wodnym i wakeboardzie za wyciągiem. To już tradycja, że pod koniec sezonu ci najlepsi z najlepszych we wspomnianych dyscyplinach, odwiedzają Szanghaj. Jedno z największych miast na świecie, największe chińskie centrum gospodarcze i finansowe, staje się na kilka dni gospodarzem Pucharu Świata. Przygotował Adrian Skubis.

W Szanghaju nie raz już swoją obecność zaznaczali znakomitymi wynikami zawodnicy Polskiego Związku Motorowodnego i Narciarstwa Wodnego. Potwierdził to w 2018 roku Kamil Borysewicz. Zawodnik augustowskiej Sparty wywalczył drugie miejsce w Pucharze Świata w skokach na nartach wodnych za wyciągiem. Naszego znakomitego skoczka pokonał tylko Białorusin Nikita Papakul pomimo, że nie on był autorem najdłuższego skoku podczas turnieju w Szanghaju.

Regulamin Pucharu Świata skonstruowany jest tak, że o końcowym wyniku decyduje suma skoków z dwóch rund. Papakul skakał najrówniej i dzięki temu wygrał Puchar Świata. Jego odległości to 62,9 m i 62,5 m. Nasz reprezentant osiągnął 61,6 m w pierwszej rundzie oraz 63,2 m w drugiej rundzie. Trzecie miejsce zajął Słowak Alexander Vasko (60,9 m; 62,3 m). Wśród czterdziestu najlepszych na świecie skoczków, którzy rywalizowali w Szanghaju, był jeszcze jeden Polak. Erwin Zawadzki zajął ostatecznie wysokie,

szóste miejsce (57,7 m oraz 58,9 m). Autorem najdłuższego skoku turnieju był Rosjanin Vladimir Ryzanin, który poszybował na odległość 63,8 m.

W Szanghaju o Puchar Świata rywalizowały też kobiety. Polskę reprezentowały dwie zawodniczki. Zuzanna Polkowska z MOS-u Augustów była czwarta (36,1 m, 38,0 m), a Idalia Woźniak z klubu SKI-LINE Szczecin zajęła szóste miejsce (27,6 m; 00,0m).

### Wyniki Puchar Świata 2018 – skoki męczyzna

1. Nikita Papakul (Białoruś)
2. Kamil Borysewicz (Polska, AKS Sparta)
3. Alexander Vasko (Słowacja)
- .....
6. Erwin Zawadzki (Polska, MOS Augustów)

## Naszym kiem ...

Wiesław Kurnik, wiceprezes Polskiego Związku Motorowodnego i Narciarstwa Wodnego podsumowuje sezon w narciarstwie wodnym

Gdy myślę o minionym sezonie zastanawiam się, czy zrobiliśmy wszystko, by pomóc naszym zawodnikom w odpowiednim przygotowaniu i odnoszeniu sukcesów. Sądzę, że zawsze pozostaje jakaś rezerwa, ale plan wykonaliśmy w stu procentach. Kadra narodowa była objęta całosezonowym, kompleksowym programem. Zaczęliśmy już zimą na Białorusi, potem były obozy w Polsce i Czechach oraz sporo startów, które dawały możliwość rywalizacji także z zawodnikami z innych silnych narciarsko państw. Nie ukrywam, że gdy po wakacjach nasi podopieczni ruszali na mistrzostwa Europy juniorów, liczyłem na nieco

więcej. Ale dwa medale to też ogromny sukces. Super postawa Konrada Zawadzkiego i dobra Mateusza Wyciska, a drużynie U19 do pełni szczęścia i miejsca w pierwszej trójce zabrakło tak niewiele...

Bez wątpliwości na miano sportowca roku zasłużył Kamil Borysewicz. Wicemistrzostwo świata w skokach w kategorii Open w Dnipro, drugie miejsce w Pucharze Świata w Szanghaju i cała kolekcja medali mistrzostw Polski to wielkie osiągnięcia. Wydaje mi się, że Kamila stać na jeszcze więcej. On też chyba ma taką świadomość. Cieszyć się również, że w tym gronie „openów” Kamil nie jest sam. Taki Erwin Zawadzki zrobił ogromny progres. Wystarczy przypomnieć sobie jego wyniki w Pucharze Europy, gdzie pokonał nie tylko Kamila, ale też znakomitego Białorusina Nikitę Papakula.

Zawsze dużą uwagę zwracam na to, jak prezentują się najmłodsi, ci którzy w przyszłości mają zastąpić naszych mistrzów. Po sezonie 2018 jestem optymistą. Byłem pod ogromnym wrażeniem postępów jakie robią dzieci w wieku ośmiu, dziesięciu lat. Chyba największe zrobił na mnie Kuba Drewiczewski. Chłopak ma dziewięć lat, a w Szelmencie podczas mistrzostw Polski skoczył prawie 15 metrów! Jeśli dobrze poprowadzimy całe pokolenie młodych zawodników, to o przyszłość polskiego narciarstwa wodnego możemy być spokojni. Musimy tylko właściwie prowadzić naszą młodzież i pomagać jej z całych sił. Razem.





# Dlaczego warto ubezpieczyć swoją łódź z nami?

W Polsce ubezpieczenie statków sportowo rekreacyjnych nie jest obowiązkowe, jednak z uwagi na duże niebezpieczeństwo negatywnych zdarzeń na śródlądowych drogach wodnych wskazane i coraz bardziej popularne.

Mając na uwadze duże zainteresowanie i bezpieczeństwo swoich klientów Polski Związek Motorowodny i Narciarstwa Wodnego zwrócił się do ubezpieczycieli o przesłanie ofert ubezpieczeniowych na statki sportowo rekreacyjne. Wybrano najbardziej korzystną ofertę – ubezpieczycielem, który rozpoczął współpracę z naszym Związkiem jest firma GOTHAER Towarzystwo Ubezpieczeń S.A.. Specjalna oferta skierowana jest do osób rejestrujących statki w Polskim Związku Motorowodnym i Narciarstwa Wodnego. Polecamy.

## Co możemy ubezpieczyć?

- jacht motorowodny wraz z silnikiem (również przyczepnym) oraz osprzętem i wyposażeniem
  - skuter wodny
  - mienie osobiste członków załogi
  - odpowiedzialność cywilną użytkownika jachtu lub skutera
  - następstwa nieszczęśliwych wypadków członków załogi
- Dla członków załogi przy rejestracji statków sportowo rekreacyjnych

w Polskim Związku Motorowodnym i Narciarstwa Wodnego - UBEZPIECZENIE NNW – GRATIS.

Po pobraniu z platformy sprzedażowej ubezpieczenia NNW, osoby rejestrujące swoje jednostki w PZMWiNW mają możliwość wykupienia CASCO na bardzo korzystnych, preferencyjnych warunkach.

## Szczegółowy opis ubezpieczenia jachtów motorowych:

### Ubezpieczenie jachtu od utraty, uszkodzeń i zniszczeń (CASCO)

Ochroną objęte są szkody polegające na utracie lub uszkodzeniu jachtu wraz z wyposażeniem standardowym (określonym w świadectwie zdolności żeglugowej) oraz dodatkowym (silnik zaburtowy lub stacjonarny) i osprzętem (stały i tymczasowy takielunek, omasztowanie i ożaglowanie), powstałe podczas:

1. żeglugi,
2. postoju lub manewrowania na terenie portu (przystani),
3. okresu wyłączonego z użytkowania,
4. transportu lądowego wykonywanego za pomocą mechanicznych

## SUPER OFERTA - CASCO za niespełna 1% wartości łodzi

środków transportu i będące następstwem wypadku drogowego (z wyłączeniem kradzieży z włamaniem, rozboju w czasie transportu lądowego).

### Ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej użytkownika jachtu

Odpowiedzialność cywilna deliktowa Ubezpieczającego za szkody na osobie lub w mieniu wyrządzone Poszkodowanemu czynem niedozwolonym, powstałe w związku z użytkowaniem jachtu śródlądowego podczas:

1. żeglugi, w tym podczas postoju lub manewrowania na terenie portu (przystani, mariny),
2. postoju w stoczni,
3. wodowania i podnoszenia jachtu śródlądowego z wody.

### Ubezpieczenie mienia osobistego członków załogi

Ochroną objęte są szkody polegające na utracie, uszkodzeniu lub zniszczeniu ubezpieczonego przedmiotu w wyniku zdarzeń objętych ochroną w ramach ubezpieczenia jachtu śródlądowego od utraty, uszkodzenia lub zniszczenia w okresie użytkowania. Przedmiotem ubezpieczenia jest mienie osobiste członków załogi zwyczajowo uznawane za przydatne w okresie użytkowania przedmiotu ubezpieczenia. Ochroną objęte jest następujące mienie:

1. odzież,
2. środki higieny osobistej oraz kosmetyki,
3. zegarek,
4. telefon komórkowy,
5. lornetka, latarka,
6. gitara,
7. książki.

### Ubezpieczenie NNW członków załogi jachtów motorowodnych

Ubezpieczeniem objęte są następstwa nieszczęśliwych wypadków Ubezpieczonego powodujące trwałe uszczerbek na zdrowiu lub śmierć, powstałe w okresie użytkowania jachtu śródlądowego, wymienione w umowie ubezpieczenia. Ochrona ubezpieczeniowa obejmuje zdarzenia powstałe na terytorium RP.

## Wysokość składek. Ile to kosztuje?

### 1. ubezpieczeniu jachtów od utraty, uszkodzeń i zniszczeń (CASCO):

wartość łodzi x 0,95%

### 2. ubezpieczenie OC użytkownika jachtu:

suma gwarancyjna: 50.000 zł/jacht  
składka: 350 zł

### 3. Ubezpieczenie mienia osobistego członków załogi:

suma ubezpieczenia: 5.000 zł/osoba  
Składka: 40 zł x liczba członków załogi wynikająca z dowodu rejestracyjnego

### 4. Ubezpieczenie NNW członków załogi jachtów motorowodnych

#### Wariant 1:

suma ubezpieczenia: 10.000 zł/osobę  
Składka: 14 zł x liczba członków załogi wynikająca z dowodu rejestracyjnego

#### Wariant 2:

suma ubezpieczenia: 20.000 zł/osobę  
Składka: 28 zł x liczba członków załogi wynikająca z dowodu rejestracyjnego

## Zakres terytorialny:

Polisa wykupiona na powyższych składkach obejmuje terytorium oraz akwenu RP wraz z morskimi wodami terytorialnymi RP.

Istnieje możliwość wykupienia rozszerzenia powyższych ryzyk na kraje Unii Europejskiej. Przy wyborze takiej opcji składka wyniesie dwukrotność powyższych składek.

## Czas trwania:

Jest możliwość zawarcia ubezpieczenia krótkoterminowego jednak nie krótszego niż 1 miesiąc. W przypadku ubezpieczenia OC oraz NNW odszkodowanie wypłacane jest w pełnej wysokości.

## Sposób zawarcia ubezpieczenia:

Ubezpieczenie można wykupić poprzez stronę [www.motorowodniacy.org](http://www.motorowodniacy.org) w zakładce rejestracja łodzi - ubezpieczenia. Po wpisaniu danych łodzi i wybraniu wariantu ubezpieczenia system pokaże wysokość składki. Po akceptacji zostaniemy przekierowani do strony [www.platnosc.pl](http://www.platnosc.pl) gdzie należy dokonać zapłaty całej składki. Nie ma możliwości podziału na raty. Po dokonaniu płatności system prześle na podany adres e-mail certyfikat z podanym numerem polisy, wybranym wariantem i sumami ubezpieczenia oraz z informacjami gdzie należy zgłaszać szkodę.



Zeskanuj kod, zapoznaj się ze szczegółami specjalnej oferty ubezpieczeniowej dla posiadaczy jachtów motorowych rejestrowanych w Polskim Związku Motorowodnym i Narciarstwa Wodnego.



# Katowice z Wiatrem i Wodą po raz trzeci

W dniach 12-14 października 2018 roku w Katowicach odbyła się trzecia edycja Śląskich Targów Sportów Wodnych i Rekreacji WIATR i WODA. Luksusowe łodzie motorowe, jachty żaglowe, skutery wodne, nowoczesny sprzęt żeglarski i motorowodny oglądaliśmy w Międzynarodowym Centrum Kongresowym, w sercu Katowic. Miastem pełniącym rolę gospodarza Targów są Katowice, organizatorem spółka YACHT EXPO, organizatorem wykonawczym - firma Murator EXPO. Polski Związek Motorowodny i Narciarstwa Wodnego objął imprezę oficjalnym patronatem. Przygotował Adrian Skubis. Zdjęcia Gwidon Libera.

Śląsk to region o ogromnym potencjale i obecnie jeden z najsilniejszych i najaktywniejszych okręgów żeglarskich w Polsce. Historia żeglarstwa na Śląsku sięga wczesnych lat dwudziestych minionego stulecia, a obecnie stał się prawdziwym zagłębiem amatorów

sportów wodnych, których przybywa z każdym rokiem. Stale rozbudowuje się oferta szkoleniowa i rekreacyjna. Uprawiających sporty wodne Ślązaków spotkać można zarówno na śródlądziu jak i na wodach na całym świecie. Stąd wywodzą się też prężnie

działające kluby sportowe, które do dziś szkolą wielkich mistrzów - także w dyscyplinach, którymi opiekuje się nasz Związek - sporcie motorowodnym, narciarstwie wodnym czy wakeboardzie.

Organizowane w Katowicach Targi WIATR i WODA kontynuują tradycję warszawskiej edycji Targów, które są największą i najstarszą w Polsce imprezą wystawienniczą branży sportów wodnych i rekreacji oraz liczącym się wydarzeniem na świecie. - To znakomite dopełnienie dla dwóch dotychczasowych lokalizacji Targów WIATR i WODA, wspomnianej Warszawy i Gdyni gdzie też spotykamy się każdego roku. Należy przy tym pamiętać, że Śląsk to region z ogromnym potencjałem ekonomicznym i gospodarczym i z tego punktu widzenia kierunek Katowice jest bardzo uzasadniony - mówi Andrzej Marcinkowski,

prezes Polskiego Związku Motorowodnego i Narciarstwa Wodnego.

Śląskie Targi WIATR i WODA to, obok ekspozycji wystawców, także bogaty program wydarzeń towarzyszących - wykłady, prelekcje, spotkania z mistrzami sportów wodnych i podróżnikami, spotkania sympatyków sportu i rekreacji na wodzie oraz nominacje, nagrody i wyróżnienia.

## Gwóźdź targów – nagrody magazynu „Żagle”

Redakcja magazynu „Żagle” wręczyła w Katowicach Gwóźdź Śląskich Targów WIATR i WODA - prestiżowe nagrody przyznawane produktom wyróżniającym się na Targach WIATR i WODA innowacyjnością, designem, jakością wykonania i funkcjonalnością. Nagroda Gwóźdź Targów WIATR i WODA przyznawana jest od blisko ćwierć wieku na Targach w Warszawie, a od 2016 roku otrzymują ją także najlepsze produkty prezentowane w Katowicach. W gronie targowych jurorów jest przedstawiciel naszego Związku – Adrian Skubis, który od kilku lat współpracuje z redakcją magazynu „Żagle”.

## Gwóźdź Śląskich Targów WIATR i WODA 2018 otrzymali:

- w kategorii Jacht Żaglowy – Erplast Optlene, zgłoszony przez firmę S-KONCEPT & Join US;
- w kategorii Jacht Motorowy – Northman 1200 zgłoszony przez Stocznnię Northman;
- w kategorii Osprzęt i Wyposażenie – Silnik zaburtowy Mercury 20, zgłoszony przez Firmę Parker Poland.

## Marine Industry forum

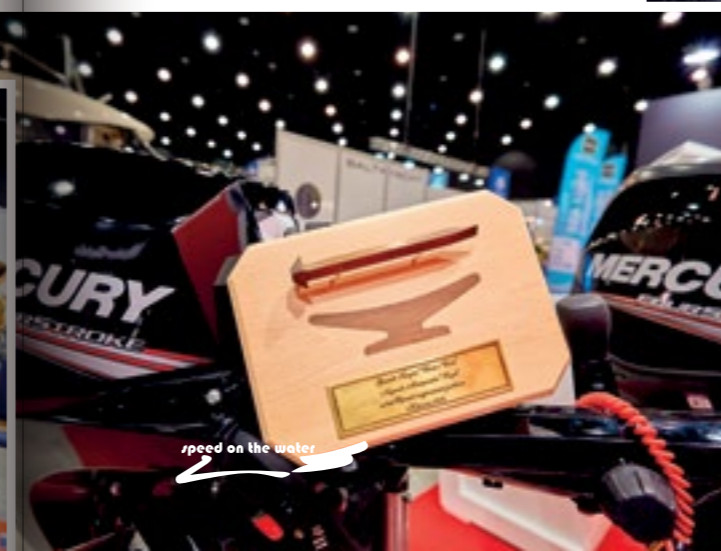
Śląskim Targom WIATR i WODA towarzyszyło Marine Industry Forum, jedyna tego typu w Polsce konferencja B2B, skierowana do przedstawicieli przemysłu jachtowego. Partnerem konferencji jest Polska Izba Przemysłu Jachtowego i Sportów Wodnych POLSKIE JACHTY. Tematem przewodnim konferencji były innowacyjne autonomiczne jednostki

pływające – nowy trend na światowym rynku, zarówno w segmencie komercyjnym, jak i wojskowym.

Podczas spotkań i panelu dyskusyjnego, goście specjaliści z kraju i zagranicy: Nenad Banjanin z firmy Al Marakeb, Piotr Cywiński z Navinord oraz dr hab. inż. Henryk Lasota z Politechniki Gdańskiej, przybliżyli uczestnikom konferencji ideę bezzałogowych jednostek autonomicznych oraz odpowiedzieli na pytanie nurtujące branżę: Czy polski przemysł jachtowy może produkować jednostki bezzałogowe (USV).

Kolejnym zagadnieniem podejmowanym podczas Marine Industry Forum w Katowicach były najnowsze trendy w systemach zasilania jachtów i łodzi. O hybrydowych napędach niewielkich jednostek pływających oraz typach napędów ukierunkowanych na zmniejszoną emisję spalin i czystą energię opowiedział Jacek Sadowski z Marine Works. Ponadto, Seweryn Majewski z firmy XDISC zaprezentował najnowszą generację paneli fotowoltaicznych, zaś dr inż. Artur Polak z Instytutu Napędów i Maszyn Elektrycznych KOMEL opowiedział o innowacyjnych napędach elektrycznych.

Artykuł powstał na podstawie informacji prasowych organizatora. Więcej na temat targów znajdź Państwo na [www.wiatriwoda.pl](http://www.wiatriwoda.pl).





# Mistrzostwa Polski Skuterów Wodnych w pięciu odsłonach

Wrocław, Nysa, Wałcz, Ostrów Warcki, Rybnik – to miasta gospodarze Mistrzostw Polski Skuterów Wodnych w 2018 roku. Byli starzy – dobrzy znajomi oraz całkowicie nowe miejsca. Bez wątpliwości sezon był ciekawy i barwny, a zawodnicy nie narzekali na brak zająć, bo przecież wielu z nich, oprócz startów w rodzimym czempionacie decydowało się na udział w imprezach w różnych ciekawych zakątkach Europy i nie tylko... Przygotował: Adrian Skubis. Zdjęcia: Dariusz Olejnik i Adrian Skubis.

## 1. runda, Wrocław (12 maja)

Rok wcześniej wrocławska runda była rozgrywana równo na półmetku sezonu. Teraz sezon otwierała, już w połowie maja. Co ciekawe, zmieniła się też lokalizacja zawodów. Z okolic Mostu Milenijnego mistrzostwa zostały przeniesione na Starą

Odę, pomiędzy Mosty Trzebnickie a Most Warszawski. Ten fragment rzeki znaleźliśmy dobrze, bo w 2017 roku, dokładnie w tym miejscu, toczyła się rywalizacja narciarzy wodnych i wakeboardzistów w ramach The World Games, czyli Światowych Igrzysk Sportowych. Akwen jest dość wąski, co stanowiło dodatkowe utrudnienie. Aura

też nie rozpieszczała, ale finalnie udało się dobrnąć do finisu i w sumie rozegrano po dwa wyścigi w każdej klasie. Warta odnotowania jest jeszcze jedna informacja – po rocznej przerwie do ścigania w MP powrócił doświadczony Jacek Szubert i od razu wygrał klasę Run Stock. W najsilniejszej klasie Open triumfował Marcin Senda.

	Spark	Run Limited	Run Stock	Run Open
1	Damian Malgrab	Leonidas Gediminas	Jacek Szubert	Marcin Senda
2	Arkadiusz Jenek	Arkadiusz Bartyzel	Alan Kołodziejek	Tomasz Kaźmierczak
3	Adam Kunc	Marcin Senda	Marcin Węgrzyk	Arkadiusz Bartyzel

## 2. runda, Nysa (23-24 czerwca)

Nysa – sprawdzony akwen i doświadczony organizator. Tak można jednym zdaniem opisać te zawody. Zaporowy zbiornik retencyjny na Nysie Kłodzkiej był już areną niejednej dużej imprezy międzynarodowej, a w sezonie 2017 wróciły tu mistrzostwa Polski. Skuterzyści

związani z miejscowym klubem Jet-Ski Nysa poszli za ciosem i zorganizowali też imprezę w 2018 roku. Ze sportowych wydarzeń zwracamy uwagę na inny ciekawy aspekt – w minionym sezonie kilku zawodników zdecydowało się na walkę w dwóch klasach. Regulamin na to pozwala, ale trzeba przyznać, że odjechanie sześciu wyścigów podczas jednej rundy to nie lada

wyczyn. Tak startowali między innymi Alan Kołodziejek, Jacek Szubert czy Marcin Senda. Inna ciekawostka – najlepszy obecnie w Polsce zawodnik na skuterach stojących, nastoletni Kacper Kania – swojej ulubionej klasy w MP nie miał. Zdecydował się na start w klasach siedzących i trzeba przyznać, że jego wyniki były imponujące.

	Spark	Run Limited	Run Stock	Run Open
1	Arkadiusz Jenek	Jacek Szubert	Kacper Kania	Marcin Senda
2	Damian Malgrab	Alan Kołodziejek	Jacek Szubert	Kacper Kania
3	Lucas Drasil	Marcin Senda	Alan Kołodziejek	Artur Jabłoński

## 3. runda, Wałcz (7 lipca)

To była całkowicie nowa lokalizacja. Tu nigdy wcześniej zawody skuterów wodnych rangi mistrzowskiej się nie odbyły. Na Jeziorze Zamkowym byliśmy świadkami znakomitej imprezy. Dopisała pogoda i kibice,

którzy wręcz oblegali wszystkie dostępne miejsca, z których można było śledzić zmagania najlepszych skuterzystów w Polsce. 3. runda mistrzostw została wpisana w program wałeckiego „Festiwalu Dwoch Jezior” i jak się okazało, stała się jego jednym z najatrakcyjniejszych punktów (w bogatym programie imprez

sportowych i nie tylko). Ceremonia wręczenia pucharów też miała nadzwyczajny charakter – ogromna scena i tysiące ludzi uczestniczących we wspomnianym festiwalu. Zawody, bardzo intensywne, bo rozegrane w jeden dzień, przyniosły sporo emocji. Już teraz wiemy, że do Wałcza wracamy w sezonie 2019.

	Spark	Run Limited	Run Stock	Run Open
1	Anna Jachimiek	Jacek Szubert	Jacek Szubert	Marcin Senda
2	Arkadiusz Jenek	Marcin Senda	Agnieszka Chyża	Janusz Stajak
3	Adam Kunc	Alan Kołodziejek	Konrad Wróbel	Artur Jabłoński

## 4. runda, Ostrów Warcki (8 sierpnia)

Po Wałczu zawodnicy mieli nieco więcej czasu na odpoczynek i poprawki sprzętowe. Przynajmniej ci, którzy startowali tylko w Polsce. Kolejna runda w Ostrowie Warckim odbyła się w drugiej połowie sierpnia. Przypomnijmy, że

to konkretnie miejsce miało swój debiut rok wcześniej. Zawody skuterowe i motorowodne rozgrywane były w przeszłości na zbiorniku Jezioro, ale w zupełnie innej lokalizacji. Ostrów Warcki, trzeba to przyznać, jest doskonałym wyborem. Szeroka plaża, wygodny slip, pomosty, sporo miejsca na przestrzeń DEPO

– to wszystko oferują organizatorzy tej rundy. Poza tym zapewniają też dużo atrakcji dla kibiców. Zmagania w mistrzostwach Polski skoncentrowały się na sobocie, a w niedzielę odbyły się Zawody Amatorskie o Puchar Jeziora i zawody dedykowane kobietom „Ladies Sea-Doo Cup”.

	Spark	Run Limited	Run Stock	Run Open
1	Arkadiusz Jenek	Jacek Szubert	Alan Kołodziejek	Krzysztof Domański
2	Anna Jachimiek	Marcin Senda	Agnieszka Chyża	Przemysław Leniec
3	Amanda Karasek	Konrad Wróbel	Jacek Szubert	Marcin Senda

## 5. runda, Rybnik (8 września)

Wielki Finał Mistrzostw Polski, podobnie jak w 2017 roku, został rozegrany w Rybniku. Tu koncentracja i mobilizacja była szczególna. W końcu po imprezie rozdawane były nie tylko wyróżnienia za V rundę, ale też wręczane medale

mistrzostw Polski. Na popularnym „Morzu Rybnickim” toczyła się zacięta walka. W najsilniejszej klasie Runabout Open mistrzowską formę potwierdził Marcin Senda, który ograł samego Andrzeja Wiśniewskiego. Popularny „Amper” w tym sezonie odpuścił MP, ale Rybnik potraktował jako ważny element przygotowań do MŚ.

Na Sendę jednak sposobu nie znalazł. Trzeci w tej klasie był Janusz Stajak. Jak się potem okazało, skrupulatnie gromadzone punkty w każdej eliminacji, dały mu tytuł Wicemistrza Polski w „openach”. Dodajmy, że mistrzami w pozostałych klasach zostali: Arkadiusz Jenek (Spark), Marcin Senda (Limited), Jacek Szubert (Stock).

	Spark	Run Limited	Run Stock	Run Open
1	Arkadiusz Jenek	Marcin Senda	Jacek Szubert	Marcin Senda
2	Patryk Kolenda	Alan Kołodziejek	Marcin Węgrzyk	Andrzej Wiśniewski
3	Anna Jachimiek	Arkadiusz Bartyzel	Adam Wasilewski	Janusz Stajak

Pełne zestawienie medalistów Mistrzostw Polski Skuterów Wodnych oraz klasyfikację drużynową znajdują Państwo na kolejnej stronie „KILWATERA”.



# Medaliści Międzynarodowych Mistrzostw Polski Skuterów Wodnych w sezonie 2018

## Klasa Runabout SPARK

- 🥇 – Arkadiusz Jenek (niezrzeszony)
- 🥈 – Anna Jachimiek (niezrzeszona)
- 🥉 – Damian Malgrab (Yachy Club Rybnik)

## Klasa Runabout LIMITED

- 🥇 – Marcin Senda (BlackShadows Elk)
- 🥈 – Jacek Szubert (JetSport)
- 🥉 – Arkadiusz Bartyzel (WKSM JetRiders)

## Klasa Runabout STOCK

- 🥇 – Jacek Szubert (JetSport)
- 🥈 – Marcin Węgrzyk (4JetTeam)
- 🥉 – Alan Kołodziejek (4JetTeam)

## Klasa Runabout OPEN

- 🥇 – Marcin Senda (BlackShadows Elk)
- 🥈 – Janusz Stajak (JetSki Nysa)
- 🥉 – Artur Jabłoński (WKSM JetRiders)

## Klasyfikacja drużynowa Mistrzostw Polski Skuterów Wodnych w sezonie 2018

- |    |                     |  |
|----|---------------------|--|
| 🥇  | – Black Shadows Elk | 1808 pkt. / śr. na zawodnika 361,60 pkt.   |
| 🥈  | – JetSport Warszawa | 1164,8 pkt. / śr. na zawodnika 291,20 pkt. |
| 🥉  | – 4 Jet Team        | 1036 pkt. / śr. na zawodnika 259,00 pkt.   |
| 4. | – WKSM JetRiders    | 1815,1 pkt. / śr. na zawodnika 181,51 pkt. |
| 5. | – Yacht Club Rybnik | 522,6 pkt. / śr. na zawodnika 104,52 pkt.  |
| 6. | – JetSki Nysa       | 827,3 pkt. / śr. na zawodnika 91,92 pkt.   |

\* O kolejności w klasyfikacji drużynowej decyduje wyższa średnia punktów przypadająca na jednego zawodnika.



## „Ladies Sea-Doo Cup” – amatorki jak prawdziwi zawodowcy

Trzy lata temu narodził się pomysł – zawody amatorskie dla kobiet na skuterach wodnych. Polski Związek Motorowodny i Narciarstwa Wodnego szybko znalazł partnera tego niekonwencjonalnego przedsięwzięcia. Została nim firma Taurus Sea Power, która jest oficjalnym dystrybutorem produktów marki BRP, w tym również skuterów wodnych Sea-Doo. Dzięki tej współpracy od 2016 roku podczas wybranych rund Mistrzostw Polski Skuterów Wodnych, swoich sił za kierownicą popularnych „Sparków” mogą spróbować wszystkie chętne panie, posiadające podstawowe uprawnienia motorowodne. Przygotował: Adrian Skubis. Zdjęcia: Dariusz Olejnik.

Poza chęcią wzięcia udziału w zawodach, wspomnianym patentem motorowodnym i oczywiście sportowym charakterem, tak naprawdę nie trzeba mieć już nic więcej. O resztę zatroszczyliśmy się my. Za dostarczenie takich samych skuterów Sea-Doo Spark odpowiada nasz partner Taurus Sea Power, a za przebieg rywalizacji sportowej nasi najlepsi sędziowie (ci sami, którzy sędziują mistrzostwa Polski). Każda z uczestniczek jest ubezpieczona, wyposażona w niezbędny

sprzęt (kask ochronny i kamizelkę asekuracyjną) i odpowiednio przeszkolona. Formuła zawodów zakładała rywalizację na czas po wyznaczonym bojami torze. To gwarantuje bezpieczeństwo, a poza tym zawsze na miejscu są też nasi wykwalifikowani ratownicy, którzy od lat obsługują zawody organizowane przez Polski Związek Motorowodny i Narciarstwa Wodnego. No i jeszcze jedna ważna informacja

– udział w zawodach jest całkowicie bezpłatny, a najlepsze panie odbierają ciekawe nagrody podczas ceremonii wręczania medali i pucharów w eliminacjach mistrzostw Polski. Dodamy też, że poprzez zawody „Ladies Sea-Doo Cup” do wyczynowego ścigania trafiło już kilka kobiet, które mają licencje sportowe PZMWiNW. W sezonie 2018 projekt realizowaliśmy w Wąlczu i Ostrowie Warckim. Liczymy, że na „Ladies Sea-Doo Cup” spotkamy kolejne Panie w sezonie 2019. Zapraszamy do świata #SpeedOnTheWater.







# Krótki jak nigdy sezon w Mistrzostwach Świata Skuterów Wodnych

O ile zeszłoroczna seria wyścigów wodnej Formuły 1 może być uznana za spory sukces jej organizatora, to niestety organizowana przez tego samego promotora seria UIM-ABP Aquabike Class Pro Circuit World Championship (Mistrzostwa Świata skuterów wodnych) w ubiegłym sezonie mogła zawieść oczekiwania zawodników i kibiców. W 2018 roku odbyły się tylko 3 imprezy serii, 2 we Włoszech na przełomie maja i czerwca i finałowa, w Sharjah, w połowie grudnia. Wyścig w Zjednoczonych Emiratach Arabskich składał się aż z 3 biegów w każdej klasie GP1. Tekst: Arek Rejs. Zdjęcia: Arek Rejs i Dariusz Olejnik.

## W GP2 powalczyli Polacy

Mistrzostwa Świata skuterów wodnych rozgrywane są w 8 klasach: Runabout GP1, Ski Division GP1, Ski Ladies GP1, Freestyle, Ski Division GP2, Ski Division GP3, Runabout GP2 i Runabout GP4. Mistrzowie Świata w klasach GP2, GP3 i GP4 wyłaniani są w czasie jednej imprezy, składającej się z 3 biegów. W sezonie 2018, medalistów we wspomnianych klasach poznaliśmy podczas drugiego Grand Prix, rozegranego w Olbii, na Sardinii. Na najwyższym podium stanęli: Ski Division GP2 - Benjamin Scharff z Francji, Ski Division GP3 - Barnabas Szabo z Węgier, Runabout GP2 - Samuel Johansson ze Szwecji, Runabout GP4 (popularne Sparki) - Philip Salobir z Niemiec.

Największą ciekawostką i sensacją rozegranych na Sardinii wyścigów był mistrzowski tytuł Samuela Johanssona w klasie Runabout GP2. Samuel jest synem zawodnika startującego w klasie Runabout GP1, Johana Johanssona i na zawody w Olbii przyjechał potrenować, sprawdzić swoje umiejętności w konfrontacji z innymi zawodnikami. Wrócił do domu jako Mistrz Świata w swojej klasie, a w Sharjah wystartował już w tej samej klasie, co jego ojciec i zajął wyższą pozycję niż on. Poza Samuelem, w klasie Ski Ladies GP1, startuje także jego siostra, Janina. Warto dodać, że w klasie Runabout GP2 w Olbii mieliśmy trzech Polaków i ich występy należy zaliczyć do udanych (biorąc pod uwagę tak doborowe międzynarodowe towarzystwo i rangę zawodów). Alan Kołodziejek zainkasował

łącznie aż 29 punktów i wywalczył 6 pozycję, Jacek Szubert zgromadził 20 punktów i zajął 9 miejsce, a Konrad Wróbel z 10 punktami uplasował się na 14 pozycji.

## GP1 – doświadczony Wiśniewski, pierwsze punkty Kani i Kołodziejka

Mistrzów klas GP1 i Freestyle poznajemy tradycyjnie, na koniec całego sezonu. W klasie Runabout GP1, od początku walka o najwyższy stopień podium toczyła się między Jeremym Perez z Francji i Yousefem Al Abdulrazzaq z Kuwejtu. Jeremy już kilka razy zdobył tytuł Mistrza Europy, ale nie miał szczęścia stanąć na najwyższym stopniu podium Mistrzostw Świata, natomiast Yousef ten tytuł zdobył już 4 razy! Pierwsze Grand Prix sezonu, w Gallipoli należało do Yousefa, który w pierwszym biegu zajął 2 miejsce, a w pierwszym zwyciężył. Jeremy był tuż za nim, na 3 i 2 miejscu, ale w klasyfikacji generalnej zwyciężył zawodnik z Kuwejtu. Na Sardinii sytuacja się odwróciła, Perez okazał się bezkonkurencyjny, zwyciężył w obu biegach. Al Abdulrazzaq tym razem musiał zadowolić się 2 miejscem. W Sharjah, finałowym Grand

Prix sezonu wszystko sprzyjało Jeremiu. Dodatkowo, kilka dni przed finałem w Sharjah, Yousef nabawił się poważnej kontuzji na wyścigu w Tajlandii. Na wyścigu kwalifikacyjnym Jeremy był niedościgniony, pobił Yousefa o blisko 2 sekundy! W pierwszym wyścigu do tego wyniku dodał jeszcze 1 sekundę. W drugim wyścigu ta różnica spadła do 1 sekundy, ale ciągle Jeremy był daleko przed rywalem z Kuwejtu. W ostatnim wyścigu Francuz mógł trochę odpuścić i oszczędzać sprzęt. Pokonując metę na drugim miejscu, Jeremy Perez zapewnił sobie pierwszy w życiu tytuł Mistrza Świata. W sumie w całym sezonie Jeremy Perez zdobył 156 punktów, zaledwie 6 punktów mniej miał Yousef Al Abdulrazzaq. Na 3 pudle podium stanął nasz sąsiad zza morza, Lars Sebastian Akerblom ze Szwecji. Startujący w tej samej klasie, Andrzej Wiśniewski zdobył w tym sezonie 37 punktów, które zapewniły mu 10 miejsce, a to oznacza, że nasz zawodnik automatycznie znajduje się na liście startowej sezonu 2019! W Gallipoli Andrzej zajął 11 miejsce. W wyścigu eliminacyjnym w Sharjah Andrzej zajął daleką, 15 pozycję startową. Na szczęście, następnego dnia, reprezentant Polski pokazał, że nic nie jest w stanie go zniechęcić do walki i po bardzo dobrym pierwszym wyścigu, awansował o 8 miejsc w stosunku do biegu „pole position” i uplasował się na 7 pozycji. W drugim wyścigu Wiśniewski o ułamki sekund spóźnił się na start, przez co walka o pozycję stała się jeszcze trudniejsza. Po prawie 30 minutowym boju Polak wywalczył 8 pozycję. Po dwóch wyścigach zajmował 8 miejsce. Ostatni wyścig też nie był łatwy. Po zbyt „bliskim spotkaniu” w walce o pozycję z innym zawodnikiem, lekkiemu uszkodzeniu uległ skuter Andrzeja i Wiśniewski płynął niemal przez cały wyścig z urwaną listwą odbojową. W ostatnim wyścigu finału Mistrzostw Świata, popularny „Amper” przekroczył metę jako 5 zawodnik. Ostatecznie w Sharjah nasz reprezentant zdobył łącznie 28

punktów, które zapewniły mu 5 miejsce w Grand Prix. Nie udało się stanąć na podium, ale to też niezły wynik. Całą zabawę w minionym sezonie, Andrzejowi popsuł wyścig w Olbii, gdzie Polak nie mógł wystartować z powodu problemów technicznych. W klasie Runabout GP1 zadebiutował w tym sezonie Alan Kołodziejek. Pochodzący z Konina zawodnik wybrał się na pierwszą eliminację do Gallipoli i wywalczył tam 3 punkty. Zdobyte doświadczenie z pewnością zaowocuje już niebawem. Na to liczymy.

Klasa Ski Division GP1, czyli skuterów stojących, została zdominowana przez Austriaka, Kevina Reiterera. Kevin zwyciężył w pierwszym biegu w Gallipoli, ale w decydującym biegu przegrał z Raphaellem Maurin i to Francuz stanął na pierwszym miejscu podium w Gallipoli. Na Sardinii Reiterer nie dał szans swoim rywalom i wygrał w obu wyścigach. Maurin zajął 2 miejsce w pierwszym biegu i 3 w drugim. Drugie miejsce w drugim biegu zajął Quinten Bossche z Belgii. Przez wszystkie 3 wyścigi rozegrane w Sharjah Raphael Maurin i Quinten Bossche próbowali dogonić Kevina, ale ten nie dawał im nawet cienia szansy. Kwalifikacje zwyciężył o blisko 5 sekund! Podczas wyścigów ta przewaga wzrosła do ponad 30 sekund! W Sharjah Kevin Reiterer był niepokonany! Zdobyl tytuł Mistrza Świata, kolekcjonując 170 punktów, Raphael Maurin zdobył ich 137, a Quinten Bossche, 91. Warto wspomnieć o powrocie na wodę Hiszpana, Nacho Armillasa, który po bardzo poważnym wypadku, 2 lata temu, podczas Mistrzostw Europy w Chorwacji, przeszedł wiele bardzo skomplikowanych operacji. W kwalifikacjach w Sharjah Nacho zajął 3 miejsce, startując na pożyczonym skuterze! Polski akcent tej klasy to pierwsze starty w światowym czempionacie 18-letniego Kacpra Kani. Nasz zawodnik poczuł moc starszych i doświadczonych kolegów

podczas zawodów w Gallipoli i Olbii. Łącznie w sezonie udało mu się zdobyć 3 punkty. Kacper już nie raz pokazywał klasę podczas dużych międzynarodowych imprez w takich miejscach jak Tajlandia (Puchar Króla) czy w Stany Zjednoczone (IJSBA World Finals). Tam jednak najczęściej rywalizował z rówieśnikami. Na wejście w seniorski wiek ma jeszcze czas i wierzymy, że największe sukcesy w mistrzostwach świata UIM jeszcze przed nim.

Wśród kobiet, Ski Ladies GP1, walka była bardziej wyrównana. O tytuł walczyły Emma-Nellie Ortendahl ze Szwecji i Krista Uzare z Łotwy. Co ciekawe, obie zawodniczki pochodzą z północnej Europy, gdzie dużo trudniej o dobre warunki do treningu na skuterze. W Gallipoli Emma wygrała w pierwszym wyścigu, ale to Krista ostatecznie stanęła na najwyższym stopniu podium. W Olbii zawodniczka ze Szwecji nie mogła sobie poradzić z wysoką falą i zajęła 2 i 3 miejsce w kolejnych wyścigach, kończąc to Grand Prix na 3 miejscu. W klasyfikacji generalnej ponownie zwyciężyła Krista Uzare, która zajęła kolejno 1 i 2 miejsce. Bardzo dobrze wypadła w obu wyścigach Katriin Nilbe z Estonii, która wygrała w drugim wyścigu. W Sharjah niepokonana przez ostatnie 2 lata, Emma-Nellie zwyciężyła bieg kwalifikacyjny. W pierwszym wyścigu nie poszło jej tak dobrze i metę pokonała jako czwarta. Wygrała Jasmiin Ypraus z Estonii przed Kristą. W drugim wyścigu Emma wróciła na pierwsze miejsce przed Jasmiin i Kristą na trzecim miejscu. Po dwóch wyścigach Krista miała 7 punktów przewagi nad Emmą i do zdobycia swojego pierwszego tytułu



Mistrza Świata wystarczyło jej, aby ukończyła wyścig na 2 miejscu. Dla pewności ukończyła go na pierwszym miejscu, przed Emmą. Jasmiin podczas wyścigu miała drobny wypadek i spadła na 4 miejsce, ale ostatecznie, w klasyfikacji generalnej stanęła na 3 miejscu podium z 93 punktami na koncie. Emma-Nellie ze 139 punktami po 2 latach panowania, musiała oddać koronę nowej królowej. Krista Uzare zdobyła 151 punktów i tytuł Mistrzyni Świata.

W najbardziej widowiskowej klasie wyścigów skuterów, akrobatycznym Freestyle, zgodnie z przewidywaniami bezkonkurencyjny okazał się reprezentant ZEA, Rashid Al Mulla, który z łatwością pokonał konkurentów we wszystkich próbach. Rashid w całym sezonie zebrał 175 punktów. Na drugim miejscu podium, dosyć niespodziewanie, stanął Portugalczyk, Paulo Nunes, który w sumie zdobył 110

punktów. Trzecie miejsce w rankingu zdobył Roberto Mariani z Włoch, który na koncie ma 100 punktów. Mariani przyjeżdżając do Sharjah był niemal pewny 2, a może i 1 miejsca na podium. Także w tej dyscyplinie, bardzo wiele zależy od sprzętu. Od początku zawodów, Włoch borykał się z problemami z napędem skutera. Te problemy uniemożliwiły mu wykonanie zaplanowanych akrobacji i zrzuciły na 3 miejsce na podium.

Tak zakończył się sezon motorowodnych Mistrzostw Świata w najbardziej prestiżowych klasach skuterów wodnych. W marcu, w Monako odbędzie się uroczysta Gala Mistrzów, na którą zaproszeni są Mistrzowie Świata

wszystkich klas motorowodnych wyścigów, rozgrywanych na całym świecie pod patronatem UIM. To będzie ostateczne zamknięcie minionego sezonu. Po uroczystej gali przyjdzie czas na rozpoczęcie kolejnego sezonu wyścigów. Pierwszy wyścig UIM-ABP Aquabike Class Pro Circuit World Championship 2019 zaplanowany jest na połowę maja w Portimao, w Portugalii, ale jeszcze wcześniej ruszą Mistrzostwa Europy, w których w zeszłym roku wystartował między innymi Jacek Szubert. Mam nadzieję, że w tym roku nasi zawodnicy ponownie pokażą moc polskich skuterów i będzie komu kibicować na Mistrzostwach Świata i Europy.

oraz obostrzenia regulaminu technicznego blokujące pęd do nadmiernego inwestowania w tuning powoduje, że klasa ta jest dostępna szerszemu gronu zawodników, a frajda z rywalizacji jest taka sama, jak w mocniejszych skuterach. Dzięki temu zawody są coraz liczniej obsadzone, a na 2019 rok zaplanowana jest osobna klasa dla płci pięknej (Run GP4 Ladies).

Pozytywnym na pewno jest też chęć naszych reprezentantów do rywalizacji na zawodach poza granicami kraju. To, że do tej pory również wyjeżdżali jest faktem, ale trend ten jest wzrostowy i nie ogranicza się tylko do „starych wyjadaczy”, a również mniej doświadczeni zawodnicy bez kompleksów próbują swoich sił na innych akwenach. Mistrzostwa Świata, Mistrzostwa Europy, Alpe Adria Tour, Eurotour, World Finals, Mistrzostwa Niemiec, Belgii, Czech, Litwy... - wszędzie tam można było kibicować zawodnikom z polskimi licencjami. Niedługo łatwiej będzie wymienić zawody w których „nasi” nie występują!

Miejsc medalowych również trochę było, ale moim zdaniem, na tym etapie ważniejsze jest zbieranie doświadczeń i rozwój sportowy, bo to w przyszłości z pewnością zapoczątkuje sukcesami na najważniejszych imprezach skuterowych świata.

Jeżeli chodzi o 2019 to zaplanowane są 4 rundy Mistrzostw Polski (Płock, Nysa, Wałcz i Ostrów Wąrczyński), a same mistrzostwa od tego roku rozgrywane będą w oparciu o regulamin UIM (zarówno sportowy jak i techniczny). Zawodnicy rywalizować będą w 4 klasach (Run GP1, GP2, GP4 i GP4 Ladies), a oprócz walki o nagrody indywidualne, rywalizować będą też w klasyfikacji klubowej. Ze względu na fakt, iż coraz więcej zawodników startuje również na innych zawodach, uruchamiamy konkurs na Sportowca Roku, który oparty jest o dokonania indywidualne we wszystkich zawodach sezonu w jakich biorą udział. Gorąco zapraszam do kibicowania bezpośrednio na zawodach. Odwiedzajcie nas i podziwiajcie polskich zawodników. Emocji nie zabraknie!

## Naszym Kibicem ...

Dariusz Olejnik, przewodniczący komisji skuterów wodnych Polskiego Związku Motorowodnego i Narciarstwa Wodnego podsumowuje sezon 2018

Patrząc wstecz w kolumnie „plusy”, na pewno można zapisać pięć bardzo udanych organizacyjnie rund Mistrzostw Polski (Wrocław, Nysa, Wałcz, Ostrów Wąrczyński oraz Rybnik). Z uwagi na fakt, że większość tegorocznych organizatorów ma już na swoim koncie organizację Mistrzostw Polski Skuterów Wodnych, to bardzo wysoki poziom tych zawodów nie powinien być żadnym zaskoczeniem. Jednak w moim osobistym rankingu, debiut organizacyjny miasta Wałcz, przy wydatnej pomocy PZMWiNW, zasłużył na tytuł imprezy roku 2018. Przepiękne miejsce, wspaniali, życzliwi i bardzo zaangażowani ludzie, rewelacyjny termin (MP rozegrane w ramach lokalnego „Festiwalu Dwa Jeziora”) co przelożyło się na ogromną ilość kibiców – czego można chcieć więcej? Poprzedzka dla organizatorów przyszłych rund Mistrzostw Polski ociera się już o sufit! Jedno jest pewne, w 2019 roku też tam będziemy.

Do plusów z pewnością należy też zaliczyć dynamicznie rozwijającą się klasę „Spark” (od 2019 przemianowana na Run GP4). Relatywnie tanie skutery



# Kolejny rok z „Płyniemy Polsko”



„Płyniemy Polsko” to projekt zorganizowany po raz pierwszy w 2017 roku przez miłośników sportów motorowodnych i żeglarstwa, zrzeszonych w KS Yacht Club Rybnik. Co ważne - projekt łączący popularyzację tych sportów ze zbiórką środków na sprzęt do nurkowania i zajęcia dla osób z porażeniem mózgowym i autyzmem. Opracował Adrian Skubis.

skuterach wodnych ruszyli polskim wybrzeżem w stronę Szczecina, a po osiągnięciu tego celu skierowali się na południe przez Wrocław aż do Rybnika.

## Kierunek Grenlandia

W lipcu załoga sekcji żeglarstwa wyprawowego Ocean H2O Rybnik przy Yacht Clubie Rybnik postanowiła wyruszyć na kolejną wyprawę i zmierzyć się z mroźnymi wodami Grenlandii. Pokonali łącznie 1233 mile morskie, a każda mila została przeliczona na złotówki i tym samym uruchomiona została kolejna zbiórka na zakup specjalistycznego sprzętu do nurkowania oraz organizację zajęć z instruktorami na basenie dla niepełnosprawnych z autyzmem i porażeniem mózgowym.

## Polski „Dakar” na wodzie

W 2018 roku organizatorzy wyznaczyli sobie dwa cele. Pierwszy z nich polegał na

rajdzie wokół Polski na skuterach wodnych. Każdy zespół tworzyła dwuosobowa ekipa. Zmagania rozpoczęły się pod koniec kwietnia oficjalnym prologiem w Ustroniu. Następnie

Wisłą uczestnicy podążyli na północ Polski przez Kraków, Warszawę, Włocławek i Gdynię, aż do Darłowa. Stamtąd śmiałkowicie na

### Wyniki Rajdu „Płyniemy Polsko” 2018

1. Quady Śrem KT Racing Team (Tomasz Kasprzak, Sławomir Rozwadowski)
2. Ambrozja / Danusia Team (Szymon Broża, Arkadiusz Małolepszy)
3. Moto H2O Rybnik (Dariusz Gryt, Jacek Biskupek)

Odwiedź oficjalną stronę internetową Polskiego Związku Motorowodnego i Narciarstwa Wodnego

[www.motorowodniacy.org](http://www.motorowodniacy.org)

W jednym miejscu:

- sport motorowodny, skutery wodne, narciarstwo wodne, wakeboard, turystyka i rekreacja
- wszystko o patentach motorowodnych i rejestracji łodzi

[www.facebook.com/motorowodniacy.org](https://www.facebook.com/motorowodniacy.org)

[www.youtube.com/motorowodniacyTV](https://www.youtube.com/motorowodniacyTV)

[www.instagram.com/motorowodniacy](https://www.instagram.com/motorowodniacy)

[www.twitter.com/motorowodniacy](https://www.twitter.com/motorowodniacy)

Jesteśmy tam, gdzie jest #SPEED ON THE WATER!



# Dwudziestka na wodzie

Warkot silników, szum wytworzonych fal, błysk pucharów oraz odznaczeń i niesamowite emocje – to wszystko zapewnił uczestnikom czerwcowych zawodów Nowosądecki Klub Motorowodny. Tym razem były to szczególne wyścigi, bowiem na przystani hotelu „Heron” nad Jeziorem Rożnowskim klub świętował jubileusz 20-lecia swojej działalności.

Lato 1998 roku to szczególny czas w historii nowosądeckiego sportu. Wtedy to grupa miłośników wodnego szaleństwa założyła klub motorowodny skupiony wokół Jeziora Rożnowskiego. Prace w klubie ruszyły pełną parą, by już po roku zainaugurować serię wyścigów na wodach nie tylko zbiornika rożnowskiego, ale także m.in. na Wiśle w Krakowie. Społeczność skupiona wokół klubu szybko zaczęła się integrować poza zawodami. W ich kalendarz na stałe wpięły się wspólne rejsy i spływy łodziami

turystycznymi. Tradycja ta trwa do dziś, a klub nieustannie jednoczy amatorów sportów motorowodnych.

Nie mogło ich też zabraknąć na jubileuszowych zawodach, które odbyły się 9 czerwca 2018 r. na przystani hotelu Heron\*\*\*\* nad Jeziorem Rożnowskim. Na starcie zameldowało się 32 zawodników, rywalizujących w kategorii: JT-250, łodzie T-1000, łodzie OPEN, skutery do 150 KM, skutery do 230 KM oraz powyżej 230 KM. Ich umiejętności technicznie tradycyjnie sprawdzono podczas

wyścigów slalomowych w grupie, a w przypadku skuterów – czasowych, w parach. To jednak nie jedyne atrakcje, jakie czekały tego dnia na klubowiczów oraz ich przyjaciół. Wieczorem w klubie hotelowym odbyła się uroczysta gala z okazji 20-lecia Nowosądeckiego Klubu Motorowodnego. Jego historię przybliżył zebrany przez Stanisław Żelasko. Tych, którzy wspierali i wciąż wspierają zarząd klubu postanowił wyróżnić jubileuszowymi statuetkami. Nie zabrakło również odznaczeń dla klubu jak i członków NKM. Na piersiach klubowiczów zawisły brązowe, srebrne i złote odznaki oraz komandoria PZMWiNW. Jubileuszowe uroczystości dopełnił urodzinowy tort oraz występ gwiazdy wieczoru – Akustyczni Band, który przygotował dla zebranych wiązanek szantowych przebojów.

## Najlepsi podczas Zawodów Motorowodnych o Puchar Heron Live Hotel 2018

### Klasa JT-250

1. Hubert Pachocki

### Łodzie turystyczne T-1000

1. Krzysztof Bogucki

2. Mirosław Stolarski

2. Krzysztof Golarz

### Łodzie OPEN

1. Ryszard Zborowski

2. Jan Kowal

3. Daniel Żmuda

### Skutery wodne do 150 KM

1. Amanda Karasek

2. Arkadiusz Jenek

3. Tomasz Grzyb

### Skutery wodne do 230 KM

1. Dariusz Sowa

2. Piotr Bojdo

3. Remigiusz Bilocha

### Skutery wodne powyżej 230 KM

1. Konrad Wróbel

2. Bartłomiej Janecki

3. Damian Stryszowski



# Wałcz

## – perła Pomorza Zachodniego

Wałcz jest największym miastem Pojezierza Wałeckiego oraz siedzibą władz powiatowych. Leży w południowo – wschodniej części województwa zachodniopomorskiego, na skrzyżowaniu ważnych drogowych szlaków krajowych: nr 10 – ze Szczecina przez Bydgoszcz do Warszawy i drogi nr 22 z Kostrzyna i Świecka przez Gorzów do Gdańska. Wałcz jest miastem urokliwym, magicznym i wyjątkowym. Są tu miejsca i zjawiska, które trudno znaleźć gdzie indziej.

Naturalne walory przyrodnicze, a w tym rozciągające się wokół jezior lasy sprzyjają uprawianiu aktywnych form turystyki. Czyste, obfite w ryby jeziora, baza noclegowa, dobrze zorganizowane plaże i wypożyczalnie sprzętu pływającego - doskonale miejsce dla wędkarzy oraz miłośników żeglowności. Na wielbiciele kajakerstwa czekają atrakcyjne szlaki na pobliskich rzekach: Dobrzyca, Piława czy Rurzyca. Piękne lasy obfitują w wyjątkowe bogactwo fauny i flory, a czar i magia nieskażonego krajobrazu, są gwarantem udanego wypoczynku. W uroczym zakątku nad jeziorem Raduń znajduje się Ośrodek Edukacji Przyrodniczo – Leśnej i Ekologicznej „Morzycówka”. W jego skład wchodzi: przestronny pawilon dydaktyczny – wystawieniowy, ogród botaniczno – dendrologiczny oraz urządzonej plac do organizacji imprez plenerowych. Obok ma swój początek i koniec ścieżka przyrodniczo – leśna. Znakomitym miejscem do zajęć z botaniki i dendrologii jest znajdująca

się przy budynku arboretum, liczące ponad 100 gatunków roślin. Tuż obok Wałeckiej „Morzycówki”, w otulinie lasu bukowego znajduje się jedna z największych atrakcji miasta: Centralny Ośrodek Sportu – Ośrodek Przygotowań Olimpijskich. Wałcz ma swój wkład w budowanie rodziny olimpijskiej, gdyż wychował ponad dwudziestu olimpijczyków, mistrzów świata, Europy i Polski. Tuż obok COS - OPO znajduje się jeden z najstarszych mostów wiszących w kraju - Most Kłosowski łączący brzozy jeziora Raduń. To po nim biegały największe sławy polskiej lekkoatletyki, to tu narodziła się niejedna historia wielkiej miłości. Po miejskiej stronie jeziora znajduje się Wałecka Aleja Gwiazd Sportu. Miejsce to jest wyrazem hołdu i uznania dla polskich olimpijczyków, którzy właśnie tu budowali formę, a następnie zdobywali medale i tytuły na największych imprezach całego świata. Ciekawie pod względem architektonicznym urządzone nabrzeże jeziora Raduń zostało wyposażone w platformy i miejsca widokowe oraz biograficzne tablice prawie 60-ciu polskich olimpijczyków.

Ten kto chciałby uchylić rąbka historii, powinien wybrać się na przechadzkę szlakiem wałeckich zabytków. Zaczynamy od Skansenu Fortyfikacji Grupy Warownej Cegielnia. Wał Pomorski to rozległy system fortyfikacji zbudowany przez III Rzeszę w obliczu zbliżającej się wojny. Umocnienia Wału Pomorskiego

przecinają Pomorze Zachodnie od Polanowa na północy i poprzez Szczecinek, Wałcz, Tuczo, Krzyż sięgają do Gorzowa Wielkopolskiego. To niegdyś potężne pasmo warowne o długości około 300 km i liczące blisko 900 budowli strzegło granicy z Polską. Wzniesiono je w latach 30-tych XX w. i rozbudowano jesienią 1944 r. podczas przygotowań do obrony przed nadciągającą Armią Czerwoną i Wojskiem Polskim. Obecnie zabytkowe budowle obronne są częścią europejskiego dziedzictwa kulturowego oraz zapisanym w żelbiec rozdziałem historii fortyfikacji. To właśnie w tym miejscu powstało na otwartym powietrzu muzeum Grupa Warowna Cegielnia prezentujące jeden z najpotężniejszych odcinków Wału Pomorskiego. Na terenie skansenu znajdują się dwie ekspozycje: wystawa historyczno – militarna w pawilonach oraz wewnątrz schronu bojowego B – Werk, Cegielnia – Zachód; trasa plenerowa pozwalająca poznać fortyfikacje Grupy Warownej Cegielnia. Połączenie bogatej historii Wałcza z jego walorami przyrodniczymi pozwala mieszkańcom i turystom na dobry wypoczynek z dala od wielkomiejskiego zgiełku. Zróżnicowana baza noclegowa i gastronomiczna oraz dobrze wyposażone sale konferencyjne dla turystyki biznesowej stanowią uzupełnienie oferty.

Tekst powstał dzięki współpracy z Urzędem Miasta Wałcz. Zdjęcia: Bartek Ćmiel i Zbigniew Tomczak.





# Best of Boats po raz 5!

Na targach jachtowych Boat & Fun w Berlinie, zostały wręczone nagrody Best of Boats. Była to już piąta edycja nagrody przyznawanej najlepszym, według międzynarodowego jury jachtom motorowym zbudowanym w mijającym roku. Od września 2017 roku do września 2018, 18-osobowe jury przetestowało ponad 500 łodzi motorowych z 20 krajów świata. Przygotował Arek Rejs.

Na targach jachtowych w Cannes została ogłoszona lista finalistów, 21 jachtów w 5 nagradzanych kategoriach: Best for Beginners (najlepsza dla początkujących), Best for Fishing (najlepsza do wędkowania), Best for Family (najlepsza dla rodziny), Best for Fun (najlepsza do rozrywki) i Best for Travel (najlepsza do podróży).

Targi Boat & Fun w Berlinie, od początku istnienia nagrody są jej partnerem i to właśnie w stolicy Niemiec, pod koniec listopada, od 5 lat ogłaszani są zdobywcy

nagrody Best of Boats. W ostatniej edycji wśród nagrodzonych pojawił się także jacht polskiej marki. Ceremonię wręczenia nagród otworzył Daniel Barkowski, dyrektor targów Boat & Fun, który wyraził zadowolenie ze współpracy z członkami jury i zauważył, jak ta współpraca służy zarówno popularyzacji nagrody jak i rozwojowi targów w Berlinie.

## Best for Beginners

Zdobywcą nagrody w kategorii Best for Beginners, czyli początkujących wodniaków jest fińska łódź Falcon BR7. Falcon to nowa marka otwartych łodzi, budowanych na bazie jachtów Bella, ale na zupełnie nowym, aluminiowym kadłubie. Dzięki temu jest prosta w obsłudze, lekka i łatwa w manewrowaniu. Jednym z kryteriów nagrody w tej kategorii jest to, że łódź dla początkujących ma rozbudzać zainteresowanie spędzaniem czasu na wodzie. Falcon BR7 spełnia to kryterium doskonale. Nagrodę odebrał Ari Kuikka z Bella

Boats, który dedykował ją zespołowi projektantów, dzięki któremu dwa lata temu powstała pierwsza jednostka linii Falcon.

## Best for fishing

Drugą jednostką nagrodzoną tego wieczoru była łódź Boston Whaler 170 Montauk. To niewielka, ale bardzo dzielna i bezpieczna otwarta łódź legendarnej stoczni Boston Whaler. W 2018 stocznia całkowicie odświeżyła całą linię łodzi Montauk, której model 170 jest bardzo uniwersalną jednostką, doskonałą zarówno na morskie połowy, jak i wędkowanie na śródlądziu. Nagrodę odebrał szczęśliwy i dumny Alessandro Lorenzon z Boston Whaler Europe, który podziękował za jej przyznanie w imieniu blisko 1000 pracowników, budujących te łodzie w stoczni na Florydzie. Alessandro był szczególnie szczęśliwy także dlatego, że w tym roku przypada 60 jubileusz istnienia stoczni i nagroda jest doskonałym podziękowaniem za ich ciężką pracę.

## Best for family

Na wręczenie nagrody w kategorii Best for Family czekałem najbardziej i żałowałem, że to nie mi przypadnie ten zaszczyt. Za najlepszą łódź rodzinną w sezonie 2018 jury Best of Boats uznało jacht Parker Monaco 110. Jest to pierwszy tak duży, kabinowy jacht zbudowany z myślą o napędzie silnikami przyczepnymi. Jacht jest nie tylko wygodny, szybki i bezpieczny, ale także otworzył nowy dział dużych jachtów z napędem przyczepnym. Chris Scott, dyrektor Parker Poland, odbierając nagrodę powiedział, że jest bardzo szczęśliwy i dumny z jej przyznania, bo

jest to jedna z pierwszych tak dużych jednostek jakie powstały w stoczni i cieszy się, że spotkała się nie tylko z uznaniem klientów, ale także profesjonalistów z branży. Chris zapowiedział też, że to nie koniec niespodzianek z Parkera i już wkrótce poznamy nowe, interesujące łodzie z Parker Poland.

## Best for fun

W tej bardzo trudnej kategorii, bo przecież każdy jacht rekreacyjny jest budowany, aby zapewnić maksimum rozrywki i komfortu, zwyciężyła łódź najbardziej wszechstronna ze wszystkich nominowanych w tym roku jednostek. W kategorii Best for Fun nagroda przypadła łodzi Jeanneau Cap Camarat 9.0 WA/CC, która nie tylko pozwala rozpedzić się do prędkości blisko 50 węzłów, ale ma wygodną kabinę, a także doskonale sprawdzi się jako łódź wędkarska. Stocznia Jeanneau była wyjątkowo silnie reprezentowana na gali wręczenia nagród. Nagrodę odebrał Jean-Paul Chapeleau, dyrektor generalny Jeanneau/Prestige, który podziękował za docenienie ich produktu i jego uniwersalności.

## Best for Travel

Ostatnią kategorią nagrodzoną w edycji 2018 nagrody Best of Boats, była kategoria łodzi gotowych na długodystansowe, komfortowe podróże. W tej kategorii zwyciężył

jacht francuskiej stoczni Beneteau, Beneteau Swift Trawler 35. Został on doceniony za doskonałą widoczność, ekonomikę i niski poziom hałasu, co jest bardzo ważnym ele-



mentem podczas długiej podróży motorowym jachtem. Statuetkę odebrał Mark Averhoff, area sales manager stoczni Beneteau. Mark powiedział, że bardzo się cieszy, że nowy Trawler spotyka się z uznaniem, jakim cieszyły się poprzednie jednostki tej linii i że jest to zasługa działu projektowego, który szczególnie zasługuje na tę nagrodę.

Piąta edycja nagrody Best of Boats Award została zakończona, ale to nie oznacza odpoczynku dla członków jury. Już szukamy nowości do testowania i kandydatów do nagrody w kolejnej edycji. Za chwilę kolejne targi i ustalanie terminów kolejnych testów. Mam nadzieję, że w edycji BOB 2019 również nie zabraknie jachtów z Polski. Więcej o nagrodzie można znaleźć na stronie: <https://www.bestofboats.com>.



69 KILWATER



69 KILWATER



69 KILWATER



KILWATER 70



# Alfastreet Energy 23C SEMI HYBRID

## – motorówką w strefie ciszy

Jeziro Powidzkie, strefa ciszy, gdzie nie spojrzysz żagle, wędkarze i... 1 motorówka! Wcale nie jest to motorówka WOPR, czy Policji, a prywatny, niewielki jacht motorowy, który od wczesnej jesieni urozmaica krajobraz jeziora. Pewnie znalazłoby się jeszcze kilku chętnych do postawienia swojej motorówki na tym, czy innym akwenie objętym w Polsce strefą ciszy. Podpowiadamy, jak zrealizować to pragnienie. Wystarczy skontaktować się z przedstawicielem stoczni, która w swojej ofercie ma łódzie z napędem elektrycznym. Przygotował Arek Rejs.

W przypadku jedynej prywatnej motorówki na Powidzu, jej armator skontaktował się z firmą SKEIRON z Gdyni, która jest przedstawicielem słoweńskiej stoczni Alfastreet Marine. Dzięki zaproszeniu armatora łodzi i właściciela firmy SKEIRON miałem przyjemność po raz pierwszy w życiu odwiedzić jezioro Powidzkie i popływać nowiutką Alfastreet Energy 23C SEMI HYBRID.

Generalnie, nie jestem szczególnym propagatorem łodzi elektrycznych. O ile to rozwiązanie całkiem nieźle sprawdza się w przypadku samochodów, to w przypadku łodzi, ciągle jeszcze jest dużo problemów do rozwiązania. Pływałem już kilkoma jachtami z napędem

elektrycznym i muszę uczciwie przyznać, że 23C SEMI HYBRID z Powidza jest jedyną elektryczną motorówką, którą nie bałem się wypłynąć na środek jeziora. Ale zacznijmy od początku... Alfastreet Energy 23C SEMI HYBRID to niewielka, 7,80 metra, dzienna motorówka spacerowa z niewielką, dwuosobową kabiną mieszkalną i przestronnym kokpitem gościnnym. Jacht zbudowany jest na kadłubie wypornościowym, ale dostępny jest także z kadłubem ślizgowym, z tradycyjnym napędem spalinowym o mocy do 40 KM.

Swoim wyglądem 23C nawiązuje do kursujących w Wenecji tramwajów wodnych. Szczególnie, to skojarzenie potęguje stosunkowo krótki pokład dziobowy i wysoki, hydraulicznie podnoszony dach nad kokpitem. Także

wykończenie elementów tej nowoczesnej motorówki drewnem wypolerowanym na wysoki połysk w połączeniu z okuciami ze stali, nawiązuje do dobrych szkatlicznych tradycji. Duża platforma kąpielowa i wygodny, dwuosobowy materac na pokładzie dziobowym, to już elementy z nowoczesnych jachtów turystycznych.

W kokpicie łodzi znajduje się rozkładany stół z głębokimi uchwytami na napoje. Po jego obniżeniu i rozłożeniu materaca, cała tylna część kokpitu zmienia się w wygodne dwuosobowe łóżko. Zastanawiałem się, po co słoneczne łóżko w kokpicie, który cały jest osłonięty dużym, laminatowym dachem? Otóż, dodatkowym wyposażeniem łodzi są brezentowe ściany z dużymi oknami, które całkowicie zabudowują kokpit dookoła. Kokpit staje się wtedy dodatkową sypialnią, a po wyposażeniu łodzi w system ogrzewania, możemy nią pływać nawet do bardzo późnej jesieni. W kokpicie, na lewej burcie znajduje się także lodówka, zlewozmywak i jednopalmikowa kuchenka. Stanowisko sternika umieszczono na prawej burcie. Do kabiny sypialnej prowadzą pięknie wykonane, dwuskrzydłowe drzwi z dużymi okrągłymi bulajami w stalowej oprawie. W kabinie, poza dwuosobowym,



szerokim łóżkiem, znajduje się też elektryczna morska toaleta.

Jacht nie został zbudowany, aby spędzać na nim dwutygodniowe wakacje, ale jestem pewny, że wygodnie spędzimy na nim 2 lub 3 noce.

Energy 23C, poza normalnym wyposażeniem, jakie spotykamy na setkach innych jachtów, wyposażona jest w dwa wyjątkowe "gadżety", jakich nie widziałem na żadnej innej jednostce: opuszczany hydraulicznie dach kokpitu i podnoszony hydraulicznie dach kabiny sypialnej. Kabina sypialna jest dość wysoka, ale jeżeli potrzebujesz, aby była wyższa, tuż przy zejściowce jest przełącznik, który podnosi cały dach kabiny o kilka centymetrów do góry. Żaden świetlik, choćby nie wiem jak duży nie zapewni takiego przewietrzenia kabiny, jak to rozwiązanie. Jeżeli zaś chodzi o dach kokpitu, to każdy, kto pływał otwartą łodzią, wie jak dużo czasu i nerwów czasem potrzeba, aby zabezpieczyć łódź brezentowym kamperem po zakończeniu pływania. Przy tym, jest to tylko materiał, który nie stanowi dla złodzieja najmniejszej przeszkody. Na 23C przy kluczykach mamy pilot, Po zejściu z łódki naciskamy jeden guzik pilota i po minucie łódka jest zamknięta i zabezpieczona solidną, laminatową płytą.

Jedynym mankamentem posiadania dachu nad kokpitem jest utrudnione przejście na pokład dziobowy, dlatego najwygodniejsze wejście na pokład prowadzi od rufy lub burt, gdzie znajdują się specjalne stopnie, ze schawkami pod nimi.

Na koniec opowieści o Energy 23C SEMI HYBRID zostawiłem wspomnienia z pływania. Łódź napędzana jest silnikiem elektrycznym Piktronik o mocy 10 kW, czyli 13,6 KM, zasilanym 4 bateriami AGM Zenith o mocy 260 Ah każda. Silnik pozwolił nam rozpędzić łódź do maksymalnej prędkości 12 km/h, czyli ponad 6 węzłów, przy obrotach 925. Na początku testu na łodzi znajdowało się aż 7 osób, czyli blisko dopuszczalnej maksymalnej liczby osób na pokładzie, która wynosi 8. Na

łodzi mieliśmy także pełny zbiornik wody (47 l) i połowę zbiornika

nieczystości (30 l). Pływanie z maksymalną prędkością konsumowało 228 A, co jak pokazywał pokładowy komputer powinno nam wystarczyć na pół godziny pływania. Nie za wiele, a przy tym, dało się wyczuć lekkie wibracje. Wystarczyło jednak zmniejszyć prędkość o połowę i obroty do 450, aby zużycie energii spadło do zaledwie 19,9 A, a czas żeglugi wydłużył do ponad 11 godzin. Wspominałem, że 23C jest jedną z niewielu elektrycznych łodzi, którą nie bałem się wypłynąć na środek jeziora. Już kilkakrotnie pływałem "elektrykiem", gdzie z perłami potu na czole sprawdzaliśmy, czy starczy energii na dopłynięcie do lądu. Łódka na Powidzu ma pewne proste, a bardzo skuteczne rozwiązanie, które ratuje nas przed zbędnym stresem, posiada generator prądu Paguro 6000, którym w razie potrzeby możemy doładować akumulatory naszej łodzi. Generator przy stałych obrotach około 3000

obrotów zapewnia tak duże ładowanie baterii, że płynąc z prędkością około 7 - 8 km/h i obrotach do 550 zupełnie nie zużywamy energii z baterii, które są na bieżąco doładowywane. Z taką prędkością możemy pływać, póki starczy nam paliwa do napędzania generatora. Dodatkowo, generator został wyposażony w specjalny system wydechowy Halyard Exhaust System, który jest znacznie cichszy od tradycyjnych wydechów.

Wiem, powiecie, jaka to elektryczna łódka,



jeżeli zasilana jest dieslem? To przecież hybryda! Otóż nie! Jest to łódź semi hybrid, jak sama nazwa wskazuje. Przy napędach hybrydowych możemy przełączać napędy między elektrycznym i spalinowym, tu nie ma takiej możliwości. Łódź jest napędzana tylko silnikiem elektrycznym. Dodatkowo wyciszony diesel zapewnia tylko doładowanie baterii i dostarczenie energii dla osprzętu na łodzi. Poza tym, ciekaw jestem, na ilu jeziorach ze strefą ciszy w Polsce mamy pomosty z dostępem do energii elektrycznej o odpowiedniej mocy...?

Alfastreet Energy 23C SEMI HYBRID to niewielka łódź pełna ciekawych pomysłów, a przy tym bardzo ładnie i solidnie wykonana. Jeżeli nie zależy Ci na dużej prędkości, a szukasz łodzi na akwen ze strefą ciszy lub po prostu, chciałbyś popływać motorówką, ale w ciszy, to 23C to Ci zagwarantuje. Podczas naszego testu największy hałas pochodził od kilwatera

Długość	7,80 m
Szerokość	2,33 m
Waga	2000 kg
Zanurzenie	0,53 m
Pojemność zbiorników paliwa	28 l
Zasilanie	akumulatory 4 x 260 Ah AGM Zenith
Pojemność zbiorników wody	47 l
Kategoria CE	C
Maksymalna liczba osób	8
Silnik	Piktronik 10 kW (13,6 KM)
Generator	PAGURO 6000
Cena netto testowanej łodzi	69 950 Euro





# Laureaci konkursu: Jachty Roku w Polsce

Tradycji stało się zadość. Od kilku lat, w Nowy Rok, dokładnie o północy, na portalu magazynu „Żagle” publikowane są wyniki konkursu na Jachty Roku w Polsce. Nie inaczej było i tym razem - obok 6 jednostek, Jachtów Roku w 6 różnych kategoriach, poznaliśmy też Konstruktora Roku w Polsce. Opracował Adrian Skubis. Zdjęcia: redakcja magazynu „Żagle”.

Do konkursu zgłoszonych zostało 37 konstrukcji. Komisja w składzie: Waldemar Heflich (przewodniczący), Stanisław Iwiński, Mariusz Główka, Adrian Skubis (przedstawiciel Polskiego Związku Motorowodnego i Narciarstwa Wodnego) i Dominik Życki (sekretarz), wyłoniła zwycięzców: 3 modele jachtów żaglowych oraz 3 modele łodzi i jachtów motorowych. Komisja przyznała także tytuł Jachtowego Konstruktora Roku. Został nim Krzysztof Smaga.



Kategoria Jachty Żaglowe do 7,5 m długości:  
Mini 230 - zgłoszony przez firmę Pragmatical Solutions



Kategoria Jachty Żaglowe powyżej 7,5 m długości:  
Wauquiez Pilot Saloon 42 - zgłoszony przez firmę RR Yachts



Kategoria Jachty Żaglowe Specjalne:  
Alubat 450 Ovni - zgłoszony przez firmę JoinUs



Kategoria Jachty Motorowe do 9 m. długości:  
Pegazus 560 Top Fisher - zgłoszony przez stocznice Pegazus Boats



Kategoria Jachty Motorowe powyżej 9 m długości:  
Parker Monaco 110 - zgłoszony przez firmę Parker Poland



Kategoria Jachty Motorowe Specjalne:  
Sun Camper 35 - zgłoszonemu przez stocznice Balt Yacht



Nagroda specjalna dla stoczni Conrad SA za ponad 40-metrowy, luksusowy jacht motorowy Conrad C133 Viatoris

(materiał powstał na podstawie publikacji autorstwa Dominika Życkiego i Tomasza Kowalczyka / www.zagle.se.pl)

# PŁYWAJ STYLEM NIE PROMIEM



#PŁYWAMBEZPROMILI

- Nie wchodź do wody po spożyciu alkoholu!
- Pływaj i kąp się tylko w wodach strzeżonych przez ratowników!
- Miej zapisane w telefonie numery ratunkowe 601 100 100 lub 112!
- Oceniaj obiektywnie swoje umiejętności i sytuację!
- Pilnuj dzieci i swoich bliskich nad wodą!

## PŁYWAJ Z GŁOWĄ

Chcesz wiedzieć więcej? Dołącz do NAS na [www.facebook.com/plywambezpromili](http://www.facebook.com/plywambezpromili)  
Pływam bez Promili i jestem bezpieczny!

Organizator



Partnerzy



Polski Związek Motorowodny i Narciarstwa Wodnego wspiera kampanię „Pływam bez Promili”

# Kalendarz najważniejszych zawodów mistrzowskich organizowanych przez Polski Związek Motorowodny i Narciarstwa Wodnego w sezonie 2019

Tego nie możecie przegapić. Przez cały sezon będziemy się w Wami spotykać podczas imprez mistrzowskich w czterech niezwykle widowiskowych i ciekawych dyscyplinach: sporcie motorowodnym, narciarstwie wodnym, skuterach wodnych oraz wakeboardzie i wakeskacie. Już teraz zarezerwujcie sobie czas. Zapraszamy za zawody. Wstęp na wszystkie imprezy organizowane przez PZMWiNW jest bezpłatny!



Zeskanuj kod, zapoznaj się pełnym kalendarzem zawodów krajowych i zagranicznych:

	Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So	Nd	
MAJ			1	2	3	4	5	<b>17-18 maja, Sosnowiec:</b> PP za wyciągiem <b>18-19 maja, Płock:</b> 1. runda MP
	6	7	8	9	10	11	12	
	13	14	15	16	17	18	19	
	20	21	22	23	24	25	26	
	27	28	29	30	31			
CZERWIEC	Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So	Nd	<b>28-30 czerwca, Żnin:</b> ME F125 i ME 0-700, MP OSY400, GT-30, GT-15
						1	2	
	3	4	5	6	7	8	9	
	10	11	12	13	14	15	16	
	17	18	19	20	21	22	23	
LIPIEC	Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So	Nd	<b>13 lipca, Wałcz:</b> 2. runda PM <b>13-14 lipca, Augustów:</b> MŚ Łodzi Wytrzymałościowych <b>13-14 lipca, Białystok:</b> MP za motorówką (jazda figurowa) <b>20-21 lipca, Żnin:</b> MP za motorówką (ślalom) <b>25-27 lipca, Sosnowiec:</b> MEiA za wyciągiem w kat. Open <b>27 lipca, Nysa:</b> 3. runda MP
	1	2	3	4	5	6	7	
	8	9	10	11	12	13	14	
	15	16	17	18	19	20	21	
	22	23	24	25	26	27	28	
SIERPIEŃ	Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So	Nd	<b>3-4 sierpnia, Jaworzno:</b> MP za motorówką (skoki) <b>3-4 sierpnia, Szczecin:</b> MP na małym wyciągu <b>23-24 sierpnia, Szelment:</b> MP za wyciągiem <b>24-25 sierpnia, Szelment:</b> PE za wyciągiem <b>30 sierpnia - 1 września, Brwinów:</b> MP na dużym wyciągu <b>31 sierpnia, Ostrów Warcki:</b> 4. runda MP
				1	2	3	4	
	5	6	7	8	9	10	11	
	12	13	14	15	16	17	18	
	19	20	21	22	23	24	25	
WRZESIEŃ	Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So	Nd	<b>30 sierpnia - 1 września, Brwinów:</b> MP na dużym wyciągu
							1	
	2	3	4	5	6	7	8	
	9	10	11	12	13	14	15	
	16	17	18	19	20	21	22	
							23	
							24	
							25	
							26	
							27	
							28	
							29	
							30	

MP – Mistrzostwa Polski    PP – Puchar Polski    MŚ – Mistrzostwa Świata  
 ME – Mistrzostwa Europy    MEiA – Mistrzostwa Europy i Afryki    PE – Puchar Europy  
 ■ sport motorowodny    ■ narciarstwo wodne    ■ wakeboard i wakeskate    ■ skutery wodne